

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

OLSZYNA MIASTEM



- Konsekwentne starania władz samorządowych zostały uwieńczone sukcesem. 27 lipca na posiedzeniu Rady Ministrów zapadła jednogłośnie decyzja o nadaniu Olszynie praw miejskich. Swoją nową status miejscowość formalnie uzyskała 1 stycznia 2005 r. Temu historycznemu wydarzeniu towarzyszyć będzie wielka feta.

LUBAŃSKI PROGRAM NA RZECZ ROMÓW

str. 4



SĄD NAJWYŻSZY UCHYLIŁ

str. 3



KŁADKA- KŁOPOTLIWY OBIEKT

str. 5



Czytaj na str. 3

IDEA MIX

Salon Idea
59-800 Luban, ul. Bohaterów 8
tel./fax 075 722 21 04
kom. 501 224 228

Z nami sięgasz wyżej

FOTO-STUDIO-LAB
59-800 Luban, pl. Szarych Szeregów 5, tel. (075) 722 26 24 (obok dworca PKS)
Ryszard Danielewski

Najlepszy sklep fotograficzny w Lubaniu i okolicach

**ZDJĘCIA
przez internet**
cyfrafotoluban@onet.pl

Zapraszamy w godzinach:
pn.-pt. 8.00-18.00, sobota 9.00-15.00

**Kodak
EXPRESS**

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**

naprawy
komputera
u klienta
w domu

Luban, ul. Spółdzielcza 12, tel. 646 00 28

NetComp

**POGOTOWIE KOMPUTEROWE
oraz
SALON KOMPUTEROWY**

Luban, ul. 7-mej Dywizji 4
www.netcomp.republika.pl

SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH ZESTAWÓW KOMPUTEROWYCH

NISKIE CENY I RABATY !!!

- NOTEBOOKI - taniej niż myślisz
- drukarki, skanery, aparaty cyfrowe
- TUSZE DO WSZYSTKICH DRUKAREK

ZESTAWY KOMPUTEROWE, TUSZE, PŁYTY CD, AKCESORIA SIECIOWE

**OKNA i DRZWI
PCV ALU DREWNO**

FABRYCZNY PUNKT
SPRZEDAŻY
"POLYTERM"

DRUTEX

Luban, ul. Armii Krajowej 5
tel./fax 721-30-37

KIEMASZ SZKOLNY

**CENTRUM HANDLOWE
HURT PROFIT DETAL**

59-800 Luban, ul. Żymierskiego 2
tel./fax 0-75-722-41-91 PROFITCH@POCZTA.ONET.PL
59-800 Luban, ul. Bracka 7
tel. 721-66-84

ARTYKUŁY BIUROWE

- usługi biurowe dla firm, biur i urzędów
- usługi kserograficzne

**STOISKO FIRMOWE
BIURO-SKOŁA**

Zapraszamy codziennie 10.00-18.00, w soboty 10.00-14.00

AUTO CENTRUM

Poleca:
części do samochodów
(osobowych i ciężarowych),
filtry, oleje - osobowe, ciężarowe

WARSZTAT

Sprzedaż, wymiana:
rozrządy, przeguby,
układy wydechowe,
zawieszenie, łożyska, hamulce
i inne

LUBAŃ, ul. Wąska 3,
tel./fax 075/722-65-33, 721-38-21

Czynne pn.-pt. w godz. 8.00-18.00
sobota 8.00-14.00

Gaja SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH "GAJA"

oferuje:

- narzędzia i materiały budowlane - tel. 6461-246
- chemia budowlana, płytki ceramiczne - tel. 64-61-244
- materiały wykończeniowe, stolarka - drzwi, okna - tel. 6461-245
- instalacje - tel. 6461-242

LUBAŃ
al. Przemysłowa 5,

**SPRZEDAŻ RATALNA - CENY HURTOWE
- TRANSPORT**

Czynne:
pn.-pt. 8.00-17.00
soboty 8.00-14.00

Z KALENDARZA

3.08.04
Augusta, Lidia
4.08.04
Dominika, Protazego
5.08.04
Marti, Stanisław
6.08.04
Jakuba, Sławy
7.08.04
Donata, Kajetana
8.08.04
Cypriana, Emiliana
9.08.04
Romana, Romualda
10.08.04
Borysa, Wawrzynia
11.08.04
Włodzimierza, Zuzanny
12.08.04
Klary, Lecha
13.08.04
Hipolita, Diany
14.08.04
Alfreda, Euzebiusza
15.08.04, Wniebowstąpienie NMP
Marii, Napoleona
16.08.04
Joachima, Rocha

LUDZIE OŚWIATY

Paweł Okienko jest dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Lubaniu od 1 września 2002r.

Wyszktałenie:
Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego



we Wrocławiu – mgr sztuk.
Zawód: muzyk instrumentalista, specjalność – skrzypce. Także studia podyplomowe o specjalności Zarządzanie placówkami oświatowymi oraz kulturalnymi.
Stan rodzinny: żona Dorota, syn Piotr – 17 lat i córka Anita – 9 lat.
Pan Dyrektor jest osobą konsekwentnie dążącą do założonych celów. Wyznaje zasadę: „co masz zrobić jutro, zrób dzisiaj”. Lubi podejmować nowe wyzwania. Jest spokojny ale zarazem zdecydowany w działaniach, pomocny dla osób szukających wsparcia oraz preferujący coraz to ciekawsze sposoby rozwiązywania różnych problemów. Lubi pożartować ale tylko w odpowiednim towarzystwie.

Na stanowisku dyrektora przytacza go i denerwuje tworzenie papierów, które nikomu i niczemu nie służą, brak odpowiedniego finansowania kultury, ciągle za małe środki na zakup nowych instrumentów i pomocy dydaktycznych oraz na remonty bieżące placówki.
- **Największą satysfakcję** przynoszą mi sukcesy i osiągnięcia uczniów oraz nauczycieli. A jest ich немало. Dobra współpraca ze zgranym gronem pedagogicznym, administracją, obsługą szkoły oraz zadowolenie rodziców, którzy powierzyli swoje pociechy w nasze ręce – mówi dyrektor – to jest to o co mi chodzi w życiu zawodowym. Uśmiech dziecka oraz przyjacielska rozmowa z nim w szkole – jest dla mnie nagrodą za moją pracę i zaangażowanie. Cieszę się także z udanego życia osobistego – kończy Paweł Okienko.

(TK)

Opinie, poglądy, komentarze...

Władza traci zaufanie

Ostatnie lata a miesiące w szczególności sprawiły, że w sposób istotny zmalał poziom zaufanie do polityków, do ludzi sprawujących najwyższe urzędy w państwie. Niespotykana dotąd ilość przypadków nieuczciwości ze strony osób piastujących ważne stanowiska, liczne afery, przepychanki w parlamencie doprowadziły do utraty zaufania społecznego wobec decydentów. Wielu ze swego rodzaju obrzydzeniem mówi o politykach, o ludziach, od których w najwyższym stopniu zależy rozwój i pomyślność państwa. Co na ten temat sądzą ludzie młodzi? Czy obserwując otaczającą ich rzeczywistość widzą dla siebie miejsce na arenie politycznej? Jeśli tak, to jakie ich zdaniem cechy powinni posiadać ludzie, którzy chcą decydować o losach innych?



*** Natalia Trempolec – absolwentka Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Lubaniu**

- Nie podoba mi się opieszałość polityków, którzy jakoś nie mogą skutecznie zająć się reformowaniem służby zdrowia. Interesuję się medycyną i ochroną zdrowia, dlatego bardzo irytuje mnie fakt, że ludzie, których obdarzyliśmy zaufaniem, zamiast zajmować się sprawami najwyższej wagi, skupiają się na rzeczach mogących spokojnie poczekać. Chodzi mi tutaj przede wszystkim o sytuację, jaka miała miejsce przed tygodniem, gdy nasi posłowie w ciągu trzech dni uchwalili ustawę zapewniającą wysokie pensje ich kolegom reprezentującym Polskę w Europarlamencie, a nie znajdując czasu, aby zająć się służbą zdrowia, której stan, jak wiemy, jest tragiczny. Brakuje nam polityków, którzy potrafiliby zająć się właściwymi sprawami w odpowiednim czasie.



*** Bartosz Wieliczko – absolwent Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze**

- Podobnie jak większość moich przyjaciół, tak i ja całkowicie straciłem zaufanie do naszych władz. Media niemalże codziennie informują o nowych aferach z udziałem polityków. Przerażała mnie nieudolność rządu Leszka Millera, w dalszym ciągu przerażają poczynania członków SLD. Z drugiej strony nie widzę żadnej siły politycznej, która mogłaby przejąć władzę. Nie wyobrażam sobie Polski, w której karty rozdają Andrzej Lepper bądź Roman Giertych. Najlepszym lecz niemożliwym do wykonania rozwiązaniem byłoby całkowite oczyszczenie sceny politycznej i stworzenie jej od podstaw. Polityka powinna się zająć ludźmi młodymi, pełni ambicji i zapału, którzy walczyliby o dobro całego społeczeństwa, a nie tylko i wyłącznie o napełnianie własnych portfeli pieniędzmi podatników.

Nasza sonda

Poszukiwany/poszukiwana na dobre i na złe

Jak świat istnieje kobieta i mężczyzna łączyli się w pary. Na przestrzeni lat sposoby tego mariażu ulegały zmianom. Z opowieści babć i prababć znamy instytucję swatki, której rolę w późniejszych czasach przejęły biura matrymonialne, coraz częściej dzisiaj wypierane przez anonse prasowe a przede wszystkim internet. O zdanie na temat zawierania znajomości w ten sposób zapytaliśmy kilka osób.

*** Joanna, lat 24, studentka, panna**

- Z biur matrymonialnych czy ogłoszeń prasowych korzystają najczęściej, według mnie, osoby w średnim i starszym wieku. Młodzi raczej tego nie robią, chyba że są bardzo nieśmiały i nie potrafią inaczej zawrzeć znajomości. Ostatnio pojawiła się nowa forma kojarzenia się w pary – internet. Tutaj nawet osoby pełne kompleksów i chorobliwie wprost nieśmiałe mają wielkie szanse. Są anonimowe i łatwiej im przełamać pierwsze „lody”. I tutaj nie przoduje, jakby się wydawało, młodzież, która jest bardziej obeznana z komputerem ale, o dziwo, najwięcej ogłoszeń zamieszczają osoby w przedziale wiekowym 40-60 lat. Sądzę, że wynika to z tego, że starsi nie bywają nigdzie i w związku z tym nie mają możliwości zawierania znajomości.

*** Krystyna, lat 43, nauczyciel, mężatka**

- Moim zdaniem biura matrymonialne, anonse w massmediach i internet, jako sposoby poszukiwania partnerów dopiero zaczęły swój rozkwit. Ludzie, coraz bardziej zabiegani, nie mają czasu na tzw. „bywanie”. A to przecież zawsze była podstawą poznawania kogoś interesującego. Wiek i płeć nie odgrywa, według mnie, żadnej roli jeśli chodzi o korzystanie z pośrednich form. Po prostu osoby czujące się samotne, chcące związać z kimś swoje życie na dobre i na złe, a przy tym nieśmiałe lub zapracowane, dzięki takiemu pośrednictwu mają większe szanse. Oczywiście, zachodzi także pewne niebezpieczeństwo związane z anonimowością, ale czy przy tradycyjnych formach go nie ma?

*** Wojtek, lat 24, bezrobotny, kawaler**

- Dla mnie biura matrymonialne i ogłoszenia typu „poznam...” to jest żalozne. Nie wyobrażam sobie, że w taki sposób mógłbym poznać dziewczynę. To z mety świadczy o takiej osobie: jest albo brzydka, albo intelektualnie niczego sobą nie reprezentuje. Przecież każdy młody człowiek obraca się wśród swoich rówieśników, czyli potencjalnych kandydatów na narzeczone. Według mnie jedynym wytłumaczeniem dla korzystających z biur matrymonialnych jest jakiś defekt. I chyba robią to nieleczni. No może starsi częściej, ale moje poglądy ich także dotyczą, choć ich w jakimś stopniu usprawiedliwiam.

*** Magda, lat 24, studentka, panna**

Wprawdzie wiele nie wiem na temat szukania partnera przez biura matrymonialne czy ogłoszenia ale wydaje mi się, że korzystają z tej formy głównie osoby dla zysku, lub nie radzące sobie z nieśmiałością. W dzisiejszych czasach miejsce biur matrymonialnych zajmuje pomalutkę internet. Z tego co wiem Niemcy w ten sposób chętnie poszukują polskich żon, bo – jak mówią – są „robotne”. A i Polki anonsem prasowym „zagranicznika” nie pogardzą, bo to jakaś szansa na ustalenie się w życiu. Są jednak i czyste powody szukania w ten sposób partnera. Ja osobiście znam parę, która skojarzona przez biuro matrymonialne jest od kilku lat bardzo szczęśliwym małżeństwem. Ale jeśli prowadzone są statystyki na ten temat, to pewnie wynika z nich, że trwałych związków jest naprawdę niewiele.

(TK)

WAŻNE TELEFONY

LUBAŃ

ALARMOWE

Pogotowie ratunkowe	- 999
Straż pożarna	- 998
Polícia	- 997
Pogotowie ciepłe	- 993
Pogotowie gazowe	- 992
Pogo. sieci elektr.	722 26-80
Pogotowie wodne	646 43-37

Służba zdrowia

Szpital Powiatowy	721-39-20
Apteki	
ul. Mikolaja 24	- 722 31-40
ul. Spółdzielcza 9	- 721 03-40
ul. Ratusza	- 646-04-32
ul. Tkacka 27	- 721-60-63
ul. Bracka 6	- 722 36-67
ul. K. Wielkiego 2	- 722 59-78
Rejonowa (szpital)	- 646 45-77

Banki

Bank Zach. WBK SA	- 722 20-23
Gosp. Bank Pl. Zach.	- 722 29-30
Bank Gosp. Żywn.	- 722 20-76
Bank PKO	- 722 22-60

Inne

Punk. Inf. Turystycznej	- 722 25-41
Informacja kolejowa	- 94-36
Informacja PKS	- 722 29-20
TAXI	- 802 31-65
Starostwo Pow. w Lub.	- 646-4300
Rada Miejska Lubania	- 646-409
Urząd Miasta Lubania	- 646-400
Urząd Gminy Luban	- 6465-920
Ur. Skarbowy Luban	- 722 91-00
Polícia	- 722-9000
Straż Miejska	- 646-442
Powiatowy Urz. Pracy	- 722 25-48
ZUS O/Luban	- 722 33-12
Telewizja STUDIO 8	- 646-4361
Miejski Dom Kultury	- 6462 340
Pokoje hotelowe LM	- 722 37-81
Sanepid w Lubaniu	- 646 40-43

GRIWÓW ŚL.

Urząd Miasta i Gminy	- 78-13-553
Ośrodek Kultury	- 78-12-900
Polícia	- 78-13-515
Biuro Rady Miejskiej	- 78-13-342
Straż Miejska	- 78-13-318

LEŚNA

Urząd Miasta i Gminy	- 72 11-239
Rada Miejsko-Gminna	- 72 11-435
Apteka	- 72 11-246
Polícia	- 72 11-207

LUBOMIERZ

Urząd Gminy i Miasta	- 78 33-151
Dom Kultury	- 78 33-185
Gminny Ośr. Zdrowia	- 78 33-550
Straż Miejska	- 78 33-201

MIRSK

Urząd Miasta i Gminy	- 78 34-310
Przychodnia lekarska	- 78 34-357
Polícia	- 78 34-385

NOWOGRODZIEC

Urząd Miasta i Gminy	- 73 16-311
Ośrodek Kultury i Sportu	- 16-398
Zespół Opieki Zdrowotnej	- 16-225
Polícia	- 16-295
Straż Miejska	- 16-419
Straż Pożarna	- 16-336

OLSZYN

Urząd Gminy	- 72 12-368
Ośrodek Kultury	- 72 12-483
Apteka	- 72 12-264
Polícia	- 72 12-207

PLATERÓWKA

Urząd Gminy Platerówka	- 722 16-80
Ośrodek Kultury	- 722 16-28

SIENIECZYN

Urząd Gminy	- 722 17-78
Ośrodek Kultury	- 722 17-77
Polícia	- 722 17-17

SULIKÓW

Urząd Gminy	- 77-87-288
Pogotowie Ratunkowe	- 999
Apteka	- 77-87-273
Polícia	- 997, 77-87-320
Straż Pożarna	- 998, 77-87-208

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Urząd Miasta	- 78-16-489
Biuro Inf. Turystycznej	- 78-16-350
Polícia	- 78-16-206

ZAWIDÓW

Urząd Miasta i Gminy	- 77-88-282
Pogotowie Ratunkowe	- 999
Przejście graniczne	- 77-88-324
Polícia	- 997, 77-88-268
Straż Pożarna	- 998, 77-88-285

Sąd Najwyższy uchylił

21 lipca br. Sąd Najwyższy w Warszawie uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, który odrzucił apelację Spółki Łużyckie Centrum Medyczne w Lubaniu.



Apelacja Spółki była skierowana przeciwko wyrokowi Sądu Rejonowego w Lubaniu, który ustalił, iż ponad 100 pracowników SPZOZ w Lubaniu z dniem 1 stycznia 2004 stało się pracownikami ŁCM w trybie art.23 Kodeksu Pracy. Tym samym na mocy powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego sprawa ponownie wraca do rozpoznania przed Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze.

- To najlepszy dowód na to, że sprawa naszych pielęgniarek nie była taka jednoznaczna jak przewidywano – mówi wicestarosta Małgorzata Gut-Twardowska. - Sąd Najwyższy przyjął zażalenie Łużyckiego Centrum Medycznego i z tego co nam wiadomo, bo czekamy jeszcze na pełne uzasadnienie wyroku, sprawa będzie rozpatrywana ponownie w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze. Myślę, że najgorsze jest tutaj to, iż znowu będzie to wszystko rozłożone w czasie i to znacznym. Bo tak na dobrą sprawę

nie wiemy, czy nie wróci ona do Sądu Rejonowego w Lubaniu. Niemniej jednak my nie będziemy czekać na ostateczne rozstrzygnięcie. Chcemy uporać się z problemem jak najszybciej, ze zobowiązania wobec pracowników, tak jak to wcześniej mówiłam. W tym tygodniu (do 30 lipca – dop.red.) mamy otrzymać od likwidatora ostateczną wyliczoną kwotę zobowiązań, na którą zamierzamy zaciągnąć kredyt. Wkrótce zwołamy nadzwyczajną sesję Rady Powiatu, by upoważnić nas do zaciągnięcia pożyczki bankowej na spłatę należności pracowniczych. Pójdziemy w tym kierunku pomimo tego, że przyjęcie zażalenia przez Sąd Najwyższy jest, jak gdyby, po naszej myśli. Chcemy spłacić zobowiązania wobec pracowników SP ZOZ-u w jak najkrótszym czasie. Natomiast pozostałe zobowiązania realizowane będą w późniejszym terminie.

(eL)

O tym się mówi

Referendum w sprawie odwołania lubańskich władz powiatowych jest niemal faktem. Prowadzone jest obecnie akcja zbierania podpisów wśród mieszkańców. Działanie te wywołują różne opinie w tutejszym środowisku. Wicestarosta Małgorzata Gut-Twardowska zwróciła uwagę na finansowy wymiar tego przedsięwzięcia.

- Koszty referendum w sprawie odwołania Rady Powiatu Lubańskiego zgodnie z art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym (Dz. U. Nr 88, poz. 985 ze zm.) w całości pokryje powiat lubański. Wiemy na dzisiaj, że utrzymanie tylko lokali wyborczych na terenie całego powiatu lubańskiego oraz komisji obwodowych, powiatowej i terytorialnej to kwota ok. 100.000 złotych. Do tej sumy należy doliczyć jeszcze koszty związane z drukiem materiałów wyborczych, tj. kart do głosowania, obwieszczeń i innych. Za kwotę, jaką powiat lubański będzie musiał przeznaczyć na referendum po podjęciu i przyjęciu przez Radę Powiatu Lubańskiego stosownej uchwały budżetowej, można by np.

zorganizować dwutygodniowy wypoczynek dla ok. 140-180 dzieci z rodzin ubogich lub przeprowadzić remont dachu w placówce organizacyjnej powiatu. Kwota ta wystarczałaby również na wymianę sanitariatów w przynajmniej dwóch placówkach, można by za nią zorganizować także ok. 4.000 godzin zajęć pozalekcyjnych dla młodzieży np. basen, SKS itd. lub przejąć większe o tę kwotę wierzytelności SPZOZ w likwidacji. Podsumowując: ewentualna organizacja referendum w celu odwołania Rady Powiatu Lubańskiego będzie dodatkowym obciążeniem dla budżetu powiatu, którego po zakończeniu likwidacji SPZOZ czeka perspektywa spłacenia szpitalnego długu w wysokości 35 milionów złotych.

Prawa miejskie faktem

(OLSZYNA) 27 lipca na posiedzeniu Rady Ministrów zapadła jednogłośnie decyzja o nadaniu Olszynie praw miejskich.



Wielomiesięczne starania władz samorządowych mające na celu nadanie Olszynie praw miejskich zostały uwieńczone sukcesem. Rada Ministrów na jednym ze swoich ostatnich posiedzeń przychyliła się do złożonego wniosku i zaakceptowała zmianę statusu administracyjnego tej miejscowości. - Nie ukrywam, że ta wiadomość sprawiła mi ogromną radość – komentuje na gorąco decyzję rządu wójt Leszek Leśko. - Wprawdzie oficjalnego dokumentu jeszcze nie mamy, ale wiadomo jest pewna. Przyjmuję ją za prawdziwą satysfakcją i traktuję jako swego rodzaju podsumowanie mojej wieloletniej, ciężkiej pracy na rzecz gminy.

Mamy zatem do czynienia z faktem niecodziennym. Jesteśmy świadkami decyzji, która zapisze się na zawsze w powojennej historii Olszyny. Z dniem 1 stycznia 2005 roku otrzyma ona prawa miejskie. Wszystkie odbędzie się w swoim czasie, jak się można spodziewać, nie- zwykłe uroczystości. Decyzja ta zbiegła się z innym, nieco mniejszej rangi wydarzeniem, ważnym dla mieszkańców Olszyny Dolnej. Oto bowiem 30 lipca oddano do użytku inwestycję związaną z wodociągowa- niem wsi. Całość realizowana była w ramach funduszu unijnego SAPARD.

Warto przy tej okazji dodać, że Olszyna Dolna zostanie z dniem 1 stycznia 2005 r. oddzielona od Olszyny Górnej, która otrzyma prawa miejskie, i stanie się wyodrębnionym sołectwem. Dzięki temu nauczyciele będą mogli zachować otrzymywane dotąd dodatki wiejskie.

(KK)

Echa publikacji

Redakcja

„Ziemi Lubańskiej”

W ostatnim numerze „Ziemi Lubańskiej” (Nr 13 – dop.red.) ukazał się wywiad z wicestarostą Małgorzatą Gut-Twardowską, która stwierdziła, że protest pracowników szpitala zakończył się. Od kilku miesięcy stoje na czele tego protestu i jedynie co się zakończyło, to okupacja budynku starostwa wskutek pacyfikacji. Pro- wadzimy szeroko zakrojoną akcję informacyjną. Informujemy Organizację Obrony Praw Człowieka,

Wojewodę, Ministrów i Prezydenta RP o sytuacji w naszym powiecie i o tym, jak postępuje się z mieszkańcami Polski oraz w jaki sposób rozwiązują się sytuacje konfliktowe. Dowodem, że nasz protest odnosi skutki są odpowiedzi z różnych urzędów państwowych, które zainteresowały się naszymi władzami samorządowymi. Jednym z nich jest Kancelaria Prezydenta RP. Dziwicie się, że Pani Gut-Twardowska uważa konflikt jako rozwiązanie, podpierając się obietnicami. Informuję zatem opinię pu-

bliczną, że konflikt nie tylko się nie zakończył, ale wręcz przeciwnie – zaostriżył. Wcześniej usiłowaliśmy porozumieć się z władzami starostwa, teraz chcemy je odwołać! Jako Pełnomocnik Inicjatora Referendum informuję, że nie zgadzamy się na zafundowaną nam formę rozwiązywania problemów obywatelskich. Świadczy to o nieudolności naszych władz. Naszym celem jest odwołanie Rady Powiatu Lubańskiego. Protest pracowników szpitala trwa! 20 lipca 2004r. jest 141 dniem protestu.

Z poważaniem
Ewa Gutek

Z redakcyjnej poczty

Redakcja

„Ziemi Lubańskiej”

Od kilku tygodni telewizja lubańska - Studio S - w niedzielne i środowe popołudnia prócz wiadomości z naszego miasta zasypuje nas przekazami z Bolesławca. Przy czym wiadomości z Bolesławca zajmują mniej więcej 80 proc. programu a informacje z Lubania 20 proc. Naprawdę mnie i moich sąsiadów, a także większość mieszkańców lubańskiej społeczności nie interesują sprawy sąsia-

da. Nie interesują nas np. jaki samochód rozbił się na drzewie w okolicy Bolesławca. Nas interesują sprawy naszego miasta Lubania i powiatu oraz ich problemy. W tym miejscu chciałbym przypomnieć, jak powstawała lubańska telewizja. Grono zapaleńców zwróciło się do społeczeństwa o wykupienie cegiełek na budowę studia telewizyjnego. Wykupialiśmy z zapalem cegiełki ciesząc się, że będziemy mieli własną telewizję. Teraz oka-

zało się, że jest to telewizja służąca ziemi bolesławieckiej. W związku z tym mamy pytanie, kto podjął taką decyzję zajmując nam czas sprawami, które nas nie interesują. Czy decydenci pytali o zgodę społeczeństwa lubańskiego, które niemal sumą wsparło budowę lubańskiego Studia S. Kto podjął taką niefortunną decyzję i w czym interesie. Czy znów wróciliśmy do czasów, że mała grupa ludzi podejmuje decyzje nie licząc się z opinią społeczną.

Łączę wyrazy szacunku
Jan Kowalski

Kolumnę redagują Czytelnicy, którzy dzwoniąc do redakcji przyznają PLUSY lub MINUSY za te, bądź inne przejawy otaczającej nas rzeczywistości. Jeśli masz propozycję... zadzwoń tel. 6464-564 e-mail: ziemia@post.pl

Masz u nas MINUS

* Przyznaję wielkiego minusa dla stróżów porządku publicznego w Lubaniu, którzy nie radzą sobie z młodzieżą powracającą z nocnych imprez. Ciągłe widać na ulicach i placach powyrwane kosze na śmieci. A takim szczególnym miejscem wywołującym w tych ludziach chęć wycicia się jest park przy ul. Podwale, gdzie niedawno (o czym zresztą niedawno pisałeś na waszych łamach) prezentował się widok jak z horroru. Przeciętą piłą na pół ławka straszliwie porannych przechodniów. Ostatnio, w tym samym miejscu, dyskotece bawowicze wyrócili gazon z kwiatami. Czyżby był to jakiś „trójkąt bermudzki”, gdzie siły nieczyste wywołują ataki agresji?

Mieszkaniec Osiedla w Lubaniu
* Minusa przyznaję wszystkim tym, którzy od dwudziestu pięciu lat nie potrafią pomóc nam, mieszkańcom Armii Krajowej 25 w Lubaniu. Od tylu właśnie lat przeciekający coraz bardziej dach powoduje coraz większe zniszczenia wewnątrz naszego domu. Ostatnio nawet doszło do tego, że w czasie deszczu woda leje się po ścianach strumieniami. Próbowaliśmy interweniować już wszędzie i u kierownika ABK nr 2, i u władz miasta. Niestety bezskutecznie. W odpowiedzi słyszymy, że nie ma pieniędzy. Nikt nie myśli, że jak tak dalej pójdzie to dom po prostu się zawali. W tej chwili grzyb panuje tutaj wszędzie. Jest brudno i śmierdząco.

Mieszkaniec ul. Armii Krajowej 25
* Ja powiem krótko. Minusa przyznaję dla wszystkich odpowiedzialnych za to, że na wielu dachach i daskach w Lubaniu nadal funkcjonuje eternit, którego głównym składnikiem jest bardzo szkodliwy dla zdrowia, a nawet życia, azbest. Wszyscy o tym wiedzą i nikt nie robi.

Mieszkaniec Lubania

Masz u nas PLUS

* Mój plus wędruje do właścicieli bardzo eleganckiego sklepu mieszczącego się przy ul. Ratuszowej w Lubaniu – pani Danuty Michalik. I nie chodzi mi tu nawet o bardzo atrakcyjny asortyment towaru, ale o podejście do klienta. Naprawdę rzadko się spotyka tak profesjonalne, zyczliwe i otwarte osoby jak właścicielka. Czasami nawet, jeśli ktoś sam sobie nie radzi z wyrobem, pani Danuta pełni rolę stylistki i co trzeba dodać zawsze jest uprzejma, stawiającą klienta na pierwszym miejscu. Tutaj człowiek czuje się jak w Ameryce.

Klientka z Lubania

* Plusa przyznaję dla gabinetu protektyki państwa Karwiskich, który mieści się przy pl. Okrzei w Lubaniu, za wielką uprzejmość i sposób podejścia do pacjenta. W sposób nie kłopotliwy i bardzo profesjonalny małżeństwo protektyków przyjmuje osoby z problemami budzącymi zażenowanie, jak np. złamana proteza. Tutaj człowiek czuje się naprawdę dobrze obsługiwany, w miłej atmosferze, a do tego dochodzi wielka kompetencja i profesjonalizm.

Pacjentka
* Plusa przyznaję dla WBK w Lubaniu za bardzo sprawną organizację obsługi Klienta. Jeszcze niedawno pamiętam wielkie kolejki w tej placówce, a dzisiaj pracownicy nauczani błędami i doświadczeniem tak potrafili zorganizować pracę, że problem kolejk praktycznie nie istnieje.

Klient banku

Na rzecz lubańskich Romów

Kilka miesięcy temu Lubań przystąpił do realizacji wieloletniego programu, którym objęto środowisko Romów zamieszkujących na terenie miasta. Inicjatywa ma na celu podniesienie standardów życia rodzin oraz pełniejszą integrację społeczną.



Kilkadziesiąt lat wspólnotności sprawiły, że lubańscy Romowie zajmują godne i należne im miejsce w tutejszym życiu społecznym. Znakomicie wpisali się w pejzaż miasta mimo pewnej odrębności kulturowej, stanowiąc jego dodatkowy, niezaprzeczalny kolor.

W ostatnich miesiącach władze miast skorzystały z możliwości, by wpisać się w realizację programu finansowanego ze środków jednej z fundacji amerykańskiej, który ma na celu wpięcie i wyrównywanie szans życiowych Romów. Udało się już pozyskać pierwsze środki na remonty mieszkań.

- To jest dopiero początek tego, co zamierzamy zrobić na rzecz naszych Romów - mówi burmistrz Konrad Rowiński. - W tej chwili

prowadzimy wymianę okien w jednym z mieszkań, drugi lokal przechodzi gruntowny remont wraz wymianą pod-



Młodzi artyści romscy, działający przy Miejskim Domu Kultury, podczas występu na tegorocznych Dniach Lubania

łóg i malowaniem wnętrza, inny podłączany jest do kanalizacji. Mamy świadomość, że to nie wystarczy, że potrzeby są znacznie większe. Ale - jak powiedziałem

- jesteśmy na początku realizacji programu, który będzie kontynuowany przez dziesięć lat. Na terenie naszego miasta zamieszkuje obecnie kilkadziesiąt rodzin romskich, w których żyje ok. 250 osób. Będziemy starali się systematycznie pomagać tym, którzy tej pomocy od nas oczekują. Pod koniec sierpnia dojdzie do spotkania z pełnomocnikiem wojewody ds. Romów - Janem Nocko, w trakcie którego omówimy dalsze szczegóły realizacji naszego programu. Zamierzamy również doprowadzić do powołania oficjalnego przedstawiciela rodzin romskich, który będzie reprezentował interesy tego środowiska wobec administracji publicznych, z którym będziemy mogli omawiać bieżące potrzeby. Trzeba przy tym dodać, że realizacja programu nie dotyczy wyłącznie sfer socjalnych, czy podnoszenia standar-

dów życia, ale także różnorodnych działań mających na celu dalszą integrację społeczną, czy bliższe poznanie niezwykle bogatej kultury romskiej. (KK)

Mieszkajmy pięknie, czyli Lubań w kwiatach

Apel burmistrza Lubania, z którym rokrocznie od szeregu lat zwraca się do mieszkańców naszego grodu, nigdy nie pozostaje bez odpowiedzi. Jedni ukwiecają swoje okna, balkony, czy ogródki przydomowe z pobudek estetycznych, inni po prostu z miłości do kwiatów. Właściwie nikt nie oczekuje gratyfikacji z tego powodu. Jednak, jak sami przyznają hodowcy roślin, nagroda pieniężna, którą funduje burmistrz zwraca choć w niewielkim procencie inwestycje poniesione na ukwiecenie najbliższego otoczenia. A więc też w jakiś sposób motywuje.



Dobrym przykładem jest pani Teresa Pomrocka, mieszkanka ul. Lwóweckiej, która o całej akcji i nagrodach w ogóle nie słyszała a jednak od wczesnej wiosny zaczęła realizować swoje zamierzenie urządzenia ogródka tuż pod balkonem. W całe przedsięwzięcie udało jej się wciągnąć także innych mieszkańców swojej klatki. W ten sposób powstał mini ogródek, niemal jordanowski. Jest tu mnóstwo ciekawych kwiatów, krzewów (tymczasem jeszcze w powijakach), jest także ekologiczne, zrobione własnymi siłami, miejsce do wypicia kawy i jest też piaskownica dla najmłodszych. Tak więc nie trzeba wyjeżdżać na wczasy aby na łonie natury całą

rodziną spędzać czas. Pani Teresa, inicjatorka przedsięwzięcia, mówi, że pomysł wykułwał się od kilku lat. I wreszcie w tym roku postanowiła go zrealizować. Choć z pewnymi obawami, bo jak niektórzy straszili, jest to nielegalne i być może będą z tego tytułu kłopoty. - Ja kocham kwiaty i gdziekolwiek jestem staram się żyć wśród nich - mówi pani Teresa. - Czy to w domu, czy w pracy, czy jak w tym wypadku przed blokiem. Urządzenie tego mini ogródka wyczerpuje przed balkonem to czysta przyjemność. Mieszkam na parterze więc wyglądając przez balkon mam wrażenie jakbym była w parku. Ale nie tylko moja sym-

patia do zieleni była motywem powstania tego miejsca. Chodziło też o dzieci - kontynuuje pomysłodawczyni. - Kiedy razem z sąsiadami siadamy przy kawie, nasze dzieci i wnuki bawią się przy nas, korzystając z powietrza i słońca. Nie stać nas na wyjazdy i chcemy zapewnić im choć w minimalnym stopniu jakieś letnie przeżycia.

Ale cała akcja to nie tylko pani Teresa. Jak sama przyznaje, sąsiedzi z klatki także włączyli się chętnie w całą inicjatywę. Bez panów, na przykład, nie powstałaby piaskownica, czy stolik i miejsca do siedzenia. Mini ogródek jest stale pielęgnowany i upiększany. Wciąż przybywa coś nowego. - Jeśli dostaniemy jakąś nagrodę od burmistrza - marzy pani Teresa - to już wiem na co zostanie przeznaczona. W przyszłym roku oprócz kwiatów kupimy wielkiego słonia ekologicznego. Widziałam takie w Pisarzowicach. Nie dość, że będzie zdołił to jeszcze przynosił szczęście, no i oczywiście cieszył dzieci.

Trzeba przyznać, że w tym miejscu oprócz niewątpliwych walorów estetycznych, inicjatywa spełnia jeszcze dwa inne zadania: łączy ludzi i zapewnia radość maluchom. (TK)

Mury pękają

Mieszkańcy ulic Armii Krajowej, Łużyckiej i Zawidowskiej apelują do władz miasta, za pośrednictwem radnego Stanisława Bąka, o podjęcie działań mających na celu zabezpieczenie ich budynków przed postępującą degradacją.



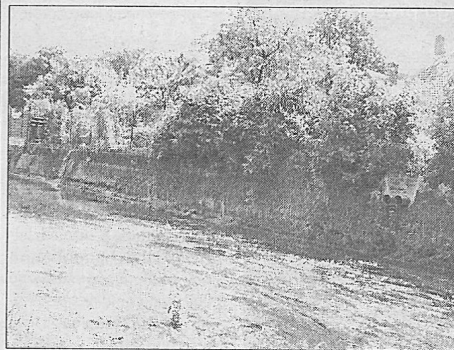
Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Stanisław Bąk apelował o podjęcie działań mających na celu całkowitą wymianę nawierzchni ulicy

Armii Krajowej. Liczne nierówności, doły i zapadliska po wykonanych na przestrzeni lat inwestycjach sprawiają, że przejeżdżają-

ce wtedy wielotonowe ciężarówki z kamieniem są przyczyną pęknięcia ścian w budynkach. W niektórych mieszkaniach mają miejsce przypadki odpadania tynków. Podobna sytuacja ma miejsce także na dwóch wspomnianych ulicach. Radny postulował również o wykonanie brakującego chodnika, co sprawia, że przechodnie muszą wchodzić na jezdnię, stwarzając tym samym zagrożenie dla życia. Odpowiadając na interpellację radnego wiceburmistrz Wiesław Wydra przypomniał, że wskazane szlaki komunikacyjne to drogi krajowe, których remont nie zależy od decyzji władz lokalnych. Niemniej podjęte zostaną działania skłaniające właściciela dróg do ich gruntownej naprawy. (KK)

Szczurza krucjata

W najbliższym czasie władze Lubania wypowiedzą swego rodzaju wojnę szczurom, których populacja zaczęła być dokuczliwa dla mieszkańców miasta.



Problem związany z nadmierną ilością szczurów w mieście zgłosił podczas ostatniej sesji radny Zenon Piwon, który postulował o podjęcie działań mających na celu ograniczenie popu-

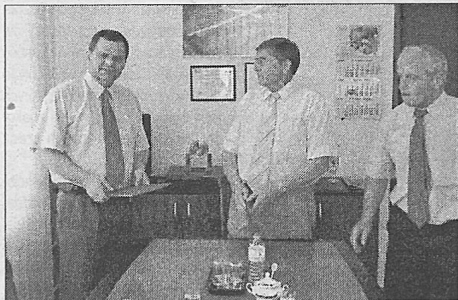
lacji tych gryzoni. Radny wyrażał obawę, że szczurów jest najprawdopodobniej więcej niż mieszkańców. Ich obecność widoczna jest szczególnie wzdłuż przebiegającej przez Lubań Sie-

kierki, gdzie zerują nawet w biały dzień.

Burmistrz Konrad Rowiński zapewnił, że wniosek radnego zostanie zbadany, a ewentualne konieczne działania będą podjęte w najbliższym czasie. Natomiast wiceburmistrz Wiesław Wydra poszedł krok dalej przybliżając radnym metody przeciwdziałania temu zjawisku - informując, że jednym ze sposobów walki z gryzoniami jest użycie gazów trujących wtłaczanych do kanalizacji. Wyraził przy tym uwagę, która zaalarmowała nieco żartobliwie, że jest to sposób niebezpieczny - szczególnie w przypadku lubańskiej kanalizacji - może bowiem dojść do zatrucia mieszkańców. Niemniej problem wszędobylskich szczurów zostanie przez władze miasta podjęty. (KK)

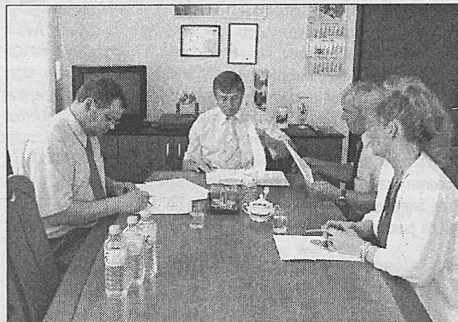
Porozumienie o współpracy

21 lipca burmistrz Lubania podpisał porozumienie o współpracy z niemiecką Firmą Donner & Partner GmbH Sachsen, która zajmuje się przygotowywaniem wniosków mających na celu wykorzystywanie środków Unii Europejskiej.



Pierwsze spotkanie z przedstawicielami wspomnianej firmy odbyło się w Lubaniu 2 marca. W jego trakcie miała miejsce wstępna prezentacja doświadczeń i możliwości, jakimi dysponują Niemcy partnerzy. Obecnie doszło do sfinalizowania wcześniejszych uzgodnień i zawarcia umowy o współpracy. - Firma Donner & Partner z Bautzen posiada ogromne doświadczenie w zakresie opracowywania projektów, które są realizowane także na

opracowywanie wspólnych projektów w różnych dziedzinach życia społecznego i ekonomicznego od budownictwa poczynając poprzez rolnictwo, turystykę, ekologię, sprawy socjalne, a kończąc na szkoleniu osób pozostających bez pracy. Jest to taki, powiedziałbym, krok do przodu. Od tej chwili będziemy zastanawiać się wspólnie nad konkretnymi przedsięwzięciami, które będą służyły przede wszystkim zwalczaniu bezrobocia, pozyskiwaniu kapitału

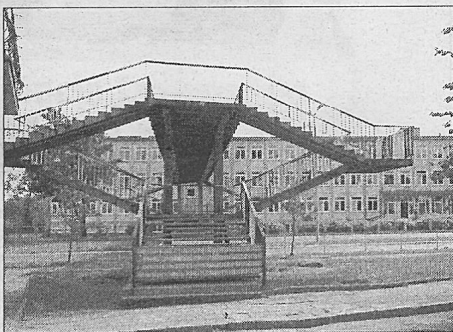


terenie Polski - informuje burmistrz Konrad Rowiński. - Nasi niemieccy partnerzy przygotowują również przedsięwzięcia, które mogą być finansowane bezpośrednio ze środków unijnych, jak również z funduszy Euroregionu NYSA. Efektem podpisanego porozumienia będzie, po pierwsze - szeroka wymiana informacji, po drugie -

z zewnątrz, jak również realizacji projektów infrastrukturalnych. Zawarte dzisiaj porozumienie umożliwi dziele nie się informacjami, którymi dysponujemy jako partnerzy. Strona niemiecka deklaruje udzielanie porad w zakresie możliwości pozyskiwania środków oraz pomoc w przygotowywaniu konkretnych projektów. (KK)

Gorąca debata z kładką w tle

Mimo pełni sezonu urlopowego na wniosek burmistrza Lubania zwołana została nadzwyczajna sesja Rady Miasta. Głównym i w zasadzie jedynym punktem obrad było rozpatrzenie uchwały, od której zależał dalszy los kładki dla pieszych znajdującej się nad obwodnicą.



Wspomniana kładka, łącząca centrum Lubania z częścią miasta znajdująca się za obwodnicą, na skutek kolizji drogowej jest od kilku lat wyłączona z ruchu. Wcześniej korzystali z niej przede wszystkim uczniowie Gimnazjum nr 3.

- Dzisiejsza sesja Rady Miasta została zwołana w celu podjęcia uchwały, która dotyczy wyrażenia zgody na zaciągnięcie przez Gimnazjum nr 3 wieloletniego zobowiązania finansowego na remont kładki dla pieszych nad ul. Rybacką - informuje burmistrz Konrad Rowiński. - W roku ubiegłym wystąpiliśmy do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu z wnioskiem o przyznanie dodatkowych środków na ten cel. Pod koniec roku otrzymaliśmy ok. 70 tys. zł. Dostaliśmy również od PZU odszkodowanie w wysokości 35 tys. zł. W ten sposób mieliśmy razem 100.000 zł na remont kładki. Niestety, wzrastające ceny, głównie z tytułu wprowadzenia podatku VAT, podwyżek cen stali i usług spowodowały, że przetargi na wspomniane roboty nie mogły dojść do skutku. Udało nam się to dopiero 8 lipca, ale koszt naprawy kładki wynosi obecnie 280 tys. zł. Tymczasem my takiej kwoty w tegorocznym budżecie nie mamy. Gimnazjum nr 3, które prowadzi tę inwestycję, jak już mówiłem, miało tylko 100 tys. zł, w związku z tym musiałem zwrócić się do Rady Miasta o zgodę na to, aby druga część płatności w wysokości 180 tys. zł nastąpiła w roku przyszłym.

Uchwała w tej sprawie, która - wydawać by się mogło - jest dość prosta i oczywista wywołała wśród radnych dyskusję trwającą ponad 1,5 godziny. W toku debaty i wymiany poglądów zgłaszano w tej sprawie wiele wątpliwości i koncepcji. Radny Arkadiusz Słowiński prosił o wyjaśnienie przyczyn

byłoby to typowy remont, jak zakładamy, a nowa inwestycja. Według obowiązujących obecnie przepisów musielibyśmy wykonać przynajmniej windy dla niepełnosprawnych. Oczywiście na tej kładce nie da się ich zainstalować i tak naprawę byłaby to olbrzymia inwestycja, przekraczająca 1,5-2 mln zł. Na to oczywiście nas, jako samorządu, nie stać. Przy pomnie również, że Krajowa Dyrekcja Dróg, właściciel obwodnicy, nie chce jej od nas przejąć, uważając, że nieopodal znajduje się przejście dla pieszych, posiadające sygnalizację świetlną a więc kładka jest zbędna.

Zanim doszło do głosowania ogłoszono 15-minutową przerwę, w trakcie której radni spotkali się w swoich klubach by przedyskutować stanowiska. Po jej zakończeniu odbyło się głosowanie. Ostatecznie uchwała przeszła dziesięcioma głosami ZA, trzema PRZECIWI i czterema WSTRZYMUJĄCYMI SIĘ.

- Cieszę się, że uchwała została przyjęta, że większość radnych opowiedziała się za



fortuna. Franciszek Bogdanowicz sugerował dołożenie środków, gruntowną naprawę kładki i przeniesienie jej w bardziej dogodnym miejscu (przedłużeniu ulicy Rataja). Krytykował również wadliwie funkcjonującą sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulic Rybackiej i Lwóweckiej. Radny Zygmunt Dużak, występując w imieniu grupy osób mieszkających po drugiej stronie obwodnicy, wnioskował o rozważenie możliwości wykonania przejścia podziemnego łączącego ulicę Rataja z Różaną...

- Jeżeli chodzi o przejście podziemne jest to niemożliwe ze względów zarówno finansowych, jak i technicznych - wyjaśnia Konrad Rowiński. - W tym miejscu znajdują się wszystkie możliwe media, sieci kanalizacyjne, wodociągowe, gazowe i energetyczne. Ich przesunięcie jak i sama budowa to przedsięwzięciem niezwykle kosztowne, na które nas nie stać. Sugerowane przeniesienie kładki, jest także nie realne, ponieważ - w rozumieniu prawa budowlanego - nie

remontem kładki, a nie jej rozbiorą - podsumowuje wynik głosowania burmistrz miasta. - Jest to szczególnie ważne ze względów bezpieczeństwa dzieci i młodzieży udającej się ulicą Rataja do szkoły, na halę sportową, bądź pływalnię. Wydaje mi się, że podjęta została właściwa decyzja. Ja od początku optowałem za remontem kładki. Gdybyśmy tego nie zrobili musielibyśmy zwrócić prawie 70 tys. zł ministrowi edukacji i w ten sposób środki te przepadłyby bezpowrotnie. Musielibyśmy również zabezpieczyć w przyszłorocznym budżecie pokaźną kwotę na jej rozebranie. Przecież nikt za darmo tego nie zrobi.

Po zakończeniu głosowania nad przedmiotową uchwałą przewodniczący Komisji Budżetowej Zenon Pivoni zgłosił wniosek, aby Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę prawidłowości przeprowadzanych procedur przetargowych i zasadności wzrostu kosztów remontu kładki.

(KK)

Urząd Miasta



Lubań

ul.7 Dywizji 14

GODZINY URZĘDOWANIA

poniedziałek - w godz. 8.00-16.00
wtorek - piątek w godz. 7.30-15.30

WAŻNE TELEFONY

Urząd Miasta - Sekretariat
- tel. 6464 400, fax 6464 405
Urząd Stanu Cywilnego
- tel. 6464 431 do 32
Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkanolowej
- tel. 6464 423 do 25
Wydział Finansowy
- tel. 6464 414 do 18
Wydział Organizacyjno-Prawny
- tel. 6464 406 do 08
Wydział Techniczno-Inwestycyjny
- tel. 6464 411 do 13
Wydział Rozwoju Miasta
- tel. 6464 426 do 29
Wydział Oświaty
- tel. 6464 433 do 34
Wydział Spraw Obywatelskich
- tel. 6464 438 do 41
Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Przemysłowej
- tel. 6464 435 do 37
Wydział Gospodarki Gruntami, Nieruchomościami i Rolnictwa
- tel. 6464 419 do 22
Biuro Rady Miejskiej
- tel. 6464 409
Straż Miejska
- tel. 6464 442 do 43
Punkt Inf. Turystyczny
- tel./fax 722-25-41
INTERNET
www.przetarg.luban.pl
- Informacje o przetargach i zamówieniach publicznych

GMINE PLACÓWKI

OŚWIATOWE
Gimnazjum nr 1
- tel. 646-44-57, 646-02-61
Gimnazjum nr 2
- tel. 722-28-85, 722-30-39
Gimnazjum nr 3
- tel. 722-26-67, 646-44-59
Szkoła Podstawowa nr 1
- tel. 722-29-57, 646-44-50
Szkoła Podstawowa nr 2
- tel. 721-76-25, 721-31-64
Szkoła Podstawowa nr 3
- tel. 646-44-56, 646-02-64
Szkoła Podstawowa nr 4
- tel. 646-44-58, 722-22-32

Burmistrz Lubania

przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w każdy **PONIEDZIAŁEK w godz. 13.00-16.00** w siedzibie Urzędu Miasta Luban.

Kierownicy wydziałów

i podlegli pracownicy przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków codziennie w godzinach pracy.

Przewodniczący lub

wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Lubaniu pełnią dyżur w każdy **PIĄTEK w godz. 13.00-15.00** w pok. nr 19.

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Luban

Zgodnie z art.35, art.37 ust.1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. Nr 46 z 2000 r., poz.543 z późn.zm.), zostały przeznaczone do zbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości położone w Lubaniu przy ul. Ratuszowej, stanowiące własność Gminy Miejskiej Luban. Zarządzenia Nr 103/2004 Burmistrza Miasta Luban z dnia 22 lipca 2004 roku wraz z wykazem nieruchomości zostało podane do publicznej wiadomości w terminie od 22 lipca do 12 sierpnia 2004 roku, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Luban ul.7-ej Dywizji 14.

JAREXS – firma z tradycjami

Kilka dni temu został zamknięty kolejny rozdział spraw związanych z ubiegłorocznym Festiwalem Charytatywnym „Podaj dłoń”, który, jak wiemy, zakończył się finansowym niepowodzeniem.

O festiwalu pisano wiele, bowiem idea, jaką sobie założyli organizatorzy tego charytatywnego przedsięwzięcia nie spełniła się. Koszty związane z jego organizacją przerosły wydatki. Nie udało się sprzedać tylu biletów, aby pokryły koszty organizacyjne. Wśród dłużników, którzy od 11 miesięcy oczekiwali na swoją należność była firma ochroniarska JAREXS, która zabezpieczała festiwal. Zobowiązanie wobec niej wynosiło 6.000 zł. W ostatnim czasie doszło do spotkania z prezesem firmy, który po zapoznaniu się z przy-

obchodzą jubileusz 15-lecia swojej działalności. Jest to przedsięwzięcie rodzinne założone w roku 1989, którego siedziba znajduje się w Legnicy. Mimo tej odległości jednostka ma ścisłe związki z naszym regionem, w tym także z Lubaniem. JAREXS świadczy bowiem usługi m.in. w zakresie zabezpieczania osób i mienia na terenie miasta. Uchodzi za jedną z najlepszych firm tej branży, ciesząc się uznaniem wielu kontrahentów. W ostatnim czasie jej funkcjonariusze ochraniaли Dni Lubania LAWA 2004, można ich również



że jubileusz XV-lecia naszej działalności zbiegnie się w czasie z terminem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej – mówi Adam Grubman. – Skoro jednak tak się stało, to mamy prawo być dumni z faktu, że dynamika, w jakiej przez okres 15 lat rozwijało się nasze przedsiębiorstwo w niczym nie odbiegała od tempa rozwoju gospodarczego, a także historycznych przemian społecznych, które w tym czasie miały miejsce w naszym kraju. Rozpocznaliśmy działalność gospodarczą od jednego kontrahenta, kilkunastu pracowników i potknęliśmy skutkujących nawet ujemnym wynikiem finansowym.

Powody do satysfakcji

Po 15 latach „JAREXS” jest potężnym przedsiębiorstwem, które zatrudnia 1805 pracowników, zakładając, że w III kwartale br. stan zakłogi przekroczy 2000 osób. Firma świadczy usługi dla 714 poważnych kontrahentów, w tym 457 w dziedzinie monitorowania obiektów. Od wielu lat wypracowuje dodatni wynik finansowy, a od 10 lat posiada status zakładu pracy chronionej i koncesję na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie ochrony osób i mienia.

Nasze dewizy

- Budowanie firmy opieramy na przekonaniu, że wiedza i umiejętności oraz siła wyobraźni i zdolności umy-



wyższe wykształcenie w czasie zatrudnienia w PU „JAREXS”. Niewątpliwym sukcesem gospodarczym odniesiony przez spółkę w okresie 15-letniej działalności, w połączeniu z wysokimi wyróżnieniami przyznawanymi za profesjonalną i wysoką jakość usług oraz wypracowanie wzorcowych realizacji w kontaktach z kontrahentami świadczą o słuszności realizowanej przez wspólników polityki prowadzenia firmy. Słuszność tej polityki potwierdza również około 100 listów referencyjnych, w których klienci wyrazili zadowolenie z jakości świadczonych na ich rzecz usług.

- Swego rodzaju dewizą w funkcjonowaniu naszej firmy jest zasada, że „budowanie gospodarki rynkowej musi być powiązane z przestrzeganiem zasad etyki i kultury przedsiębiorczości, w związku z czym w naszej spółce rzetelność w działaniu

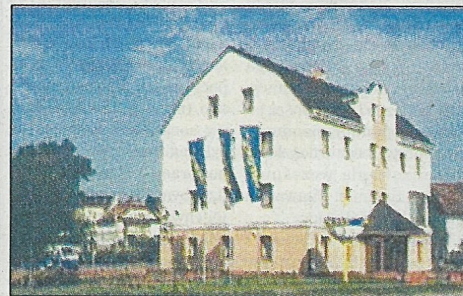


czynami tego zadłużenia podjął decyzję... o całkowitym umorzeniu długu. Wykazał daleko idące zrozumienie dla zaistniałej sytuacji oraz intencji, jakimi kierowali się organizatorzy tej charytatywnej imprezy. – Nie zamierzam nękać ludzi, którzy kierując się szlachetnymi pobudkami, chcąc pomóc chorym, popadli w kłopoty finansowe – mówi prezes Adam Grubman. – Pieniądże nie są w życiu najważniejsze. Liczą się także inne wartości i dlatego podjąłem taką decyzję. To niezwykley gest ze strony szefa JAREXS-u, firmy, która w tym roku

spotkać na co dzień m.in. w Intermarche.

Nieśmiałe początki

Przedsiębiorstwo Usługowe „JAREXS” Sp. z o.o. założyli 19 kwietnia 1989 r. Panowie Adam i Jarosław Grubmanowie – ojciec i syn. Była to wówczas niewielka jednostka, która z roku na rok rozwijała się dochodząc obecnie do zatrudnienia na poziomie 1805 osób. Jej oddziały znajdują się obecnie na terenie Jeleniej Góry, Turka, Wałbrzycha, Strzegomia, Kamiennej Góry i Bolesławca. – Nikt nie mógł wówczas przewidzieć,



słowe są kluczem do sukcesu – kontynuuje Adam Grubman. – Robiliśmy wszystko, aby wspomniane cechy posiadały przede wszystkim osoby stanowiące sztab kierujący spółką. Na 20 kwietnia br. wśród 1805 osób zakłogi, 64 pracowników posiada wyższe wykształcenie, w tym 6 osób z dwoma fakultetami oraz 1411 pracowników z wykształceniem średnim i zawodowym. Chlubną naszą firmą jest dziesięcioosobowa grupa pracowników, którzy zdobyli

ności gospodarczej oraz przestrzeganie norm etycznych od lat powszechnie obowiązują – dodaje na zakończenie prezes Adam Grubman. – Taką postawą jest bardzo ważnym instrumentem, który mobilizuje załogę do wyjątkowej pracy oraz pozwala pożytkować doświadczeń i stałych klientów, co pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość, na kolejne piętnastolecia.

(KK)

Legenda zostaje

(ŚWIERADÓW-ZDRÓJ) Jagoda i Grzegorz Sulscy są (jeszcze) mieszkańcami Gorzowa. On – inżynier mechanik, ona – dziennikarka „Ziemi Gorzowskiej” z 18-letnim stażem, ostatnio jako właścicielka tygodnika. 15 listopada 2003 r. wybrali się do Świeradowa, bo znali dobrze Karpacz i Szklarską Porębę, a naszego miasta – wcale. Zamieszkali w „Magnolii I” i choć listopad nie jest u nas porą zachwyty, bardzo im się w Świeradowie podobało – aura, pejzaż i życzliwość ludzi.

W dniu wyjazdu popijając kawę w Aqua Café zapytali, czy nie ma w mieście do kupienia jakiegoś obiektu. Przypadkiem na zapleczu gościła jedna z właścielek „Krysztalu”, a ten nieprzypadkiem był do sprzedania. Po 10 minutach parstwo Smulscy zwiędzali opustoszały hotel, salę taneczną i kawiarnię. – Ponieważ my z mężem szalenie lubimy tańczyć, a w znanych nam lokalach panuje tłok i w dodatku grają nieciekawie, postanowiliśmy kupić „Krysztal”, bo bardzo nam się spodobała sala taneczna – mówi pani Jagoda i dodaje, że to oczywiście zartobliwa anegdota, ale



dobrze, gdy obiekt zaczyna tworzyć swoje własne legendy (wcześniej

poznali oczywiście wszystkie krążące o klubie opowieści, a pod ich



wpływem postanowili nie zmieniać nazwy, choć mieli taki zamiar – wszak „Krysztal” jest częścią świeradowskiej tożsamości). Nim dojechali do Gorzowa postanowili, że kupią obiekt. 17 grudnia wpłacili zadatek i podpisali wstępny akt notarialny. 30 stycznia stali się pełnoprawnymi właścicielami, a 7 lutego tego roku rozpoczęli remont. 10 lipca restauracja „Krysztal” (60 miejsc obiadowych i 30 kawiarnianych) przyjęła pierwszych gości, którzy w menu znaleźli mogli m.in. zupy: z leśnych kurek, cebulową z grzanką, serową z szynką, a na dru-

gie danie solę w sosie bearnais i – specjalność firmy – pierś z kaczki z jabłkiem i borówką, która okazała się

szlagierem kuchni. Nie było jeszcze oficjalnego otwarcia, jako że właściciele czekają na zakończenie remontu całego obiektu i urządzią przyjęcie na około 100 osób z akompaniamentem prawdziwej orkiestry (sierpień lub wrzesień). Hotel pomieści 50 gości w pokojach dwuosobowych, a w piwnicy (do której wiodą odkryte przypadkiem piękne kamienne schody) urządzona zostanie część zabiegowa wraz z basenem – ten jednak zostanie zbudowany w dalszej kolejności. (aka)

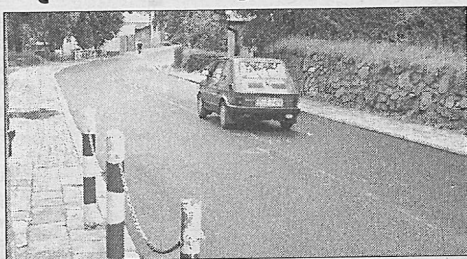
KOMUNIKAT

Osoby poszukujące pracy! Nowa szansa na zatrudnienie!

10 sierpnia 2004r. o godz. 12⁰⁰ w Agencji Rozwoju Miasta, ul. Armii Krajowej 30, w ramach działalności Gminnego Centrum Informacji Zawodowej odbędzie się II spotkanie z cyklu spotkań informacyjnych Rynek Pracy w UE. Temat przewodni: Europejskie Służby Zatrudnienia Eures. Gościem spotkania będzie pracownik Wojewódzkiego Urzędu Pracy p. Małgorzata Kociuba asystent Eures. Zapraszamy

W jedności Będzie nowy chodnik siła

(SULIKÓW) W poprzednich numerach ZL wspominaliśmy o wielkim projekcie budowy systemu kanalizacji ściekowej w zlewni rzeki Czerwona Woda. Przypomnijmy, że jest ona jednym z największych dopływów Nysy Łużyckiej, a jej dorzecze znajduje się na terenie gmin Platerówka, Siekierczyn, Sulików i Zgorzelec. No i najważniejsze - jest to ciek niosący wody bardzo brudne, pozaklasowe, a mówiąc wprost różne fekalia z terenów wiejskich. Otóż po fazie długoletniej dyskusji nad tym „śmierdzącym problemem”, wreszcie zaczynają się pojawiać pierwsze konkretne przedsięwzięcia. Rada Gminy Sulików wyraziła zgodę na zaciągnięcie pożyczki na wspomniany cel w Funduszu Spójności Unii Europejskiej. Ma to uczynić wraz z innymi zainteresowanymi gminami we wspólnym wniosku. Siła przebiecia takiego zbiorowego wystąpienia powinna być zdecydowanie większa. (RYS)



(ŚWIERADÓW-ZDRÓJ) Sukcesem zakończyły się wieloletnie starania gminy o wykonanie modernizacji chodników przy ul. 11 Listopada (na zdjęciu). W lipcu br. do Urzędu Miasta dotarła informacja, iż Dolnośląski Zarząd Dróg Wojewódzkich we Wrocławiu na przełomie sierpnia i września wykona 700 m² przebudowy chodników. Roboty będą wykonane na odcinku od budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej do mostu przy ul. Stawowej. W ich zakres wchodzić będzie również regulacja krawężników. Planowana jest też wymiana barierki ochronnej przy stawie obok baru "U Bożeny". (AK)

Poligrafia pod Wykrotami

(NOWOGRODZIEC) Mamy kolejną dobrą, ba, super dobrą wiadomość z naszych terenów należących do Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości w Kamiennej Górze.

W podstrefie koło Wykrot gm. Nowogrodziec niemiecki potentat wydawniczy „Baur” na powierzchni 19 ha i za 85 mln euro wybuduje drukarnię. Będzie to największa inwestycja w wspomnianie SSE. Po półtorarocznych negocjacjach firma z Niemiec odebrała pozwolenie na budowę zakładu. Pierwsze roboty mają ruszyć jesienią tego roku i skoncentrują się na stawianiu na powierzchni 6 ha hali produkcyjnej. Zakończenie całej inwestycji przewidziano na pierwsze miesiące 2006 roku. Wtedy zakład

zajmie się drukowaniem czasopism, katalogów, druków użytkowych i prospektów na potrzeby państw Europy Środkowej i Wschodniej. Dla nas najważniejsze jest to, że za tak mniej więcej półtora roku pracę znajdzie 150 osób, bo na tyle określono stan zatrudnienia w drukarni. Już rozpoczęto poszukiwanie chętnych do służb księgowo-osobowych, przygotowani produkcji, logistyki i typowych zawodów drukarskich i inżynierskich. (RYS)

Nadzieja w organizacji ruchu

(SULIKÓW) Szkoła Podstawowa w Sulikowie zlokalizowana jest przy jednym z najniebezpieczniejszych traktów wylotowych miejscowości - ul. Zgorzeleckiej. W okresie nauki szkolnej podażą nią codziennie około 200 dzieci, zagrożenie dla nich jest więc ogromne. Podejmowane przez lata próby zwiększenia ich bezpieczeństwa nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Zawodziły pionowe znaki drogowe, zarządy szlaków komunikacyjnych nie pozwalały na zamontowanie progów zwalniających. Obecnie władze samorządowe zdecydowały się na działania ra-

dykalne - zmianę organizacji ruchu drogowego w okolicy szkoły. Na przestrzeni ok. 100 ułęczona zostanie część jezdni dla pojazdów. Już na ulicy namalowano znaki drogowe pionowe, trwa ustawianie ograniczników, separatorów oraz 25 punktów odbłaskowych. Dzięki tym działaniom zwiększy się szerokość chodnika, a kierowcy zostaną zmuszeni do ograniczenia szybkości. Koszt całego zadania wynosi ok. 7000 zł. Już we wrześniu generalna próba funkcjonowania całego przedsięwzięcia. Oby ono zdało egzamin. (TOR)

Bez zastrzeżeń

(OLSZYNA) 29 lipca na terenie Olszyny przebywała komisja, której zadaniem była ocena końcowa inwestycji drogowej finansowanej ze środków SAPARD.

Wprawdzie wykonana ze środków unijnych droga łącząca Olszynę Dolną z Olszyną Górną została przekazana do eksploatacji 30 czerwca, dopiero teraz przybyła na miejsce komisja, która ma ocenić, czy zadanie zostało wykonane pra-

widłowo. Po wizyty na terenie inwestycji nie stwierdzili żadnych nieprawidłowości, zatem nic już nie stoi na przeszkodzie, aby gmina zatrzymała należącą część środków z funduszu SAPARD. (EL)

„Czerniawianka” gasi w Berlinie

W dniach 1-18 lipca br. w Berlinie, w głównym centrum handlowym Arkady odbyła się wystawa „Polska w Arkadach”, w której udział wzięły także Świeradów. Na wystawę dostarczone zostały foldery promocyjne miasta oraz obiektów: „Dębowy Dwór”, Hotelu „Kwisa”, Rezydencji „Marzenie”, „Park Hotelu”, Pensjonatu „Eldorado”, „Narcyza”, „Pałacyku” oraz Uzdrowiska, które przy okazji przekazał dużej ilości wody mineralnej - w Berlinie „Czerniawianka” udostępniona została do degustacji w specjalnie na ten cel zaadaptowanej pijalni wód mineralnych.



Wśród wielu marek także i nasza woda mineralna gasząca pragnienie berlińczyków.

Wystawę otwierał W. Cimoszewicz, a jej specjalnym gościem był prezydent Aleksander Kwaśniewski. Ekspozycja, pokazująca pięk-

no polskiej przyrody, a także popularyzująca turystykę leczniczą w Polsce, została zorganizowana w największym centrum handlo-

wym Berlina - w Arkadach. Wybór centrum handlowego jako miejsca promocji polskiej oferty turystycznej pozwolił na dotarcie z informacją o polskich atrakcjach do licznych odbiorców, których liczbę oceniono na ok. 1 mln. W związku z zainteresowaniem, jakim cieszyła się prezentacja Polski w Arkadach, dyrektor Polskiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Berlinie - Paweł Lewandowski - czyni starania, by zaprezentować wystawę w innych dużych miastach Niemiec. Użył już wstępne deklaracje dotyczące możliwości prezentacji tej wystawy w Monachium. Jeśli się uda, „Czerniawianka” też tam będzie!

Plan rozwoju lokalnego

(GM. LUBAŃ) Na sesji 16 lipca radni Rady Gminy Lubań przyjęli bardzo istotną dla przyszłości wspólnoty regulację prawną. Chodzi o plan rozwoju lokalnego na lata 2004-2006.

- Jest to bardzo ważny dokument - mówi kierownik Referatu Ogólnoprawnego Ewa Wójcik - Stawia on szansę na pozyskanie środków unijnych w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR). Uwzględnił w nim wszystkie inwestycje mające wpływ na rozwój gminy i jakość życia jej mieszkańców.

Rzeczwiście, plan w swym zapisie wygląda imponująco. Wszystkie zamierzenia i projekty na lata 2004-2006 zostały ujęte w trzy bloki programowe. I tak w ramach

działań związanych z obszarami wiejskimi nacisk położono na budowę i modernizację urządzeń służących do zaopatrzenia ludności w wodę. Planuje się tutaj instalację sieci wodociągowej i etap w Radostawie Dolnym, Średnim i Górnym, II etap Kościelniki Dolne, Kościelnik 21 Kolonia, uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w zlewni rzeki Kwisy i postawienie stacji uzdatniania wody w Pisarzowicach. Drugim blokiem działań jest lokalna infrastruktura społeczna, a w niej w centrum zainteresowania znajdują się dro-

gi. W latach 2004-2006 planuje się przebudowę tras lokalnych w Pisarzowicach, Radostawie Dolnym, Nawojowie Łużyckim, Jąłowcu, Pisarzowicach i Henrykowie Lubańskim. Ostatnią częścią planu jest lokalna infrastruktura edukacyjna i sportowa. Wypełniają ją takie zadania jak rozbudowa szkoły w Radostawie, budowa boiska, hali sportowej oraz adaptacja bloku żywieniowego na cele dydaktyczne w szkole w Pisarzowicach. W sumie szacowane nakłady na wymienione wyżej projekty i zadania opiewają na 10.473.561 zł, z czego 5.519.742 to fundusze unijne, 4.233.819 środki własne, a 720.000 - inne. Teraz ważne jest, ile na bazie tego dokumentu i tych zapisów uda się pozyskać pieniędzy na rozwój gminy. (RF)

Legislacyjny rekord

(GM. LUBAŃ) Odbyta 16 lipca sesja Rady Gminy Lubań miała charakter szczególny. Była ostatnią przed przerwą wakacyjną oraz niezwykle pracowitą. Przyjęto - rzecz rzadko spotykana - 20 uchwał.

To chyba lokalny rekord legislacyjny. Co zaprzętało uwagę radnych? Otóż uchwalono 8 regulacji w sprawie statutu sołectw Kościelnik, Jąłowiec, Uniegoszcz, Radostów Dolny i Średni, Radostów Górnym, Henryków Lubański i Mścisław. Kolejne akty lokalnego prawa dotyczyły zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami, kwestii zwrotu wydatków na świadczenia z

pomocy społecznej będących zadaniem własnym gminy, warunków przyznania i odpłatności za usługi opiekuńcze, udzielenia wójtowi dodatku specjalnego, przyjęcia programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami, upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych w zakresie pomocy społecznej, nowelizacji budżetu gminy na bieżą-

cy rok, zaciągnięcia pożyczki długoterminowej, problemu finansowania wieloletniego planu inwestycyjnego samorządu, upoważnienia wójta do zaciągnięcia zobowiązań, akceptacji Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Lubań na lata 2004-2006 oraz rozpatrzenia skargi na działalność organu wykonawczego gminy. Uff, sporo tego. Wydaje się, że przed wakacjami samorządowców wszystko zostało „wyczyszczone” i ich uwadze nic nie umknęło. Następną sesję Rady Gminy Lubań przewidziana jest, o ile nie szczególne się nie wydarzy, w pierwszych dniach września. (RF)

Pora na Bród

(GM. LUBAŃ) Społeczność Henrykowa gm. Lubań od dawna postulowała generalną regulację przepływającego przez miejscowość potoku. Teraz problem ten ma szansę doczekać się rozwiązania. Dolnośląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych - Oddział we Lwówku Śląskim, rozpoczął postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji na odbudowę potoku Bród, bo taką nosi on nazwę, na długości 4,5 km w Henrykowie Lubańskim. Ostateczne zdanie w tej sprawie ma Wojewoda Dolnośląski. (RF)

Uhonorowanie pośła

(SULIKÓW) Rada Gminy Sulików przyznała posłowi Michałowi Turkiewiczowi tytuł honorowanego obywatela gminy. Uczyniono to za zasługi poniesione przez parlamentarzystę na rzecz tej wspólnoty samorządowej. Zapewne nie bez znaczenia był tu również fakt, że uhonorowany ma rodowód sulikowski, bowiem w tej właśnie miejscowości się urodził. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt sprawy: prawidłowo zorientowany samorząd Sulikowski wyróżnia lewicowego posła, związanego z SLD. Rzadki to już dzisiaj przejaw kultury politycznej. (RYS)

Echa publikacji



Szczegółowa Redakcja

W nawiązaniu do porad dla kierowców (ZL nr 14) chciałem dodać, że w związku z odmową wypłaty odszkodowania za uszkodzenie pojazdu na drodze powiatowej podległej PZD w Lubaniu wystąpiłem z pismem do tegoż zarządu o wypłatę kwoty oszacowanej przez pracownika PZU. Wzmiankowana kwota to 289,00 zł a więc mniejsza od 100 dol. Mimo że rachunki za naprawę pojazdu wyniosły 535 zł otrzymałem pismo podpisane przez Dyrektora PZD, w którym pisze „ze podstawą

do wypłacenia odszkodowania jest kwota oszacowana przez pracownika PZU S.A., która jest potwierdzona rachunkami za usunięcie szkody. Wnioskowana kwota 289,00 zł w żaden sposób nie wynika z przedłożonych rachunków” - koniec cytatu. Nasuwa się pytanie, czy kwota 289 zł jest wyższa czy niższa od 535 zł? A może Zarząd PZD chce by kwota na rachunkach opiewała na sumę oszacowaną przez likwidatora PZU? No dobrze, ale niech obie firmy wskażą sklep, gdzie można kupić np. 68 proc. opony i 82 proc. sprężyny, ja takiego nie znalazłem. Więc może drodzy kierowcy poczekajcie na ocenę wysokości szkody potem „wykombinujecie” rachunki na tą kwotę. Może nie będzie to uczciwe ale zapewne satysfakcjonujące Zarząd PZD. A może doliczyć jeszcze koszty związane z niemożliwością korzystania z pojazdu? Kombinujecie, kombinujecie. Szerokiej drogi.

Ps.
25 dni po mojej „przygodzie”, w tę samą dziurę wpadł inny kierowca. Jego samochód doszczętnie spłonął. Czy na to Pan czekał Dyrektorze?

Mieszkaniec Lubania
(nazwisko do wiadomości redakcji)

Ostał ci się ino stół!



Nim zrobiłem zdjęcie, minąłem parę niemieckich turystów, dziarsko maszerujących drogą ku Polanie Izerskiej, podpierających się kijami narciarskimi, co wśród starszych kuracjuszy nie jest niczym wyjątkowym. Gdy doszedłem do „ródła Adama”, miałem pewność, że Niemcy byli przy nim kilkanaście minut wcześniej i spoglądali na doczesne szczątki zestawu stołowo-siedzącego, mając prawo myśleć, że te próchniejące bale są świadectwem 90-letniego bez mała istnienia kąpią ku czci. Mogłem nawet przez chwilę podążyć ich ścieżką myślą: „Mein Gott, jakie to wszystko zapuszczone, brudne, zapomniane, sponiewierane, a przecież chodzi o pamiętkę po człowieku, który jest żywym pomnikiem historii uzdrowiska... Czyżby nikomu nie zależało na utrwalaniu takich kamieni miłowych w dziejach miasta?”

Niemcy, naród praktyczny do bólu, dostrzegli jedynie symbol upadku tradycji i ewentualnie na dodatek – coś im mignęło w głowie o „polnische Wirtschaft”. Spróbowałem sobie wyobrazić następującą scenę: oto do „ródła Adama” podchodzi para zdegustowanych niemieckich turystów i zaczyna sarkać na polskie nieporządki, a stojący obok

miejscowy fanatyk turystyki izerskiej zaczyna im tłumaczyć (mniej lub bardziej nienaganną niemiecką): „Bo widzą Państwo, sprawa jest niezwykle skomplikowana, jako że trasa, przy której zlokalizowano źródło, biegnie po terenie leśnym zarządzanym przez Nadleśnictwo Świeradów, użytkujące grunty Skarbu Państwa należące administracyjnie do gminy Mirk. Oczywiście, kuracjusze nie przyjeżdżają do gminy Mirk, ale do Świeradowa, najczęściej są gośćmi Uzdrawiska, które jest spółką Skarbu Państwa, choć zdarza się, że mieszkają i korzystają z zabiegów w prywatnych hotelach. A teraz zagadka – kto powinien zadbać o to miejsce?”

Kto by się nie uśmieł jak koń, słysząc wywód na pograniczu abstrakcji i groteski. Żeby nie było niedomówień – Świeradów bardzo sobie ceni swą tradycję, także tę do 1945 roku, i nikt nie udaje, że historia uzdrowiska zaczyna się tuż po zakończeniu drugiej wojny. Istnieje Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa, które od lat podtrzymuje dobre kontakty z grupą tzw. Flinsberczyków, czyli powojennych wysiedleńców, wspierających duchowo i finansowo przedsięwzięcia przywódców

jące na pamięć świadectwa dziedzictwa materialnego.

A teraz o patronie źródła - dr Waldemar Theodor Adam, rodem z Mroczkowic, został lekarzem naczelnym uzdrowiska Bad Flinsberg w 1871 roku i pełnił tę funkcję aż do śmierci w 1916 roku! Wszystko, co Świeradów wykreował w dziele zdrowotności, to jego zasługa. Krzewił w Europie lecznicze właściwości wód i klimatu Świeradowa, organizował odczyty i prelekcje, a nade wszystkim działał w Towarzystwie Karkonoskim, którego izerski oddział powołał w półtora miesiąca po założeniu (w sierpniu 1880), ale nie po to, by błyszczeć, lecz by działać. Wytyczył i oznakował 70 km szlaków turystycznych, przyczynił się do budowy wież i punktów widokowych, walczył o kolejne połączenia kolejowe, opracowywał cenniki dla tragarzy bagażu itp. Gdy zmarł, Świeradowanie dla uczczenia jego zasług obudowali w 1918 r. przy Drodze Staroizerskiej (też ją wytyczył) źródło wody mineralnej i nazwali je imieniem dr. Adama (Adams Quell).

Oczywiście, Świeradów stara się włączyć okalające lasy w swe granice, ale gdyby się nie powiodło? Wtedy na przyniesionych przez siebie zrydlach (bo siedziska spróchniały, co widać na zdjęciu) powinni usiąść wokół szczątkowego stołu: burmistrz Mirsa i Świeradowa (po zmianie granic – tylko Świeradowa), nadleśniczy, prezes uzdrowiska i paru najważniejszych hotelarzy, i żeby nie odeszli stamtąd, zanim czegoś nie postanowią. Być może jedynym rozwiązaniem będzie restytucja rodu Schaffgotschów, do których kiedyś to wszystko należało, a oni z nikim nie musieli konsultować takich błahostek.

Izerczyk

Obrazki z cyklu „lubański wandalizm”

W poprzednich wydaniach pokazywałem przypadki lubańskiego wandalizmu. Pisaliśmy o niszczeniu koszy do segregacji odpadów i parkowych ławek. Nie trzeba było długo czekać na kolejne obrazki z tego cyklu. Tym razem uwagę tajemniczych niszczycieli przykuły niedawno ustawione w wielu punktach miasta - betonowe pojemniki na śmieci. Idąc deptakiem łączącym ul. A. Krąjowej z Łużycką możemy zobaczyć jeden z nich - przewrócony obok pokaznej sterty śmieci. Zastanawiające jest to, komu one przeszkadzają...

(BW,NT)



Mój głos w sprawie...

Z wielką uwagą przeczytałem Wasz artykuł na temat kominów placowych w lubańskich spółkach. Szkoda, że nie udało się autorowi tekstu dokładniej przeanalizować mechanizmów, wg którego windowane są wynagrodzenia członków zarządu i prezesów. Sedno sprawy tkwi w tym, że utworzone spółki są monopolistami w swojej dziedzinie. Nie muszą się martwić o klientów i obniżanie kosztów prowadzonej działalności, podnosić wydajność pracy. Robotnicy płaceni są za godziny obecności w pracy, a nie za wykonywane zadania. Można to zauważyć na co dzień. Sprzątaczkę na ulicy obróci kilka razy miotłą, a resztę czasu spędzają siedząc na wózkach i pa-

ląc papierosy. Konserwatorzy z kłuczą w rękach i torbą na ramieniu kręcą się po sklepach i przez pół dnia piją kawę. Przy drobnych awariach lub naprawianiu małej dziury w asfalcie spędzają ze sprzętem, telefonami komórkowymi, używanymi w większości do celów prywatnych, całe dni. Pracownicy administracji w biurach spółek zarabiają dwa razy tyle, co w firmach prywatnych, gdzie wymaga się wysokiej wydajności pracy. Przy tym mamotrawstwie czasu pracy ludzi i sprzętu prezes zarządu podwyższa wynagrodzenia członków zarządu, a ci rewanżują się... i całe kolo się zamyka.

Do tego przyczyniają się też władze miasta, które naszym kosztem, kosz-

tem mieszkańców, zatwierdzają coraz wyższe ceny na te usługi. Wystarczy nie zatwierdzić wyższych cen, aby zablokować mamotrawstwo i winowate plac dla prezesów zarządu i pracowników. Tutaj jest apel do radnych, którzy reprezentują mieszkańców i jak dotychczas dają się łatwo przekonać do podwyższania cen usług dla coraz uboższych mieszkańców. A może warto by pomyśleć o umożliwieniu rozwinięcia usług prywatnych, które konkurowałyby ze spółkami. W żadnej lubańskiej prywatnej firmie właściciel nie może sobie pozwolić na wysokie koszty i nie zarobi miesięcznie 10.000 zł, a ma na głowie firmę przez całą dobę. AB - mieszkaniec Lubania

0 miejsca dla bezdomnych

Rusza długooczekiwana pomoc rządowa dla ludzi bezdomnych. W tym celu wyasygnowano 30 mln zł na budowę lub adaptację mieszkań socjalnych i noclegowni. Pieniądze te w formie dotacji mają trafić w teren, tylko jest parę zastrzeżeń. W ciągu trzech miesięcy gminy muszą złożyć wniosek do ministerstwa infrastruktury i starać się o sfinansowanie 35 proc. przedsięwzięcia. Czasu jest niewiele, trzeba wypracować konkurencyjny projekt ich wykorzystania, no i znaleźć swoje środki w napiętych budżetach gminnych. Mimo tych poważnych nie-

dogodności, szansa ta nie powinna pozostać bez odpowiedzi ze strony samorządów powiatu lubańskiego.

Mamy swoich bezdomnych i najwyższa pora zająć się nimi na serio.

(TOR)

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
ZAOCZNE "MUR" w Lubaniu

przyjmuje zapisy na rok szkolny 2004/2005

* NISKIE CZESNE

- * Zajęcia odbywają się 2 x w miesiącu (sobota i niedziela)
- * Przyjęcia na semestry pierwsze i wyższe
- * Nauka kończy się uzyskaniem świadectwa LO oraz egzaminem dojrzałości
- * W szkole prowadzone są dodatkowo:
 - zajęcia z przedsiębiorczości i prawa pracy,
 - bezpłatne zajęcia komputerowe,
 - rozszerzenie języki obce: angielski, niemiecki
- * Szkoła posiada uprawnienia szkół publicznych
- * Przyjęcia na semestry wyższe

Informacje i zapisy:

LUBAŃ, ul. Górną 1 (Budynki SP nr 3)
tel. (075) 64-60-264 w g. 9.00-14.00, tel. kom 0602-853-040

Nasi krezusi

Wspólnota - tygodnik samorządowy opublikował kolejny już raz ranking najbogatszych gmin w Polsce. Brano w nim pod uwagę wielkość dochodu przypadającego na jedno-

go mieszkańca danej jednostki samorządu. Klasyfikację przyprowadzono w różnych kategoriach i nie wypadliśmy w niej zachwycająco. Najlepiej zaprezentował się Świe-

radów Źródło, który wśród małych miast zajął wysokie 10 miejsce. O lokatach innych naszych gmin lepiej przemilczeć.

(RYS)

KOMUNIKAT

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lubaniu
ul. Bolesława Chrobrego 3
tel. 722-20-17

ogłasza konkurs ofert na mieszkania

1. ul. Esperantystów 29/30 (osiedle Piastów III) o pow. 64,1 m kw. - trzy pokoje - IV piętro.
Wymagany wkład mieszkaniowy: 22.649,00 zł - mieszkanie lokatorskie.
Mieszkanie własnościowe: 46.649,00 zł 728,00 zł/m kw.
 2. ul. Kazimierza Wielkiego 16b/29 (osiedle Piastów II) o pow. 67,7 m kw. - trzy pokoje - IV piętro.
Wymagany wkład mieszkaniowy: 40.162,00 zł - mieszkanie lokatorskie.
Mieszkanie własnościowe: 61.130,00 zł 903,00 zł/m kw.
- Rozpatrzenie ofert złożonych w formie pisemnej nastąpi 9 sierpnia 2004 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni.**
Decyduje data złożenia oferty.
Dodatkowe informacje można uzyskać:
- telefonicznie pod nr 722-20-17,
- osobiście w siedzibie Spółdzielni, ul. Bolesława Chrobrego 3, 59-800 Lubań pokój nr 8.

Zapraszamy do składania ofert

Dla kogo „unijne” stypendium?

Zgodnie z priorytetami Unii Europejskiej konieczne jest zapewnienie równego dostępu do edukacji dla młodzieży zamieszkującej tereny wiejskie i małe miasteczka. Jednym z zadań, którego realizację w imieniu Starosty Lubąńskiego rozpoczęło Powiatowe Centrum Edukacyjne w Lubaniu, jest przygotowanie i obsługa dwóch projektów stypendialnych, współfinansowanych przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach działania 2.2 Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego Wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży wiejskiej poprzez programy stypendialne oraz Budżet Państwa. Realizację zadania planuje się na lata 2004 – 2006.

STYPENDIA DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH: Jeszcze przed wakacjami zwróciliśmy się do szkół z prośbą o rozważenie potrzeb wśród uczniów, którzy spełniają odpowiednie warunki. A oto kilka odpowiedzi na pytania zadawane najczęściej przez zainteresowanych rodziców:

1. Kto może otrzymać stypendium?
- Uczniowie **szkół kończących się maturą** na terenie powiatu lubańskiego, (uczą się lub zaczęli swą edukację w roku szkolnym 2004/5), także uczniowie szkół uzupełniających po szkole zawodowej, z wyłączeniem szkół dla dorosłych. Preferowani będą uczniowie klas pierwszych szkół ponadgimna-

zjalnych.

- Są na stałe zameldowani na wsi lub w mieście do 5.000 mieszkańców lub do 20.000 mieszkańców, gdy w mieście nie ma szkoły ponadgimnazjalnej – do tego funduszu stypendialnego nie kwalifikują się mieszkańcy miasta Lubania.
- Dochód na osobę w rodzinie za 2002 rok nie przekracza 504 zł netto (jak przy ubieganiu się o świadczenia rodzinne).
2. Gdzie się zgłosić?

Od pierwszych dni września każdy zainteresowany uczeń będzie mógł w swojej szkole pobrać wniosek o stypendium, zgromadzić niezbędne załączniki i dostarczyć w określonym terminie również do szkoły.

3. Ile wynosi stypendium?

Wysokość stypendium będzie uzależniona od liczby osób spełniających określone kryteria – teoretycznie jest to kwota do 250 zł miesięcznie, ale praktycznie wysokość przyznanego stypendium będzie uzależniona od wysokości dochodu na osobę w rodzinie. Uzgadniono, że w województwie dolnośląskim będą trzy progi stypendialne: 180 zł stypendium może uzyskać uczeń, którego dochód na osobę wynosi nie mniej niż 200 zł miesięcznie, 150 zł – przy dochodzie od 201 do 350 zł, 120 zł – przy dochodzie od 351 do 504 zł (przy jed-

noczesnym spełnieniu warunków pozostałych).

4. Na co można przeznaczyć stypendium?

Stypendium „na wyrównywanie szans edukacyjnych” kierowane do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych jest formą refundacji poniesionych kosztów m.in. na dojazdy do szkół, internat, posiłki, zakup podręczników i artykułów niezbędnych do nauki szkolnej. Refundacja oznacza, iż uczeń będzie musiał najpierw dokonać zakupu, przedłożyć faktury lub inne dokumenty finansowe potwierdzające poniesione koszty, następnie uzyskać zwrot poniesionych wydatków. Takie rozliczenie będzie następowało raz w miesiącu w szkole.

5. Na jaki okres przyznaje się stypendium?

Na jeden rok szkolny – na 10 miesięcy.

STYPENDIA DLA STUDENTÓW: Aby zdiagnozować potrzeby w tym zakresie zwróciliśmy się o pomoc zarówno do szkół ponadgimnazjalnych z zapytaniem o losy przyszłorocznych absolwentów, jak i do gmin wchodzących w skład powiatu lubańskiego. Jednak największą grupą studentów zainteresowanych możliwością uzyskania stypendium osobiście odwiedziła Wydział Infrastruktury Społecznej Starostwa Po-

wiatowego w Lubaniu oraz Powiatowe Centrum Edukacyjne. Wciąż zgłaszają się zainteresowani student, ale zgłoszenie nie jest równoznaczne z kwalifikacją – służy nam jedynie do celów statystycznych. Jest to konieczne, ponieważ projekt o środki unijne wymaga przedstawienia sytuacji społecznej na obszarze objętym planowanym działaniem. Wszystkim zainteresowanym stypendiami udzielamy aktualnych informacji. A oto odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania:

1. Kto może ubiegać się o stypendium „unijne”?

Osoba studiująca na uczelni państwowej lub prywatnej, w systemie dziennym, wieczorowym lub zaocznym, której dochód na osobę w

rodzinie za 2002 rok nie przekracza 504 zł netto, jest zameldowana na wsi lub w mieście do 20.000 mieszkańców (czyli nie mogą to być mieszkańcy Lubania). Preferowane są kierunki techniczne. **Prawdopodobnie środków unijnych w powiecie lubańskim wystarczy maksymalnie na 10 stypendiów, tak więc wszelkie informacje o ogromnych pieniądzach, jakie Unia przygotowała dla polskich studentów są po prostu błędne. W skali całego województwa w roku akademickim 2004/2005 będzie to około 500 stypendiów.**

2. Kiedy i gdzie można pobrać wnioski o stypendium?

Od września regulamin stypendialny, wnioski wraz z wykazem niezbędnych załączników będą do pobrania w Powiatowym Centrum Edukacyjnym w Lubaniu, Aleja Kombatanów 2, na stronach internetowych: Powiatowego Centrum Edu-

kacyjnego: www.pceluban.republika.pl, Powiatu Lubańskiego: www.powiatluban.pl, oraz w Urzędach Gmin. Termin złożenia wniosku wraz z załącznikami to 15 października 2004 r.

3. Jaka jest wysokość stypendium? Maksymalna kwota stypendium to 350 zł miesięcznie przez okres 10 miesięcy (od października do lipca), jednak będzie ona uzależniona od liczby studentów spełniających podane kryteria, tak więc – jak w przypadku stypendiów dla uczniów – praktycznie pewnie będzie niższa.

4. Na jaki okres udzielane będzie stypendium?

Stypendium jest udzielane na jeden rok akademicki – na okres 10 miesięcy.

Anna Adamska - dyrektor
Powiatowego Centrum
Edukacyjnego
w Lubaniu

SZKOŁA WIZAŻU I MAKIJAŻU



Zawód: wizażysta - stylistka



* Atrakcyjny program m.in. techniki makijażu, kosmetyka, stylizacja ubioru, wizaż, podstawy fryzjerstwa, sesje fotograficzne, udział w konkursach i pokazach makijażu.
* System: dzienny, wieczorowy, zaoczny - 1 rok
* 380 godz. praktyki w specjalistycznych pracowniach i gabinetach
* Kosmetyki i udział w konkursach w cenie szkoły.

MUR CEZ Wrocław, ul.Trzebnicka 33, tel. (071) 329-37-01, 329-18-17.

Szkola Projektowania i Stylizacji Ubioru "MUR"

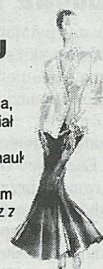
Pierwsza i jedyna na Dolnym Śląsku kształci

PROJEKTANTÓW - STYLISTÓW UBIORU

* Atrakcyjny program m.in. projektowanie, konstrukcja i modelowanie ubioru, stylizacja, wizaż, malarstwo, sesje fotograficzne, udział w konkursach i pokazach mody.
* System: dzienny, wieczorowy, zaoczny - nauka trwa 2 lata.
* Nauka kończy się egzaminem dyplomowym oraz przygotowaniem własnej kolekcji wraz z prezentacją.
* Uprawnienia szkoły publicznej.

Informacje i zapisy:

Wrocław, ul.Trzebnicka 33, tel./fax (071) 329-37-01, 329-18-17.



KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Lubania

Zgodnie z art.35, art.37 ust.2 pkt.6 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. Nr 46 z 2000 r., poz.543 z późn.zm.) została przeznaczona do sprzedaży, w formie bezprzetargowej na polepszenie warunków już posiadanej działki, nieruchomość stanowiąca własność Gminy Miejskiej Luban, położona przy ul.Ratuszowej. Zarządzenie Nr 102/2004 Burmistrza Miasta Lubania z dnia 20 lipca 2004 roku wraz z wykazem nieruchomości zostało podane do publicznej wiadomości w terminie od 20 lipca 2004 do 10 sierpnia 2004 roku, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Luban ul.7-ej Dwyżizji 14.

FHUP "DACH-DEKAR" Marcin Bystrowski

Sklep: Luban, ul.Dworcowa 1B, tel.(075) 722-36-96 wew.308

Posiada w sprzedaży:
- blachy plastikowe (akrylowe, miedziane, czarne, aluminiowe, tytanowo-cynkowe, nierdzewne, kwasoodporne, cynkowe)
- blachy faliste (blachodachówki, blachy trapezowe)
- systemy rynnowe (tytan-cynk, miedz, cynk, PCV)
- pany termozgrzewalne ISO PAI Złota Woia
- folie dachowe i membrany
- okna i wyłazy dachowe
- stal (profile, kątowniki, płaskowniki, pręty, gotowe elementy ogrodzeniowe)
- garaże, bramy garażowe stalowe (uchytne, segmentowe, rolelowe, dwuskrzydłowe)
Wysokość:
* kapitalne i drobne remonty pokryć dachowych,
* montaż okien i wyłazów dachowych
* wyrobó obróbek blacharskich z materiałów własnych i powierzonych
* ocieplanie budynków w systemie Atlas Stoper

PROMOCJA na blachodachówkę
- 1 m kw./20,99 zł

Gwarancja! Kredyt! Pomiary i transport gratis!
Zapraszamy w godzinach: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00

AUTOTECHNIK

* mechanika
* elektromechanika
* autoalarmy i blokady
* komputerowa diagnostyka silników

ZAKŁAD AUTORYZOWANY



INSTALACJE GAZOWE - montaż, serwis

- instalacja gaznikowa - 1.100 zł

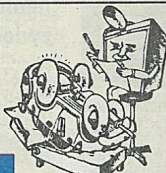
- instalacja wtryskowa - od 1.600 zł

Andrzej Domino

Luban, ul.Zgorzelecka 18,

tel.(075)721-34-59, 0602-489-685

Zapraszamy codziennie w g.9.00-18.00, soboty w g.9.00-15.00



7. Saksońskie Dożynki 10-12 września

KONKURS prac plastycznych dla dzieci i młodzieży poświęcony tematowi „Ojczyzna - przestrzeń dla wszystkich”

Przysyłajcie swoje prace na podany powyżej temat do Saksońskiego Kuratorium Obszarów Wiejskich na adres: Południowo - Zachodnie Forum Samorządu Terytorialnego „Pogranicze” Ul. Przemysłowa 4 59- 800 Luban tel. 646 26 36, fax 646 26 37 e-mail: pogranicze-csb@home.pl

Nie zapomnijcie podać swego nazwiska, wieku i adresu!

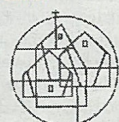
Prace będą oceniane przez jury konkursowe w trzech kategoriach wiekowych: od 3 do 6 lat, od 7 do 10 lat i od 11 do 14 lat.

Termin przesłania prac to 20 sierpnia 2004.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Wręczenie nagród odbędzie się podczas 7. Saksońskich Dożynek w Mildenau.

Zyczymy Wam dużo radości i zabawy przy tworzeniu swoich prac i mamy nadzieję, że zobaczymy się w Mildenau!

Sächsisches Landeskuratorium Ländlicher Raum e. V., Kurze Straße 8, 01920 Miltitz tel. 035796/9710 fax: 035796/97116 e-mail: info@slk-miltitz.de internet: <http://www.slk-miltitz.de>



Wieści ze starostwa



Przebudowa drogi powiatowej

25 maja powiat lubański podpisał umowę z wykonawcą wybranym w trybie przetargu na „Przebudowę drogi powiatowej nr 2466D Leśna - Stankowice w km 0+780 - 4+834”. Roboty drogowe prowadzi firma SKANSKA S.A. z Warszawy - Oddział PRD-M we Wrocławiu. Środki na realizację tego zadania pochodzą w 50 proc. z europejskiego funduszu SAPARD, a przewidywany termin zakończenia przebudowy kolejnego odcinka drogi upływa w dniu 31 sierpnia br.

W roku ubiegłym powiat lubański przeprowadził modernizację innego fragmentu drogi nr 2466D na odcinku Stankowice - Złoty Potok. Środki na ten cel także pozyskano z SAPARD-u.

Zakończenie prac modernizacyjnych na odcinku Leśna - Stankowice pozwoli na zamknięcie przebudowy odcinka drogi powiatowej z Leśnej do Złotego Potoku.

Budowa kotłowni

Jak nas poinformowała wicestarosta Małgorzata Gut-Twardowska są szanse, że jeszcze w tym roku zrealizowana zostanie inwestycja pn. budowa kotłowni w Zespole Szkół Gimnazjalnych i Ponadgimnazjalnych we Włosieniu.

Środki na ten cel w 50% pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ramach przygotowania tej inwestycji w roku ubiegłym wykonana została pełna dokumentacja inwestycji, a środki na jej sporządzenie uzyskano z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Poprzedni Zarząd Powiatu nie przygotował żadnej dokumentacji dotyczącej inwestycji w obiektach oświatowych. Dokumentacje takie są niezbędne potrzebne w celu pozyskania środków zewnętrznych (poza budżetowych) oraz w celu zaplanowania takich zadań. Wszystko zaczyna się od dokumentacji.

Awans zawodowy

Dobiegły końca postępowania egzaminacyjne na stopień nauczyciela mianowanego. Wkrótce starostwo otrzyma od dolnośląskiego Kuratora Oświaty informacje o pomyślnym zakończeniu prac komisji kwalifikacyjnej dla nauczycieli, którzy starali się o uzyskanie awansu na stopień nauczyciela dyplomowanego.

- Wszystkim nauczycielom, którzy przeszli kolejny stopień awansu zawodowego chciałabym w imieniu całego Zarządu Powiatu Lubańskiego i Rady Powiatu Lubańskiego serdecznie pogratulować sukcesu zawodowego i poinformować jednocześnie, że uroczyste gratulacje przekazemy Państwu podczas wrześniowej sesji Rady Powiatu Lubańskiego - przekazuje za naszym pośrednictwem gratulacje wicestarosta Małgorzata Gut-Twardowska.

Przetarg w Pobiednej

Starosta lubański Lucjan Żelabowski ogłosił przetarg nieograniczony o wartości poniżej 60.000 EURO na wymianę pokrycia dachowego na budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Dworcowej nr 24 w Pobiednej. Więcej szczegółów nt. przetargu można uzyskać na stronie internetowej www.bip.powiatluban.pl w linku „Przetargi, Zamówienia publiczne” lub u Wiktora Żarskiego - zastępcy naczelnika Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Lubaniu (p.nr 10a, tel. 64 64 368, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 15:00). Termin składania ofert upływa w dniu 17 sierpnia br. o godz. 10:45.

Remonty

W szkołach i placówkach oświatowych trwają w okresie wakacyjnym drobne remonty i naprawy. Cieszyć może fakt, że pomimo problemów finansowych, które nie ominęły także oświaty, dyrektorzy szkół i jednostek oświatowych powiatu lubańskiego podejmują wszelkie tego rodzaju działania renowacyjne w ramach własnych środków finansowych.

Obchody policyjnego święta

24 lipca Policja obchodziła swoje doroczne święto. Tego dnia w roku 1919, po okresie zaboru państwa polskiego, Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej przyjął historyczną ustawę o policji państwowej, która stała się początkiem istnienia służb ochrony porządku publicznego.



Uroczystości związane z obchodami święta policji w Lubaniu odbyły się 27 lipca. Uczestniczyło

organizacyjnym, wygłosił komendant Tadeusz Sumara, który odniósł się również do aktualnej sy-

najbardziej uciążliwych, od kilku lat wyraźnie maleje, a odsetek spraw umorzonych z powodu nie wykrycia sprawcy jest coraz mniejszy. Budującym jest dla nas szczególnie to, że opinia mieszkańców, tak o bezpieczeństwie, jak o nas samych - jest coraz lepsza. To efekt ciężkiej pracy policjantów oraz pracowników poszczególnych służb naszej komendy. Dziś pragnę wam wszystkim za to podziękować. Trudnym, a często niemożliwym byłoby to wszystko, bez pomocy ze strony państwa - naszych gości. Długo by można mówić o wymiernych korzyściach, lecz chciałbym przede wszystkim podziękować państwu za wielką przychylność, którą nas darzycie. Już sama tak liczna obecność państwa na tej uroczystości dobitnie o tym świadczy, jest tego najlepszym wyrazem. Daje nam to dodatkowo motywację do lepszej, efektywnej, bardziej profesjonalnej służby na co dzień. Korzysta-

czył wyróżniającym się w służbie funkcjonariuszom liczne wyróżnienia.

Komendant Komendy Powiatowej Policji w Leśnej nadkom. Marek Ziębał został odznaczony Brązową Odznaką „Zasłużony Policjant”. st. sierż. Wojciech Zabydr otrzymał nagrodę pieniężną Komendanta Wojewódzkiego Policji.

Odrębną, bardzo liczną grupę stanowili funkcjonariusze, którzy zostali awansowani na wyższe stopnie służbowe.

Na młodszego inspektora awansował I. z-ca komendanta powiatowego podinsp. Władysław Łozdowski, na komisarza: podkom. Agata Sekula, na starszego posterunkowego - posterunkowi: Karol Czekaj, Piotr Pietykowski, Michał Rajczakowski i Mateusz Sobiesiak, na sierżanta - st. posterunkowi: Mariusz Burzyński i Paweł Kozina, na starszego sierżanta - sierżanci: Wojciech Boloż, Paweł Bulera, Roman Czekaj, Mariusz Gnap, Mariusz Litwiński, Krzysztof Mazur, Przemysław Pastuchewicz, Jacek Szeleś, Ireneusz Szewczyk, Krzysztof Trojanowski, Dariusz Witecki i Wojciech Zabydr, na sierżanta sztabowego - st. sierżant: Grzegorz Hybiński, na aspiranta - mł. aspiranci: Wiesław Dręzek, Jarosław Niepsuj i Tadeusz Wróbel, na starszego aspiranta - aspiranci: Dariusz Romanowski, Zbigniew Szabat i Mieczysław Szwarz, na aspiranta sztabowego - st. aspirant Krzysztof Brodowski.

Po wręczeniu medali, wyróżnień i nominacji rozpoczęła się seria wystąpień, w trakcie których zaproszeni goście, przekazując na ręce komendanta Tadeusza Sumary wiązanki kwiatów składali okolicznościowe życzenia adresowane do wszystkich pracowników tutejszej jednostki.

Uwienieczeniem tych uroczystości było oficjalne przekazanie do użytku nowo wyremontowanych pomieszczeń biurowych na parterze budynku, w których niedługo funkcjonowała Prokuratura Rejonowa. Znajdą w nich godne miejsce do pracy funkcjonariusze Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego. (KK)



w nich liczne grono zaproszonych gości, wśród których znaleźli się poseł Michał Turkiewicz, zastępca komendanta wojewódzkiego Policji we Wrocławiu insp. Bogdan Zuba, starosta Lucjan Żelabowski oraz wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu lubańskiego, przedstawiciele jednostek mundurowych,

tuacji w kierowanej przez siebie jednostce. - Dzisiejsze spotkanie jest okazją do powiedzenia kilku słów o nas samych - powiedział zwracając się do zebranych Tadeusz Sumara. - Jak widać na tej sali, wielu naszych policjantów pełni służbę zaledwie od kilku lat.

jąc z tej szczególnej okazji życząc wszystkim tu obecnym wielu sukcesów w pracy oraz pomyślności w życiu osobistym.

Po tej części miały miejsce tradycyjne uhonorowania z okazji policyjnego święta. Tadeusz Sumara w asyście zastępcy komendanta wojewódzkiego oraz starosty wrę-



wych, związków zawodowych oraz służb współpracujących na co dzień z tutejszą Komendą Powiatową. Referat wprowadzający, obejmujący rys historyczny zdarzeń poprzedzających powołanie służb policyjnych w obecnym układzie

Patrzmy na was panowie, panie z wielkim optymizmem, bo widzimy jak stajecie się w niedługim czasie dobrymi policjantami. Warunki, w których pełniemy służbę nie należą do łatwych. Pomimo tego z satysfakcją należy stwierdzić, że ilość przestępstw, tych

Powiat dokapitalizował

Zarząd Powiatu Lubańskiego podjął decyzję o przekazaniu aportem nieruchomości Łużyckiemu Centrum Medycznemu, a tym samym zdecydował o zwiększeniu kapitału zakładowego.

Decyzja ta uporządkuje sprawę dotyczącą tytułu prawnego do nieruchomości zajmowanych przez ŁCM i pozwoli na sięganie po środki unijne przez Zarząd Spółki.

Obecnie spółka dla prawidłowego funkcjonowania

będzie mogła zaciągać kredyt obrotowy. Do tej pory było to niemożliwe, ponieważ żaden bank nie chciał udzielić kredytu przy dotychczasowym kapitale spółki, który wynosił 50 tysięcy zł.

(eL)

Na rzecz wsi i rolników

26 lipca br. w Kompleksie Edukacyjnym przy ul. Łokietka 2 w Lubaniu odbyła się konferencja poświęcona realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Odnowy Wsi, Zachowania i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego.



Organizatorem konferencji było Starostwo Powiatowe w Lubaniu przy wsparciu ze strony p.o. Michała Turkiewicza oraz Biura Powiatowego Agencji Restruktu-

kudziejsię rolników oraz osób zajmujących się tymi zagadnieniami w gminach powiatu lubańskiego, bolesławieckiego i zgorzeleckiego.

metryczną przedstawia Małgorzata Bładowska i Przemysław Saltarski, przedstawiciele Wydziału Spraw Społeczno-Zawodowych Departamentu Infra-



ryzacji i Modernizacji Rolnictwa w Lubaniu. Część merytoryczną zaprezentowali przedstawiciele Departamentu Wsi i Komunikacji Społecznej Ministerstwa Rolnictwa.

W spotkaniu uczestniczyło kil-

- Jest to spotkanie szkoleniowe poświęcone realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Odnowy Wsi, Zachowania i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego - wyjaśnia starosta Lucjan Żelabowski. - Część

struktury Wsi i Komunikacji Społecznej Ministerstwa Rolnictwa. Konferencja poświęcona była omówieniu dwóch zagadnień adresowanych do mieszkańców wsi. Przemysław Saltarski zaprezentował szeroko Program

"Odnowa Wsi", którego realizacja obejmie lata 2004-2006.

Uatrakcyjnianie wsi



- Na dzisiejsze spotkanie zostaliśmy zaproszeni przez p.o. Michała Turkiewicza, który przy jakiejś okazji był w naszym minister-

stwie i poprosił o informację na temat aktualnych możliwości pomocy wsi w ramach funduszy strukturalnych - powiedział "Ziemi" Przemysław Saltarski. - Oczywiście przekazałem parlamentarzystom pakiet dokumentów na ten temat i po pewnym czasie otrzymaliśmy zaproszenie do udziału w dzisiejszym spotkaniu. Dlatego będę się starał zainteresować obecnych na konferencji rolników Programem "Odnowa Wsi", który dysponuje pewną pulą środków w sektorowym programie operacyjnym. Prawdę mówiąc nie są one duże, zamykają się bowiem kwotą 112,5 mln EURO na lata 2004-2006. Jest to program pilotażowy, który ma na celu pobudzenie aktywności na terenach wiejskich. Wcześniej podobne przedsięwzięcia realizowały województwa opolskie i pomorskie. Z tą jednak różnicą, że wszystkie zadania finansowane były ze środków własnych samorządów. W ramach obecnego programu unijnego można realizować szereg niezwykle cennych inicjatyw. Może to być dla przykładu odbudowa centrów wsi, świetlic, domów kultury, boisk sportowych, finansowanie organizacji tradycyjnych zawodów, rozbudowa kompleksów sportowych, czy zagospodarowanie zbiorników wodnych. Celem tych działań jest podniesienie atrakcyjności turystyczno-kulturalnej wsi. Takie są ogólne założenia wszelkich działań.

Renty strukturalne

Drugi z tematów poruszanych podczas lipcowej konferencji to zagadnienia związane z możliwo-

ściami ubiegania się przez rolników o przyznanie rent strukturalnych.



- Renty strukturalne są jednym z wielu działań realizowanych w ramach Planu Rozwoju Obszarów

Wiejskich w latach 2004-2006 - mówi Małgorzata Bładowska. - Przedsiewzięcie to adresowane jest do tych rolników, którzy posiadają wiek przedemerytalny i chcą oddać swoją ziemię na rzecz powiększenia innego gospodarstwa bądź innemu rolnikowi. Przy czym następcą może być osoba poniżej 40 roku życia, która po raz pierwszy będzie rozpoczynała działalność rolniczą i zobowiąże się do jej prowadzenia przez okres co najmniej 5 lat. Tylko w takiej sytuacji rolnik może liczyć na rentę strukturalną, którą następnie będzie otrzymywał co miesiąc przez okres 10 lat. W momencie, kiedy nadejdzie prawo do emerytury, wysokość renty strukturalnej zostanie pomniejszana o jej wielkość.

Trzeba w tym momencie dodać, wyjaśnić, że renty strukturalne były do niedawna realizowane przez KRUS, ale miały dużo bardziej rygorystyczne warunki. Wypłacane były ze środków krajowych. Natomiast obecnie ich wypłata odbywać się będzie przy wykorzystaniu w 80 procentach środków unijnych, a w 20 budżetu państwa.

- Myślę, że rolnicy będą zadowoleni z tego programu - dodaje Małgorzata Bładowska. - Z tego co już wiemy towarzyszy temu bardzo duże zainteresowanie. W trakcie dzisiejszego spotkania będę mówiła również o tym, jakie inne warunki musi spełniać rolnik ubiegający o rentę strukturalną, a także ten, kto będzie przejmował gospodarstwo. Z chwilą, kiedy gospodarz zdecyduje się na ten krok, może pozostawić sobie 0,5 ha gruntu z zastrzeżeniem, że działalność na tym areale będzie służyła zaspokojeniu jego indywidualnych potrzeb.

(KK)

Starostwo Powiatowe Luban
ul. Mickiewicza 2

GODZINY URZĘDOWANIA
poniedziałek -
w godz. 8.00-16.00
wtorek - piątek
w godz. 7.30-15.30

WAŻNE TELEFONY

Sekretariat
tel. 6464 300, fax. 6464 321
Wydział Organizacyjno-Prawny
tel. 6464 324, 325, 333
Sekretarz Powiatu
6464 314
Punkt Informacyjny
6464 228
Wydział Budżetu i Finansów
tel. 6464 317-320
Wydział Komunikacji i Drogownictwa
tel. 6464 327-330
Wydział Arch.-Budowlany
tel. 6464 335-336, 331-332
Wydz. Środowiska i Rolnictwa
tel. 6464 347-349
Wydział Infrastruktury Społecznej
tel. 6464 353-355, 364-365
Wydział Geodezji, Kartografii i Gosp. Nieruchomościami
tel. 6464 301-304, 310, 368
Referat ds. Obsługi Organów Powiatu
tel. 6464 361
Referat ds. Promocji i Strategii
tel./fax 6464 315-316
Rzecznik Konsumentów
tel. 6464 334
Punkt Paszportowy
tel. 6464 341
Informatyka
6464 313

DYŻURY W STAROSTWIE

Przewodniczący lub wiceprzewodniczący Rady Powiatu Lubańskiego pełnią stałe dyżury w następujących terminach:
- poniedziałek -
w godz. 13.00 do 14.30,
- środa -
w godz. 15.30 do 17.00.
...

Starosta Lubański przyjmuje interesantów w następujących terminach
- poniedziałki
w godz. 14.00 do 16.30,
tel. 6464-300
w siedzibie Starostwa Powiatowego przy ul. Mickiewicza 2.
...

Powiatowy Rzecznik Konsumentów przyjmuje interesantów w budynku STAROSTWA pok. nr 34 (I piętro) w godzinach urzędowania STAROSTWA.

Szpitalne statystyki

NZOZ Łużyckie Centrum Medyczne w Lubaniu Sp. z o.o. w okresie od stycznia do czerwca 2004 r. przeprowadziło 1.406 zabiegów operacyjnych

Liczba pacjentów leczonych na oddziałach szpitalnych wyniosła 4.145 chorych, poradnie specjalistyczne wykonały 13.128 porad a Izba Przyjęć realizowała 3.883 przyjęć ambulatoryjnych. LCM złożyło wniosek o

przyznanie dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na termomodernizację budynków NZOZ Łużyckie Centrum Medyczne w Lubaniu Sp. z o.o.

(iwa)

Usterki

Nie jest prawdą, że usterki pierwszego etapu realizacji zadania inwestycyjnego pn. "Budowa Kompleksu Edukacyjnego w Lubaniu" są usuwane ze środków budżetu powiatu.

- Pierwszy etap tej inwestycji realizowany był przez poprzedni Zarząd Powiatu Lubańskiego pod przewodnictwem Waleriego Czarnieckiego - informuje wicestarosta Małgorzata Gut-Twardowska. - Obecnie, po ustaleniu przez komisję powołaną przez obecnego starostę Lucjana Żelabowskiego ogromnej liczby usterek, przystąpiliśmy do wykonania szczegółowej dokumentacji

wszystkich niedoróbek, a następnie sporządziliśmy pełną dokumentację, którą przesłaliśmy do firmy ubezpieczeniowej poprzedniego wykonawcy inwestycji, którym było Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 1 „Grupa Jedyńka Wrocławska”. Nasze uwagi zostały w całości uznane przez ubezpieczyciela, a wypłacone z tego tytułu odškodowanie przeznaczone zostało

na naprawę wszystkich usterek wskazanych przez komisję. Pieniądze te otrzymaliśmy więc na konkretny cel, tj. usunięcie usterek i tylko na takie zadanie mogły zostać wydane. Usunięcia wszystkich wad podjęliśmy się w okresie wakacyjnym, bo dla Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. A. Mickiewicza, który ma swą siedzibę w Kompleksie Edukacyjnym, to najlepszy okres na takie prace. Środki uzyskane od ubezpieczyciela są dla powiatu lubańskiego funduszami dodatkowymi i trafiły do nas po przeprowadzeniu rzetelnych działań począwszy od momentu ustalenia i spisania wszystkich usterek, do chwili zgłoszenia ich w firmie, która ubezpieczała „Jedyńkę Wrocławską”.

(iwa)

Nie oglądają się na innych

Mieszkańcy Radostowa bawiąc się podczas lipcowego festynu wspierali finansowo miejscowy klub sportowy, którego ambicją jest wejście na szczyt tabeli i awans do klasy A.



Organizatorem Festynu Rekreacyjnego w Radostowie był miejscowy LZS. Zarząd klubu piłkarskiego postanowił przed sobą kilka ambitnych zadań, które wymagają pewnej puli środków. Miejscowym działaczom udało się namówić do współpracy Miejski Dom Kultury z Lubania, który pomógł nagłośnić imprezę i wypełnić jej część artystyczną. Z przyjemnością włączyła się w to również nasza gazeta, której powierzono patronat medialny.

- Organizację ten festyn chcemy wzbogacić troszeczkę kasę naszego klubu – mówi prezes Ryszard Jančak.
- Wprawdzie finansuje nas gmina Lubania, ale wiadomo, że tych pieniędzy nie jest dużo. Postanowiliśmy więc zorganizować imprezę rekreacyjną, w trakcie której pozyskamy, mam taką nadzieję, pewną pulę środków.

Trzeba przy tym dodać, że obiekty sportowy tutejszego LZS-u, boisko do

została nam jeszcze pewna ilość pni, z których w przyszłym roku wykonamy zadaszenie części tanecznej, zabezpieczając ją w ten sposób przed



Na tym nie kończą się plany inwestycyjne klubu. W dalszej perspektywie



piłki nożnej, prezentuje się można by rzec imponująco. Zadbane w każdym calu, teren wykoszony. W pracach tych uczestniczą zarówno działacze sportowi jak i sami zawodnicy. Do niedawna rosty wokół boiska okazałe topole, które zostały wycięte.



- Ściślijmy je, ponieważ sprawiły więcej kłopotów niż pożytku – wyrażania prezes LZS. – Wszystkie liście, podobnie jak galezie spadają na płytę boiska, zagrażając tym samym bezpieczeństwu piłkarzy. Wyćmieliśmy je jesienią, a teraz w to miejsce posadzimy drzewa iglaste – świerki. Z pozyskanego w ten sposób drewna zrobiliśmy w tym roku deski do tarćca wraz z zadaszoną sceną. Wcześniej nawieziliśmy ziemię, dzięki której wyrównaliśmy teren wokół boiska. Po-

znajduje się budowa szatni dla zawodników. Stojący w tej chwili wagon, który spełnia funkcję zarówno szatni dla



22 piłkarzy, jak i biura sędziowskiego nie spełnia oczekiwań. Ale na to wszystko potrzebne są pieniądze.

- W tym roku planujemy jeszcze jedną zabawę, na zakończenie lata – odkry-

wa dalsze plany Ryszard Jarczyk. – Zaprosimy na nią wszystkich mieszkańców wsi. Natomiast w grudniu zwrócimy się do władz gminy, do wójta z prośbą o wyrażenie zgody na zorganizowanie balu sylwestrowego, dochodowego, na rzecz naszego klubu. Marzenia i plany natury technicznej uzupełniają także ambicje sportowe. Miejscowa drużyna po zakończeniu ostatniej rundy rozgrywek znalazła się na IV miejscu klasy B. Planu taktyczno-działalnego na następny sezon 2004/2005 są dużo bardziej ambitne.

- Stawiamy sobie za cel zdobycie pierwszego miejsca w tabeli... no i awans – dodaje zniżonym głosem, żeby nie zapisać Rydzarda Janczyka - Marzeniem całego Radosława jest, aby nasza drużyna awansowała w końcu do wyższej klasy. Wszyscy na to czekają. Przyczym chęć podkreślić, że jest to wyzwanie bardzo realne. Mam obecnego wielu młodych zawodników. Część z

nich trenowała w lubariskich Łuczycach i przyszła do nas. Na tym chętny budować się naszej drużyny.

Nic tylko pogratulować zapaku i zaangażowania społecznego wielu mieszkańców tej miejscowości, którzy potrafili zadbać nie tylko o emocje sportowe, ale także o strawę duchową. Organizowane przez nich imprezy rekreacyjne cieszą się tu dużą popularnością, czego przykładem jest nasza relacja z festynu.

W programie znalazło się szereg atrakcji zarówno dla najmłodszych, jak i dorosłych. Były różnego rodzaju gry i zabawy zwiększające, strącały na bramkę z 16-ki (odpaltne), popisy estradowe, była także zabawa taneczna, która trwała do wczesnych godzin rannych.

W części artystycznej koncertowały

zespoły FATUM, DUET i DEBET. Na miejscu działał również bufet, który oferował ulubione przez wielu trunki z pianką, napoje chłodzące, lody, słodczyce i pieczywne z grilla. (KK)

Święto lubańskich pszczelarzy

Zbliża się 14 sierpnia, który to dzień Miejsko-Gminne Koło Pszczelarzy w Lubaniu wyznaczyło na swoje święto. Uroczystości z tej okazji rozpoczną się o g.10.00 mszą świętą w kościele pw.Św. Jadwigi Śląskiej w Lubaniu.

Po mszy będzie można obejrzeć wystawę sprzętu pszczelarskiego i zakupić miody po promocyjnych cenach. Natomiast dalsze uroczystości odbywać się będą w Motelu Łużyckim, ale już tylko dla pszczelarzy i ich rodzin.



- Organizując te obchody staramy się przybliżyć mieszkańcom naszego miasta to bardzo ciekawe i trudne rzemiosło, jakim jest pszczelarstwo - mówi skarbnik koła Franciszek Bogdanowicz. - Są już tego pierwsze owoce. Zgłasza się coraz więcej ludzi zainteresowanych tą

dzieciną. W roku ubiegłym było nas 30, a na dzień dzisiejszy jest już 55. Jesienią tego roku zostaną zorganizowane dwa kursy pszczelarskie - podstawowy i mistrzowski. Od przyszłego roku wszystkie pasieki zostaną objęte ochroną weterynaryjną. Chcemy, aby nasi pszczelarze mieli możliwość dokształcania się, a jednocześnie ich pszczoły i miody były zdrowe i dobrze szłyły odbiorcom. Przestrzegam przed kupowaniem miodów niewiadomego pochodzenia, ponieważ coraz częściej otrzymujemy informacje, że zakupiony towar to nie miód lecz kisiel, melasa lub niewiedomo co jeszcze. Miód pszczoła ma w zależności od gatunku swoją

barwę, zapach i właściwy ciężar - litr waży 1,409 kg. Każdy miód musi się skryształizować do końca roku, jeżeli tak nie jest to zakupiony został towar niedojrzały lub niepełnowartościowy. Od maja tego roku jesteśmy obywatelami Unii Europejskiej, która stawia przed pszczelarzami bardzo wysokie wymagania. Po pierwsze - aby trzymać pszczoły trzeba mieć przygotowane zawodowe lub ukończone kursy. Powiatowy lekarz weterynarii wraz z przedstawicielem PZP będą przeglądać wszystkie pasieki pod względem zdrowotności. Gminy mają obowiązek ujawnić wszystkie pasieki na ich terenie. Pszczelarze zrzeszeni w PZP będą otrzymywać dotację tzw. ulową za zapylanie roślin przez pszczoły. Jeszcze raz serdecznie zapraszam wszystkich pszczelarzy oraz chętnych do wzięcia udziału w naszych uroczystościach.

(eL)

Najpierw ławki, potem wyniki

(ŚWIERADÓW-ZDRÓJ) Na zdjęciu 1 widać, jak jeszcze kilka miesięcy temu wyglądały trybuny świeradowskiego stadionu - po ławkach zostały tylko betonowe podpórki. Nowy prezes TKKF KWISA, Mariusz Stachurski, postawił sobie za cel odnowienie wszystkich siedzisk i słowa dotrzymał.



Dziękuję 11,5 kubika drewna podarowanego przez Jana Piotrowskiego, głównego sponsora drużyny, drewna (modrzewiowego, co warto podkreślić, bardzo trwałego na wpływy atmosferyczne) obrobionego bezinteresownie w ZPD ŚWIERAD, udało się siłami jednego pracownika (też pracował społecznie) Zakładu Utrzymywania Zieleni, należącemu do prezesa TKKF, w kilka tygodni położyć nowe ławki, a następ-

nie pomalować je dzięki wsparciu Urzędu Miasta, który na ten cel prze-kazał kilkadziesiąt litrów farby. Przy okazji dokładnie oczyszczono z chwastów teren. Na razie nowym drewnem wyłożono 2,5 „długości” trybuny, a do wykonania zostało jeszcze półtorę, ale na nowych ławkach już może wygodnie zasiąść ok. 300 kibiców świeradowskiej drużyny i oby taka frekwencja dopisywała podczas meczów drużyny

TKKF KWISA, która wystartuje w A-klasie w grupie II z klubami z Piechowic, Rebiszowa, Leśnej, Starej Kamienicy, Dziwiszowa, Strzyżowa, Radzimowa, Miłoszowa, Soboty, Ubocza, Lubomierza, Platerówki i Markocic.

Trampkarze zmagać się będą ze swoimi kolegami z Sulikowa, Olśzyny, Jeleniej Góry, Lubania, Leśnej, Mirska, Gryfowa (2 drużyny) i Łwówka. (aka)

Wakacyjny Piknik

Tegoroczne lato wcale nas nie rozpieszcza. Jest kapryśne - zimne i deszczowe. Takich weekendów, jaki mieliśmy 24-25 lipca, jest jak na lekarstwo.



W ten wyjątkowo upalny weekend Miejski Dom Kultury w Lubaniu zaprosił mieszkańców miasta na „Wakacyjny Piknik Pod Ratuszem”, który odbył się w niedzielne popołudnie. Impreza rozpoczęła się blokiem gier i zabaw rekreacyjnych dla dzieci. Odbył się także mini konkurs piosenki z udziałem najmłodszych. Choć był taki moment, że zaśpiewał także starszy mieszkaniec Lubania p. Zbi-gniaw, który wykonał m.in. piosenkę Eleni w języku

greckim, za co otrzymał rzę-siste siarczyste brawa. Po godzinnych rozrywkach ruchowych rozpoczął się kilkugodzinny koncert estradowy. W jego trakcie wystąpiły zespoły z MDK: PRE-STO, FATUM, DUET i DE-BET oraz grupa artystyczna Kościoła Zielonoświątko-wego MARANA THA. Na plenerowej scenie pod Ratuszem zadebiutowały również zespoły HIP HOP-owe pod wspólną nazwą DLB Skład, które mile za-skoczyły miłośników tego



Na PIEROGI - GRATIS!

Wspólnie z jednym w Lubaniu Barem mieszczącym się w RYNKU miasta zapraszamy na - DOMOWE PIEROGI Talon na bezpłatne porcje otrzymają dwie osoby, które zadzwonią do redakcji - po ukazaniu się numeru i jako pierwsze odpowiedzą na pytanie

DOKOŃCZ ZNANE PRZYSŁOWIE:

NIESZCZĘŚCIA CHODZĄ

644564

BAR RATUSZOWY p. TERESY KREMIS
zaprasza codziennie od g. 11.00 do 18.00



gatunku. Mimo upałów wielu mieszkańców spędziło to niedzielne popołudnie na Pikniku, kryjąc się w cieniu rozłożystej wierzby i słuchając prezentacji artystycznych. Około dwudziestej, kiedy słońce skryło się za kamieniczkami, lubanianie ożywi-li się i ruszyli do tańca. Zespół DEBET okazał się zna-

Lubania. Specjalne słowa uznania należą się w tym miejscu tutejszym Romom, którzy kochają muzykę i potrafią się znakomicie bawić. Niestety po g.22.00 organizatorzy musieli przerwać imprezę, ponieważ straż miejska zaczęła odbierać telefony ze skargami na hałas. Mimo protestów ze strony uczestników tego



komitym lekarstwem na to upalne, nieco sennie popołudnie. Bawiono się na betonowym parkiecie znakomicie. Raz po raz taneczny wąż opłatał miejską fontannę, porywając do zabawy stojących wokół mieszkańców

Wakacyjnego Pikniku trzeba było zakończyć zabawę w najlepszym momencie. Cóż, takie są niestety konsekwencje życia w mieście. Niemniej wszyscy wspominają ten czas z zadowoleniem.

Duża frajda pod gołym niebem

(ŚWIERADÓW-ZDRÓJ) Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe – podczas gdy w okolicznych miastach jeden po drugim basen popadał w ruinę, w Świeradowie dzięki dużemu zaangażowaniu Zakładu Gospodarki Komunalnej, który został zarządcą obiektu, przy wsparciu Urzędu Miasta, który przyznał 10 tys. zł na zakup wodoszczelnych farb, 17 lipca po trzyletniej przerwie otwarty został basen miejski.



Otwarcie zbiegło się z przyjęciem lata, a że przez pierwszy tydzień wstęp był bezpłatny, basen zaludnił się kąpielcami i opalającymi. Przygotowanie obiektu w tak krótkim czasie wymagało zmobilizowania sił, jako że np. w najgłębszej niecce wpływ czasu wyżarł beton, zostawiając jedynie samo zbrojenie. Teraz niecka jest uszczelniona i napełniona, a teren wokół wykoszony i uporządkowany siłami pracowników interwencyjnych. Zatrudniono ratownika, kupiono niezbędny osprzęt, ustawiono toaletę

toy-toy, a wszystko kosztowało niespełna 15 tys. zł. Jak przyznaje dyr. ZGK Radosław Berliński, nakłady (te i następnie, jako że prace wciąż będą trwać) nie zwrócą się, nawet przy biletach po 2 i 3 zł, ale nie zwrot jest ważny, lecz to, by obiekt służył społeczeństwu. Choć w mieście działają już cztery kryte pływalnie (piąta na ukończeniu), dla miejscowej dzieciarni i tłumu kolonistów nie ma większej frajdy, jak pluskanie się w wodzie w czasie upałów.

(aka)

Wakacje w mieście

W czasie deszcz dzieci się nudzą... mówią słowa jednej z popularnych piosenek, choć niekoniecznie tak być musi. Można, jak się okazuje, miło spędzić wolny czas w lubańskiej placówce kultury.



Miejski Dom Kultury zaproponował najmłodszym zajęcia, w trakcie których nie można się nudzić. Każdego dnia od g.12.00 dzieci, które nie wyjechały tego lata na wakacje, spotykają się w tutejszej placówce na różnego rodzaju zajęciach. Jednego dnia rysują obrazki na zadany temat, po czym prace trafiają na wystawę, innego lepią z plasteliny, uczestniczą w zajęciach tanecznych na sali balowej, bawią się na dyskotekę wraz z uczestnikami półkolonii organizowa-

ných przez świetlicę terapeutyczną. Mają również możliwość zajrzenia do studia nagrań i spróbowania swoich umiejętności wokalnych wraz z szansą nagrania tych popisów na taśmie magnetofonową. To tylko część propozycji, jakie wymyśla dla nudzących się „malolátów” instruktor placówki Anny Sawielewicz, która – jak nas zapewnia – bardzo kocha dzieci i chętnie podejmuje się tego rodzaju zajęć.

(KK)

Sięgajmy wyższych celów

26 lipca, przy pełnej sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury odbył się w Lubaniu Koncert Gospel w wykonaniu międzynarodowej grupy The Continentas Singers.



Zespół The Continentas Singers przyjechał do Lubania na zaproszenie wyznawców Kościoła Zielonoświątkowego. Koncert odbył się w ramach europejskiego tournée zespołu, które rozpoczęło się w Holandii. Następnie artyści odwiedzili Niemcy i Polskę – Luban. Dzień później koncertowali na Słowacji, dalej na Wę-

branie zdążyliśmy zauważyć, jak bardzo jesteście gościnni – powiedział inaugurując koncert jeden z członków zespołu. – Pobyt w Lubaniu traktujemy jako przywilej. Cieszymy się, że możemy być dzisiaj razem z wami. Grupa Continentas świętuje 35-rocznicę swojego istnienia w Europie. Na całym świecie



grzech, Austrii i ponownie w Holandii. Skład zespołu stanowią młodzi artyści z wielu krajów świata m.in. z Holandii, Niemiec, Węgier, Słowacji, Czech, Szwajcarii, Austrii, Korei i Japonii. Członkowie Continentas Singers reprezentują wiele kościołów i związków wyznaniowych. Są wśród nich Baptysty, Zielonoświątkowcy, Luteranie, Kalwini i Katolicy. Łączy ich jedno – miłość do Jezusa Chrystusa. I to właśnie temu poświęcono był koncert, któremu towarzyszyła myśl przewodnia: **Sięgajmy wyższych celów.**

- Kiedy tylko przyjechalismy do Lu-

bia jest ok. 70 tego typu zespołów. My nazywamy się Continentas West Toor, czyli grupa zachodnia. Po tym krótkim wprowadzeniu poproszono na scenę dzieci i młodzież w wieku do 12 lat, którzy wspólnie z artystami wykonali pierwszą pieśń. Po niej były następne. Wszystkie, jak zapowiadali artyści, śpiewano na chwałę Jezusa Chrystusa. Program, trwający blisko dwie godziny, został przyjęty przez lubańską widownię niezwykle serdecznie. Pełna sala widowiskowa świadczyła o tym, że tego rodzaju propozycje artystyczne znajdują wielu zwolenników. (KK)

We młynie, we młynie, mościwy panie

(ŚWIERADÓW-ZDRÓJ) 17 lipca w samo południe zaludniło się podwórko przy Czarcim Młynie w Czerniawie – goście, wśród nich burmistrz Zbigniew Szereniuk i poseł Michał Turkiewicz – przybyli na otwarcie wystawy, której nazwa jest dość długa, ale wyczerpująco wyjaśnia cel przedsięwzięcia: Poczłótki: Czerniawa Zdrój/Bad Schwarzbach – korzenie przyszłości. WYSTAWA & INSTALACJE.



R. Łukasiewicz i M. Gertner otwierają wystawę pocztówek

Imprezę wymyślił i zorganizował siłami Fundacji Wolne Inicjatywy Edukacyjne, kierowaną przez prof. Ryszarda Łukasiewicza, oraz Fundacji Na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej Świeradów-Czerniawa, prowadzonej przez Małgorzatę Gertner.

W katalogu wystawy R. Łukasiewicz napisał między innymi: „Może spróbujemy odgamać pajęczynę czasu i będziemy chcieli zamknąć torbę podróżną... czy, aby wyobraźnię przenieść się do Bad Schwarzbach, aby być podziwianą na promenadzie przed łazienkami, a może usiądziemy na żelaznym ogrodowym krześle w Condorei i Cafe Stoelzer, a może po godzinach wędrówki zatrzymamy się przy źródle Wiktorii czy Cesarza Józefa, a może – jak to bywa w młodości każdego – będziemy chcieli spojrzeć na świat z góry – choćby ze Stogu Izerskiego, a może patrząc na uwiecznione świerki izerskie uwierzmy; że lasy wiecznie śpiewają? To dla nas i dla innych przed nami i po nas pocztówki Czerniawy Zdroju/Bad Schwarzbach zatrzymały emocje miejsca i miejsca emocji.”

Profesor zauważył, że wspaniałe samo w sobie było to, że nagle w jakiejś miejscowości grupa ludzi chce coś konkretnego zrobić, a to z kolei wymagało otworzenia się mieszkań-

ców nie tylko w rozumieniu komunikacji społecznej, lecz także otwarcia szaf, walizek czy skrzyń, gdzie na dnie wciąż spoczywają pamiątki przeszłości. Dla tych ludzi zaskakujące było to, że w ich rupieczeniach są przedmioty, które nabrały nagle ważnego znaczenia jako eksponaty i świadectwa minionego czasu.

Na przygotowania ludzie poświęcili niemal rok, w ostatnim czasie pracując codziennie do 10-11 wieczorem. Mieszkańcy Czerniawy zaangażowani w przedsięwzięcie zjednoczyli się sposobem myślenia, poznali wzajemnie, zaczynają się spotykać, studiować, analizować, rozmawiać, zgłaszać pomysły.

M. Gertner z kolei, jako dyrektor szkoły, zapewnia, że zaraz na początku nowego roku przyprowadzi do Czarciego Młyna wszystkich swych uczniów, bo może się okazać, że młodzi dziś tylko patrzą, a jak dorosną, zechcą przywracać Czerniawie dawne piękno.

Przy okazji poznano się na urodzie Czarciego Młyna, który zaczyna pełnić rolę nieformalnego domu kultury, a przecież od lat olbrzymie młyńskie koło nasiębieme, oryginalne czynne urządzenie i chleb własnego wypieku ze smalcem domowej roboty państwa Pietraszów przyciąga przez cały rok wycieczki z kraju i zza granicy. Obiekt, co warto podkreślić, jest własnością gminy.

24 lipca ponownie w Czarcim Młynie można było zwiedzać dwie izby umeblowane starymi sprzętami: kuchnię i sypialnię. Iluz z nas widząc to pomyślało sobie, że jeszcze nie tak dawno obcowaliśmy z takimi meblami i przedmiotami, bo długi czas po tym, jak nasi dziadkowie i rodzice wprowadzili się do urządzonych mieszkań, nie zmieniano wyposażenia. A gdzie podziały się te wszystkie materialne świadectwa, gdy zaczęliśmy je z domów wyrzucać?

Kto jeszcze w Czerniawie nie był, ma szansę nadrobić zaległości, bo 7 sierpnia o godz. 15 i 8 sierpnia o godz. 10 w Stacji Edukacji Ekologicznej zaplanowano kolejną imprezę – wystawę pn. „Makaliki – ekrany tradycji i kultury”, wykład etnologiczny oraz warsztat czepiania papieru. 14 sierpnia o godz. 12 w czerniawskim Domu Zdrojowym rozpocznie się konkurs potraw o Puchar Burmistrza, a o godz. 15 w zagrodzie agroturystycznej Anny Drozd będzie można podelektować się potrawami czerniawskimi. Dzień zakończy festyn w Czarcim Młynie – początek o godz. 20.

4 września w Czarcim Młynie o godz. 15 rozpocznie się opowieść „Jak to ze Inem było”, połączona z warsztatami dla dzieci. Uroczyste zakończenie projektu zaplanowano na 18 września.



Takie wyposażenie domów zachowały się w pamięci wielu mieszkańców, nie tylko tych starszych

Lubań stary i nowy

(KAMENZ) Z inicjatywy prezesa Towarzystwa Miłośników Lubania Michaela Platza oraz kierownika działu kultury miasta Kamenz (Niemcy) Rainera Deutschmanna zorganizowana została wystawa pt. „Artyści Lubania”.

Na ekspozycji wystawione są ryciny przedwojennego Lubania, wykonane przez artystów niemieckich. Pochodzą one z prywatnych zbiorów Michaela Platza. Na wystawie prezentowany jest również, za pośrednictwem gra-

fik i pastelii Cecyli Kaźmierczak – Luban obecną. Natomiast sztukę współczesną przedstawia w swojej rzeźbie „Muza Lessinga” – Konrad Smolarczyk. Wernisaż otworzył prezes Towarzystwa Miłośników Lubania Michel Plat-



zer, a inaugurację tego przedsięwzięcia uświetnił występ chóru z Drezdeńskiego Towarzystwa Pieśniacze go oraz muzyka organowa. Całość została zlokalizowana w warunkach niekonwencjonalnych, we wnętrzu kościoła pod wezwaniem

św. Anny w Kamenz. Cały cykl wystawienniczy nosi nazwę „Sztuka w Kościele”, a ekspozycję można oglądać w Kamenz do 15 sierpnia br., skąd przeniesiona zostanie do Budziszyna (ok. 60 km od Görlitz).

(eL)



Pić albo być

Kontynuując cykl poświęcony piciu alkoholu przez najmłodszych oraz temu, w jaki sposób możemy im pomóc uniknąć tego problemu, postaramy się odpowiedzieć dlaczego w ogóle dzieci sięgają po trunki.

Dzieci wchodzące w wiek dojrzewania przechodzą jakby ponowne narodziny, a równocześnie przygotowują się do dorosłości. Zaczynają wyglądać jak ludzie dorośli, ale w wielu sprawach są jeszcze dziećmi i nadal jest mnóstwo rzeczy, których nie mogą lub nie potrafią robić. To czas konfliktów z rodzicami, nauczycielami, czas podważania autorytetów, czas gdy bardzo ważne (a bywa, że najważniejsze) stają się kontakty z rówieśnikami. Młodzi ludzie mogą przebywać ze sobą niemal bez końca, od rana do nocy. Zaczynają interesować się piciem, przeciwnie, robią się niepewni siebie, często zmieniają ich nastroje - z euforii przechodzą w apatię i przygnębienie, ich reakcje są nieprzewidywalne.

Często sprawiają wrażenie, jakby niczego nie chcieli od swoich rodziców - zwracają się o wsparcie tylko w razie poważnych kłopotów albo z prośbą o pieniądze. Zainteresowanie i troskę ze strony dorosłych odczytują jako wtrącanie się i rządzenie. To ciężki czas dla rodziców, którzy muszą pozwolić dzieciom uczyć się niezależności, równocześnie ich nie opuszczając.

Właśnie teraz młodzi ludzie podejmują decyzje, czy próbować alkoholu i papierosów, czy nie. Są pod silną presją - w ich życiu ciągle przebiega się alkohol, wielu kolegów systematycznie pije.

- Zaczęłam pić jak miałam 10 lat. Wciągnęli mnie koledzy. Nie smakowało mi, ale byłem ciekawy, jak to jest po wypiciu, a poza tym czułem się wtedy naprawdę dorosły. W domu rodzice ciągle się ze sobą kłócili. Gdy zacząłem pić, mogłem

wreszcie przestać się nimi przejmować - opowiada Adam.

Ta historia nie jest wyjątkowa. Dzieci zaczynają pić z wielu powodów:

- żeby dopasować się do kolegów, należeć do grupy,
- poczuć się dorosłym,
- być „spoko” i na luzie,
- zapomnieć o kłopotach,
- przestać być nieśmiałym,
- sprawdzić, jak to jest,
- złamać zakaz,
- dobrze się bawić.

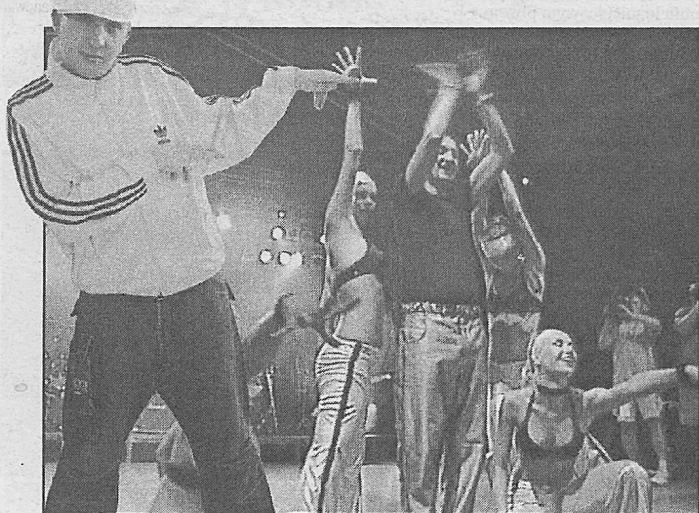
W kolejnym odcinku szerzej opowiemy o powodach, dla których dzieci sięgają po alkohol. Zachęcamy czytelników do śledzenia naszego cyklu i dzielenia się z nami swoimi doświadczeniami, przemyśleniami. Jeśli ktoś ma pytania, spróbujemy odpowiedzieć.

(Wrzolek)



Wielkie samorządowe igrzyska

Związek Gmin „Kwisa”, skupiający 12 organizacji samorządowych położonych w dorzeczu tej pięknej rzeki, znany jest w regionie z interesujących przedsięwzięć na rzecz środowisk lokalnych.



Wśród wielu podejmowanych przez Związek Gmin „Kwisa” inicjatyw samorządowych, czy wydawniczych, znajdują się także przedsięwzięcia o charakterze integracyjnym i rekreacyjnym. Do takich należą m.in. Samorządowe Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne, które mają wieloletnią tradycję. Przedsięwzięcie to zostało zapoczątkowane w Lubaniu 12 lat temu. Od tego momentu, przez cały miniony czas, każdego roku, zawody organizowane były na terenie kolejnych gmin należących do Związku. W tym roku koło się niejako zamknęło i po raz drugi organizatorem - nowej serii igrzysk - będzie Luban.

XII. Samorządowe Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne odbędzie się 28 sierpnia br. na stadionie sportowym przy ul. Ludowej. Tegorocznej imprezie przyświecać będzie hasło „Od Średniowiecza do Współczesności”, co przyda imprezie historycz-

nego charakteru. Takie też będą jej poszczególne konkurencje rekreacyjne, wśród których znajdą się m.in.: Ujeżdżanie konia, Uwolnienie księżniczki, Szukanie Skarbu czy Obrona Twierdzy. Tego rodzaju elementów o historycznym zabarwieniu będzie dużo więcej. Całość zapowiada się niezwykle widowiskowo.

Na tym jednak nie koniec atrakcji. Całodziennym zmaganiom rekreacyjnym samorządowców towarzyszyć będzie wiele dodatkowych elementów. Wokół boiska sportowego rozłożą się liczne punkty handlowe - mała gastronomia, browary, smażalnia... Będą również różnego rodzaju atrakcje dla najmłodszych typu dmuchane zamki, zjeżdżalnie, czy katingi.

Na specjalnej, dużej, profesjonalnej scenie wystąpią zespoły muzyczne. Gwiazd wieczoru będzie znana z programów Telewizji POLSAT grupa disco-dance - FOKUS (na



zdjęciu). Całość zakończy plenerowa zabawa taneczna.

Jaki widać, zapowiada się kolejne tego lata interesujące przedsięwzięcie rekreacyjno-rozrywkowe, będące znakomitą podsumowaniem kończących się wakacji. Przypominamy zatem raz jeszcze datę imprezy - 28 sierpnia.

(KK)

„Park” w przychodni

(ŚWIERADÓW-ZDRÓJ) 1 sierpnia po ponadrocznym remoncie rusza część hotelowa „Park Hotelu” urządzona w byłej przychodni zdrowia lwóweckiego ZOZ-u.



Czy ktoś z dawnych pacjentów rozpoznaje swą dawną przychodnię?

Na trzech kondygnacjach do dyspozycji gości pozostaje 30 dwuosobowych pokoi (dojazd, oczywiście, windą), meblowanych przez gdańską firmę, która stała się - jako jedna z czterech - do przetargu ogłoszonego przez Wiesławę Buczyńskiego, właściciela obiektu. Wcześniej producent mebli urządził nowy HOTEL GOLEBIEWSKI w Wiśle, a teraz będzie zmieniać umeblowanie w istniejącym hotelu tej samej sieci w Międzybóżu. Jako ciekawostkę warto podać, że kluczem do drzwi są karty czipowe - pierwsze takie w Świeradowie.

W przyziemiach urządzona zostanie część zabiegowa, gdzie goście skorzystają z kąpieli borowinowych i perełkowych, hydromasażu, magnetroniki, hydrojetu, fitness, dzikuzi i sauny. W dobudowanym pawilonie trwają końcowe prace przy budowie basenu.

Według szacunków W. Buczyńskiego Park Hotel zwiększy do połowy zatrudnienie z obecnych 36 pracowników do 46, którzy obsłużą ogółem 150 gości.

(aka)

Wakacje w Szkole Muzycznej

Minął już miesiąc wakacji, więc wydawać by się mogło, że w lubańskich placówkach oświatowych od dawna już panuje cisza i spokój. Ale to tylko pozory. W rzeczywistości dyrektorzy szkół wykorzystują wolne od nauki chwile na przeprowadzenie niezbędnych prac remontowych.

27 lipca odwiedziliśmy Szkołę Muzyczną I Stopnia w Lubaniu. Okazało się, że mimo wakacyjnego czasu w budynku placówki, popalaliśmy „Zameczku”, wręczać prace. Jak się dowiedzieliśmy od dyrektora Pawła Okienko, remonty można było zacząć dzięki uprzejmości dyrektora Zakładu Karnego w Zarębie Piotra Kopocińskiego, który oddelegował kilku podopiecznych. Co już zostało zrobione?

- Wykonaliśmy malowanie sekretariatu, klasy rytmiki, klasy umuzykalnienia, gabinetu dyrektora oraz korytarza na II piętrze. Została także przywieziona ziemia w celu wyrównania

nierówności przed szkołą - mówi dyrektor Paweł Okienko. - Następnie zostało rozebrane rusztowanie (drewniany balkon z tyłu „Zameczku”), który stwarzał zagrożenie dla zdrowia i życia dzieci i młodzieży (takie było załączenie Powiatu). Priorytetowym zadaniem jest dostosowanie auli do warunków ustalonych przez

straż pożarną. Zdarzył się też wypadek z boazerii w głównej sali koncertowej szkoły, teraz trwa przykrywanie jej potrójną warstwą lakieru spełniającego warunki przeciwpożarowe.

Ale to nie wszystkie założenia p. dyrektora Pawła Okienko, gdyż plany obejmują także wykonanie cyklinowania podłogi (w tej chwili są ściągane fotole w auli). Duży problem stanowi uszkodzony i przeciekający dach. Jak się dalsze założenia?

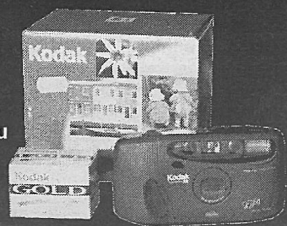
- Postaramy się odświeżyć resztę pomieszczeń. Odbędzie się także malowanie stolarki okiennej białą farbą olejną. Na remont elewacji pieniądze obiecał minister.

Prace możliwe są do wykonania dzięki uprzejmości dyrektora Zakładu Karnego w Zarębie i kierownictwa hurtowni materiałów budowlanych „Matex”. Mimo trudności w szkole, dzięki operatywności Rady Rodziców oraz dyrektora, sprawy posuwają się do przodu.

(NT, BW)

Konkurs na Wakacyjną Fotografię

Wakacje to czas szczególny, obfitujący w urołowe eskapady, wycieczki, rajdy piesze, weekendowe spotkania przy grillu... Tego typu wydarzenia, miłe przeżycia uwieczniane są zwykle na fotografiach. Zatem...



W lipcu ogłosiliśmy KONKURS NA WAKACYJNĄ FOTOGRAFIĘ. Wybierając się na tegoroczny letni wypoczynek koniecznie zabierzcie ze sobą fotokamerę i kierujcie jej obiektyw na ołtarz Waszego piękna, na interesującą sytuację, w jakich się przypadkiem znajdziecie, na urokliwe krajobrazy... Słowem na coś, co Was urzeknie. Po powrocie do domu wywołajcie je, dokonajcie selekcji, a na najciekawsze przyslijcie do redakcji. Po wakacjach, a więc we wrześniu, dokonamy ich oceny i wyłonimy trójkę finalistów.

Nagrodą główną jest aparat fotograficzny.

Najbardziej interesujące kadry wydrukujemy na naszych łamach, a wszystkie otrzymane zdjęcia zaprezentujemy na wystawie pokonkursowej, którą urządzimy w lubańskim ośrodku kultury.

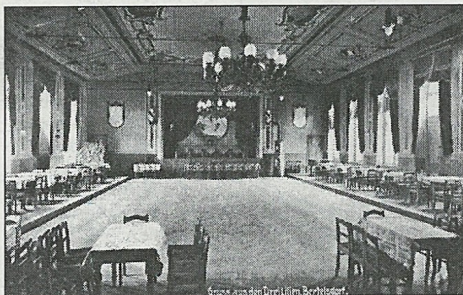
Jest jeden warunek regulaminowy. Każdy z uczestników może zgłosić do konkursu maksymalnie trzy fotografie, o wymiarach nie mniejszych niż 10x15 cm.

Zapraszamy.

Dzielnice Lubania cz. III

Uniegoszcz - karczmy i zajazdy

Autor cyklu
Janusz Kulczycki



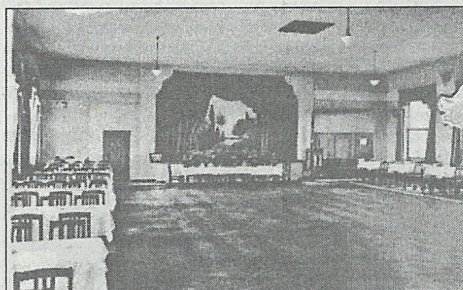
Sala balowa ze sceną teatralną w zajęzdzie „Drei Lilien”, pocztówka z 1910 r. - wł. autora



Sala balowa ze sceną teatralną w zajęzdzie „Drei Rosen”, pocztówka z 1928 r. - wł. autora



Gross aus dem Gasthof zur Schweiz, Bertelsdorf b. Lauban, pocztówka z 1908 r. - wł. autora



Sala balowa w zajęzdzie „Zum grünen Baum” pocztówka z 1930 r. - wł. autora



Zajazd „Zum grünen Baum” widokówka z 1910 r. - wł. autora

Niezapomniane wrażenie wywierały niegdyś na mieszkańcach Lubania gospody i karczmy Uniegoszczy. Dziś możemy podziwiać je jedynie na zachowanych dawnych kartkach pocztowych. Niewielka wieś granicząca z miastem oferowała przed wojną pełny wachlarz usług gastronomicznych, hotelowych i rozrywkowych. Duża ilość istniejących tu karczm była efektem starej granicy państwowej, dzielącej obie miejscowości. Jak pamiętamy, do roku 1815 Luban należał do Saksonii, a Uniegoszcz do Prus (wcześniej do Austrii). Podróżni i kupcy przybývający do naszego miasta zatrzymywali się często przed odprawą celną właśnie w Uniegoszczy. Tu pobudowano dla nich wiele zajazdów nad Kwisą. W kronikach miejskich spotykamy na ten temat różne zapiski. Wiadomo, że już w 1647 roku istniała w Uniegoszczy karczma sądowa (Gerichtskretscham), prowadzona przez rodzinę Lachmann. W roku 1730 pojawia się po raz pierwszy nazwa tej karczmy: „Trzy Lilie” („Drei Lilien”), której właścicielem był Gottfried Blochmann. W XIX wieku wybudowano przy starej karczmie sądowej nowoczesną salę balową ze sceną teatralną. Odbýwały się tu co tydzień koncerty i bale znane w całej okolicy. W miejskich gazetach zachwalano również przepiękny ogród piwny wraz z placem zabaw dla dzieci. Zajadając się smakołykami miejscowej kuchni, goście podziwiać mogli wspaniałą panoramę miasta. Ostatni właściciele „Drei Lilien” to: Georg Tschirner (1915), Bruno Schmolke (1926) i rodzina Scholz (1930). Równie stara, wymieniana już w 1712 roku gospoda Unie-

goszczy, to „Trzy Róże” („Drei Rosen”). Gospoda ta dysponowała również ogromną salą balową z piękną sceną teatralną. Należała do ulubionych, wypadowych miejsc lubańskiej elity. Szczególnym powodzeniem cieszyły się wypożyczane na miejscu kajaki i łódki, pozwalające zrelaksować się pływającym się w Kwisie strudzonemu balowiczom. W XX wieku karczmę „Drei Rosen” prowadził Hermann Neumann, a po nim Otto Herrmann. Trzecia co do wielkości graniczna gospoda Uniegoszczy zwana była „Pod Szwajcarią” („Zur Schweiz”). Nazwę swą otrzymała dopiero w roku 1841, mimo iż gościła podróżnych już od wielu stuleci. Tu również pobudowano dużą salę taneczną dla pragnących zabawy lubanian. Specjalnością były organizowane tu co tydzień „świniobicia” - tzw. Schlachtfest, przy których goście asystowali, a w końcu zjadali się polewając obficie miejscowym piwem. Zajazd „Zur Schweiz” był miejscem biesiadnych spotkań żołnierzy z lubańskiego garnizonu, popularnie zwanym w 19-stką. Wszystkie codzienne gazety naszego miasta nieustannie zachęcały do odwiedzania tego przybytku rozrywki. W roku 1913 zajazdem kierował Johannes Höfer, a po 1936 r. Adolf Goral. Goszcząc w dzisiejszej restauracji „Grodzka” zapewne nie zdajemy sobie sprawy z tego, że była to przed wojną znana karczma Uniegoszczy, nosząca nazwę „Pod Zielonym Drzewem” („Zum grünen Baum”). Już w 1773 roku sztyl o tej nazwie wisił nad głównym wej-

ściem (właścicielem był wtedy szynkarz Gottfried Scholz). W pierwszej połowie XIX wieku karczma ta cieszyła się największą sławą wśród zajazdów Uniegoszczy, o czym świadczy fakt, iż umieszczono jej nazwę na pierwszej mapie powiatu lubańskiego z roku 1829, którą posiadam w swoich zbiorach. Na początku XX wieku do starej karczmy dobudowano, istniejącą do dziś, dużą salę balową ze sceną teatralną. Obok sali tanecznej istniała również sala do spotkań członków licznych lubańskich stowarzyszeń oraz przepiękny ogródek piwny. Przed wojną gospodą wła-

dali: E. Schilling (1910), Martha Garbe (1926) oraz Richard Riemer (1938). Ostatni duży zajazd w Uniegoszczy nosił niegdyś nazwę „Czarny Orzeł” („Schwarze Adler”) i istniał już w XVIII wieku (w roku 1725 był we władaniu rodziny Scholz). U podnóża Harcerskiej Góry funkcjonował do końca wojny niewielki pensjonat „Haus Anna”, skąd rozpościerał się piękny widok na całą panoramę Lubania. Dziś niestety pozostał nam po tych cudownych miejscach jedynie ni-kiły ślad, zachowany na pozostałościach kartkach pocztowych.



Fragment mapy powiatu lubańskiego z roku 1829, z zaznaczoną karczmą Grüne Baum - wł. autora



Pensjonat „Haus Anna” u stóp Harcerskiej Góry, widokówka z 1935 r.



Pensjonat „Haus Anna” u stóp Harcerskiej Góry, widokówka z 1935 r.

Policzyliśmy bociany

31 lipca zakończył się VI. Międzynarodowy Spis Bociana Białego. Tego rodzaju ogólnoswiatowa akcja przeprowadzana jest raz na 10 lat. Koordynatorem Programu Ochrony Bociana Białego i jego siedlisk na tym terenie było Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Lubaniu.

Dzięki prowadzonej akcji wielu z nas przyglądało się baczniej tym niezwykłym ptakom, które w większości swej populacji mają – jak się okazuje – polski rodowód. W ostatnich latach zaczęły one coraz częściej zasiedlać nasze tereny, co dobrze wróży... choćby przyrostowi naturalnemu – żartują lokalni ekolodzy.

Bociania akcja sprawiła, że RCEE wzbogaciło się nie tylko o wiedzę statystyczną, ale także o sympatyczne historijki związane z bytowaniem tych imponujących ptaków. Poznajmy dwie z nich...

Jakież było dla wszystkich zaskoczenie, kiedy 12 lipca pojawił się z towarzyszką. Od tej pory punktualnie ok. g.7.00 rano i 19.00 wieczorem para zjawia się na śniadaniu i kolacji. Najpierw przylatuje Edward, a chwilę za nim Eliza – tak zostały nazwane bociany przez właścicieli posesji. Początkowo Edward pięknie ją witał klekotem i tańcem. Teraz zdarza mu się to nieco rzadziej. Być może wtedy mają „ciche dni” – żartują mieszkańcy. Z każdym dniem ptaki są coraz śmielsze. Jeżeli w obecności panuje ruch spokojnie czekają na jednym z dachów aż sytuacja się

Bociania stołówka

Od połowy maja tego roku w okolicy pewnej fermy hodowlanej, nieopodal Lubania, zaczął pojawiać się młody bocian. Przez prawie dwa miesiące krążył w pobliżu. Dopiero w lipcu ośmielił się i zaczął zbliżać się do budynków. Podjadał w miejscu, gdzie były wykładane resztki mięsne z karmy. Chodził po dachach klatek, siadał na stodole i budynku mieszkalnym. W drugim tygodniu lipca zaczął zlatywać na posesję – pomiędzy kury, perliczki i kozy. Właściciele zaczęli systematycznie



wykładać niecodziennemu gościowi jedzenie na podwórku.

unormuje i wtedy sfruwają do swojej stołówki.

Gniazdo z ogrzewaniem

Na kominie Szkoły Podstawowej w Radogoszczu cztery lata temu bociany założyły sobie gniazdo. Problem był to nie lada, ponieważ jest to komin grzewczy. W październiku musiano gniazdo zdjąć.

Bardzo wczesną wiosną strażacy z Piszczowic założyli prowizoryczną ostrogę na wylot kominowy. Boćki poradziły sobie z tym świetnie przesuwać swoje siedlisko w bok. Kłopot jednak pozostał. W trakcie bocianie pracy i pomieszkiwania w gnieździe do kominu wpadały patyki, trawa oraz inne „materiały budowlane”. I znowu problem zrobił się poważny, ponieważ szkołę ogrzewa piec na paliwo płynne sterowany komputerem, co wyklucza jakiegokolwiek zanieczyszczenia w wylocie kominowym.

Jak się okazuje, zawsze można znaleźć jakieś wyjście, jeśli się tylko chce. Firma konserwująca

piec wykonała specjalne przedłużenie wylotu. Razem z kominarzami z Henrykowa komin dokładnie wyczyszczono, zainsta-

wskazuje na to, że boćki mają tak luksusowe warunki w Radogoszczu długo nie zmieniają swego adresu.



lowano owo przedłużenie i teraz nic już nie zakłóca systemu grzewczego. W ten sposób bociany mają gniazdo z własnym centralnym ogrzewaniem, co szczególnie przydaje się chłodną wiosną czy latem. Wszystko

Ps. Jeżeli ktoś z czytelników ma podobne obserwacje i z pewnością interesujące historijki prosimy o listy. Chętnie prześlemy je naszym czytelnikom.

W naszym obiektywie

Na ten niecodzienny obrazek zwrócili naszą uwagę mieszkańcy Lubania. Na jednej z lip rosnących przy ul. A. Krajowej, obok budynku Gimnazjum nr 2, pojawiły się gigantycznej wielkości grzyby. Można przypuszczać, że jest to jedna z odmian huby drzewnej, choć przypominają one swym wyglądem raczej swego rodzaju mutację popularnej opieńki, bądź pieczarki. Grzyby są ogromne, średnica największego sięga 40 cm.

Przechodnie żartują, że na skutek nadmiernych opa-



dów deszczu niektórym mieszkańcom Lubania wyrostła błona między palcami, a

grzyby przed wilgocią uciekają na drzewa...

(eL)

Wakacyjny Przewodnik Przyrodniczy

Sezon letni sprzyja licznym wędrowkom. Wspólnie z Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej zapraszamy na wakacyjne wyprawy w świat przyrody powiatu lubańskiego. Udajmy się zatem...

Na grzyby do Wielkiego Lasu Śmiało można powiedzieć, że Polska to kraj grzybiarzy. Najczęściej się po nie do Borów Dolnośląskich w okolice Węglińca lub Ruszowa. Ale wcale nie musimy jeździć tak daleko. Po sąsiedztwie mamy Wielki Las Lubąński, gdzie na blisko 647 hektarach wyrasta zadziwiający drzewostan. Imponujący dlatego, że pod stonkowniczym cieniem warstwą zyciodajnej gleby kryje się skała bazaltowa, pamiętka burzliwych dziejów wulkanicznych naszej krainy. Zanim wyruszymy na poszukiwanie grzybów zapamiętaj-

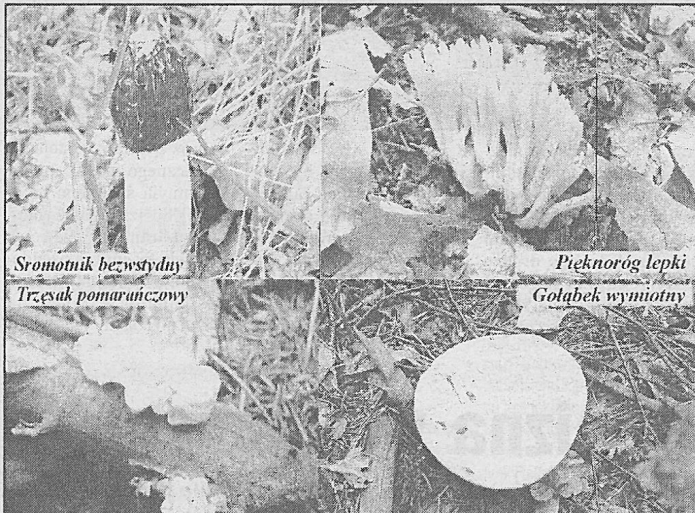
Mówi się, że prawdziwy grzybiarz to także ekolog, który przy zbieraniu runa leśnego posługuje się wiedzą ekologiczną o wzajemnych zależnościach między organizmami. Najbardziej popularnymi są grzyby mikoryzowe, a więc takie, które są uzależnione od gatunków drzew rosnących w lasach i prawdziwy grzybiarz nigdy nie niszczy gatunków, których nie zbiera, bo wie, że bez nich często nie będą rosły inne.

Dlatego koźlarza babki i koźlarza pomarańczowozłotego szukajmy pod brzo-

pnika jadalnego, czyli popularnej kurki, która występuje w lasach iglastych, zwłaszcza pod świerkami w miejscach porośniętych mchem. W lasach liściastych spotykana jest odmiana bardziej zwarta i biaława.

Znajdzie się też wielu amatorów popularnych surowców – gołąbków. Trzeba mieć się jednak na baczności, gdyż łatwo gatunki jadalne pomylić z trującymi: gołąbkami wymiotnym czy gołąbkami miewskimi.

W Wielkim Lesie często dostrzeże do nas zapach padliny. To sromotnik bezwstydy – grzyb już w niektórych miejscach w Polsce bardzo rzadki i objęty całkowitą ochroną. Pięknymi, choć niejadalnymi grzybami są – pięknonóg lepki i trzęsak pomarańczowy. Wyrastają one na martwych



my kilka istotnych informacji o zachowaniu się w Wielkim Lesie Lubąńskim. Na jego terenie znajduje się Bukowa Góra. To wzgórze bazaltowe, które jest eksploatowane przez lubańską kopalnię. Dlatego przez teren Wielkiego Lasu biegną poza drogami lokalnymi, także trakty kopalniane. Nie wolno na te drogi wjeżdżać, a szczególnie dlatego, że poruszają się po nich ogromne wywrotki. Musimy też zwracać uwagę na żółte tablice ostrzegawcze, które otaczają strefę rozrzutu kamienia.

Nie można wjeżdżać na trakty leśne. Samochód trzeba zostawiać na głównej, asfaltowej drodze lokalnej. Nie narazimy się wtedy na uwagi lub mandaty od leśników.

Wszystkie grzyby w Polsce są objęte gatunkową ochroną częściową, a 20 gatunków całkowitą. Znaczący to, że w lasach państwowych, w miejscach wolnego wstępu do lasu możemy zbierać grzyby jadalne, ale nie wolno nam niszczyć innych. I zawsze zbieramy tylko te gatunki, które dobrze znamy.

pod grabami i innymi drzewami liściastymi (jasnobeżowy), koźlarza czerwonego pod osikami, podgrzybki bardzo lubią lasy iglaste, borowiki usiatkowane i szlachetne rosną w lasach liściastych a zwłaszcza pod dębami. Od sierpnia pod sosnami będziemy szukać borowików sosnowych z ciemnobrązowym kapeluszem. Pozostałe borowiki pozostawmy w spokoju, gdyż są szczególnie ciężkostrawne niejadalne, bądź trujące. Ale są rzadkimi grzybami i trzeba je koniecznie chronić. Amatorzy masłaków z całą pewnością chętnie sięgną po smaczny masłak żółty i ziarnisty. Nie brakuje amatorów pie-

szczatkach drzew – kłodach i gąszczach. No i oczywiście nikt nie jada muchomorów. Pamiętajmy! Wykręcajmy grzyby ostrożnie. Powstały otwór zakrywamy ściółką, aby grzybnia nie wysychała, bo inaczej nie wyrosną ponownie. Żeby nam zebrane grzyby nie zaskoczyły – nigdy nie zbierajmy ich do plastikowych toreb – tylko do wiklinowych koszyków lub przewiewnych pojemników.

Las to nie tylko bogactwo runa – grzyby, jagody i poziomki. To mieszkanie różnych organizmów. Dbajmy o niego, aby z radością do niego wracać.

Agnieszka Wierznicka - RCEE

NATURALNA WODA ŹRÓDLANA

PRZERZECZYN ŹDRÓJ
ORAZ WZBOGAĆONA JODEM
Z UZDROWISKA KONSTANCYN ŹDRÓJ
A TAKŻE SOKI I NAPoje!

Dostawa
bezpłatna

Kontakt:
tel.(075) 722-54-54

RABAT
5%

Z fałszywkami do Niemiec

Prymitywnie sfalszowane wizy państw grupy Schengen oraz środek nocy miały zapewnić piątce Ukraińców legalny i bezpieczny wyjazd do Niemiec. Kontrolerzy ze Zgorzelca nie dali nabrać się na mistyfikację.



Trzy kobiety i dwóch mężczyzn z Kamieńca Podolskiego oraz jego okolic przyjechali do Polski jako turyści. Niewiele jednak udało się im zwiedzić po drodze między Korczową a Zgorzelcem, bowiem bardziej zajęci byli fałszowaniem wiz niż po-

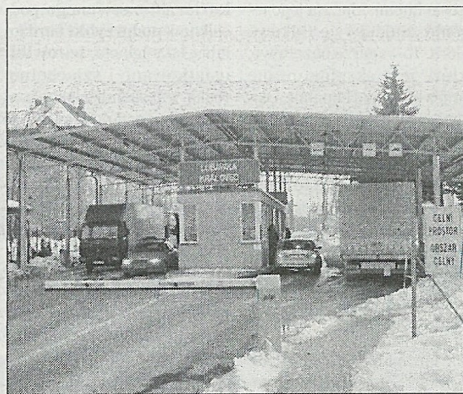
dziwianiem atrakcji turystycznych. Musieli być bardzo pewni swoich fałszerzskich umiejętności, skoro do przekroczenia granicy wyznajeli w Zgorzelcu taksówkę. Pojemny Renault Espace miał ich zawieźć na dworzec kolejowy w Goerlitz.

Podróż trwała z postoju do granicznego mostu, a stąd już innym środkiem lokomocji do izby zatrzymań Straży Granicznej. Wkrótce podzieliła los innych pseudoturystów. Wrócić na Ukrainę z kilkuletnią karencją na wyjazd do Polski. (LD)

Trucizna w Lubawce

Gdyby te 200 litrów toksycznego spirytusu trafiło do spożycia, skutki mogłyby być tragiczne. Taką ilość usiłował przemyścić w Lubawce do Czech mieszkaniec Zaclerza Antonin K.

Do próby szmuglu doszło niemal w samo południe w przejściu granicznym w Lubawce. Uwagę kontrolera zwróciła mocno obciążona Skoda Felicia, dlatego też zajął do bagażnika. Tu w plastikowych butelkach z napisem „Spirytus skażony - wysoko toksyczny” znajdowało się 200 litrów tej trującej substancji. Wartość rynkową kontrabandy oszacowano na 16 tys. zł. Tręfny spirytus przekazano do Izby Celnej we Wrocławiu. Organ ten przejął postępowanie w tej sprawie. (LD)



Czołowo na K-30

Jak dało się zauważyć, obwodnica w Olszynie mimo swych nowoczesnych parametrów nie jest traktem bezpiecznym dla swych użytkowników. Często dochodzi na niej do groźnych wypadków. Ostatnio mieliśmy taki 11 lipca w godzinach popo-

łudniowych. 37-letni lubanin kierując maluchem na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z BMW na rejestracji Zgorzeleckiej. Kierowca malucha z bardzo ciężkimi obrażeniami ciała został prze-

transportowany śmigłowcem do Wrocławia, natomiast jego pasażer - 45-letni olszynianin - wyładował w Łużyckim Centrum Medycznym w Lubaniu. Co było przyczyną wypadku starają się ustalić eksperci. R

Kronika policyjna

* (LUBAŃ) 8 lipca z pomieszczenia gospodarczego Gimnazjum nr 3 w Lubaniu 15-latek skradł telefon komórkowy o wartości 300 zł.

* (ŚWIERADÓW) 11 lipca nieznany sprawca włamał się do budynku w budowie przy ul. Sępiej i skradł skrzynkę rozdzielczą i grzejnik. Wyżej wymienione przedmioty znaleziono podczas penetracji terenu przyległego do miejsca włamania. Były to ciężkie do wyniesienia.

* (LUBAŃ) 12 lipca ktoś włamał się do altanki przy ul. Klasztornej i skradł narzędzia, szklanki, kufle itp. Narobił szkód na 300 zł.

* (LUBAŃ) 12 lipca z piwnicy budynku przy ul. Zawidowskiej skradzione zostały dwa rowery górskie.

* (ŚWIERADÓW) 12 lipca nieznany sprawca włamał się do samochodu VW Passat i usiłował go ukraść. Na jego nieszczęście a szczęście właściciela pojazdu Hansa W. z Niemiec sztos utknął w stacyjce i nie udało uruchomić się pojazdu. Mimo to włamywacz spowodował szkodę na sumę 4.500 zł.

* (LUBAŃ) 13 lipca ktoś rozbił kostką brukową przednią szybę i uszkodził pokrywę silnika w samochodzie Seat Cordoba, czyniąc szkodę w wysokości 500 zł. Stało się to przy ul. Bolesława Śmiałego.

* (LUBAŃ) 13 lipca 12-latek porysował przy ul. Brzozowej powłokę lakierniczą Skody Felicii. Strata szacowana jest na 700 zł.

* (LUBAŃ) 15 lipca nieznany sprawca przy użyciu kółka drewnianego wyważył drzwi wejściowe w sklepie przy ul. Łużyckiej i skradł cztery pilarki spalinowe, jedną piłę elektryczną i jedną kosę spalinową. Łup wynosi 11.500 zł.

* (OLSZYNA) 20 lipca ktoś

włamał się do garażu przedsiębiorstwa robót telekomunikacyjnych i skradł dwie wiertarki.

* (RADOGOSZCZ) 20 lipca jakiś osobnik ze stojaka skradł pięć butli z gazem o wartości 400 zł.

* (LUBAŃ) 21 lipca dwóch sprawców częściowo przecięło metalowy słup oświetleniowy na terenie Łużyckich Kopalni Bazaltu. Chcieli go ukraść.

* (ŚWIERADÓW) 22 lipca ktoś skradł z ul. Nad basenem mercedesa na szkodę obywatela Polski zamieszkałego w Niemczech.

* (ŚWIERADÓW) 22 lipca ktoś ogłosił samochód ob. Niemiec z aparatu fotograficznego, odtwarzacza, laptopa, komórki, radiodzwoniarza, torbę podręcznych itp. itd. Stratę szacuje się na 25.000 zł.

* (CZOCHA) 22 lipca skradziono z mazdy obywatelki Niemiec radiodzwoniarza.

* (LUBAŃ) 23 lipca ktoś włamał się do poloneza, aby zabrać jedną parę kłapek męskich wartych 12 zł.

* (LUBAŃ) 23 lipca z terenu tartaku przy ul. Skalicznej skradziono transformator traka tartaczno o wartości 5.000 zł.

* (LUBAŃ) 24 lipca nieznany sprawca skradł z rynku golf, który stanowił własność wypożyczalni znajdującej się na terenie Niemiec.

* (MIŁOSZÓW) 24 lipca ktoś z budynku miejscowej dyskoteki ukradł rower górski o wartości 400 zł.

* (LESNA) 24 lipca nieznany osobnik skradł z baru „Zaczęście” alkohol i słodycze.

* (ZŁOTNIKI LUBAŃSKIE) 25 lipca skradziono mieszkańcowi Jeleniej Góry VW Passata.

(R)

To nie z resentymentu

Obiekty starej gorzelni w Piszarowicach od wiosny tego roku budzą szczególne zainteresowanie różnej maści delikwentów. I to nie przez sentyment do dawniej produkowanego tu trunku, ale ze względu na ich wyposażenie. Kolejne włamanie do jej pomieszczeń odnotowane zostało 12 lipca w późnych godzinach wieczor-

nych. Nieznany sprawca zabrał dwie pompy wodne, działając na szkodę Agencji Zasobów Rolnych w Jeleniej Górze. W obiekcie jeszcze coś niecoś z wyposażenia pozostało, a więc takie „wizyty” będą zapewne jeszcze niejednokrotnie miały miejsce. Aż wszystko zostanie wyczyszczone. (R)

Nasi użytkownicy

24 lipca policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca jednej z podlubańskich miejscowości, który jechał rowerem w stanie nietrzeźwości. Pikanterii tej sytuacji dodaje fakt, że ów delikwent już wcześniej miał orzeczony przez Sąd Rejonowy w Lubaniu zakaz prowadzenia pojazdów, właśnie w powodu nadużywania alkoholu. Czy to

odosobniony przypadek na naszych drogach? Niestety, nie. Nasi użytkownicy dróg piją coraz częściej. Właśnie padł kolejny rekord. W okresie od 19 do 26 lipca policjanci zatrzymali 21 nietrzeźwych kierowców. Już poprzedni rekord - 16 osób w tygodniu - wyglądał na bardzo wysrubowany, ale ten wprost poraża. Dokąd zmierzamy? (R)

Siedzi

Temida zastosowała środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy wobec prowodyra napadu rabunkowego - 27-letniego mieszkańca Pobiednej. 15 lipca, współdziałając wspólnie z dwoma kompanami z tej samej miejscowości, naszedł na sklep spożywczy w Świeradowie Zdroju. Po wejściu do placówki doprowadził do stanu bezbronności ekspedientkę, przewrócił ją na podłogę, przyłożył jej do głowy pistolet, a następnie skradł pieniądze, artykuły spożywcze oraz papierosy. Z łupu w wysokości około 6.000 zł niedługo się cieszył. 4 dni po napadzie został aresztowany. (R)

Banda trzech

Wszystkiego można się spodziewać, ale chyba nie tego. Choć... Kiedy w wakacje dzieci się nudzą... Jakież było zdziwienie mieszkanki ul. Grunwaldzkiej w Lubaniu, kiedy po powrocie do domu 22 lipca zastała w nim trzech 14-latków - Krzysztofa, Rafała i Patryka. Włamali się do mieszkania przy pomocy dopasowanego klucza. Wszyscy zostali zatrzymani przez policję i po wykonaniu czynności służbowych przekazani rodzicom. Teraz pora na konsekwencje rodzicielskie. R

Rdzawa śmierć

Bywa tak, że zagrożenie śmiertelne pojawia się - o paradoksie - także na cmentarzu. Kierownictwo lubańskiej komunalnej nekropolii zgłosiło, że podczas prac ziemnych ujawniono niewybuch z czasów II wojny światowej. Był to pocisk o długości 25 cm i średnicy 10 cm. Ponurym znaleziskiem zajął się patrol rozminowania. R

Hurtownik

Funkcjonariusze policji na gorącym uczynku zatrzymali 39-letniego mieszkańca Pobiednej, który porwał się na mienie miejscowego zakładu „Fatma- Lenta- Pasmantaria”. Chciał za jednym zamachem ukraść... 43 zwoje tkaniny o wartości 4.000 zł. Łup odzyskano w całości. Gorzej będzie z odzyskaniem reputacji przez tego cheiwego delikwenta. (R)

Plantator

Funkcjonariusze policji 24 lipca zatrzymali w jednej z podlubańskich miejscowości 18-latkę, która na ogródku działkowym prowadził nielegalną plantację konopii indyjskich. Miał ich osiem krzewów. Czyżby sądził, że nikt nie rozpozna tej rośliny wśród innych upraw ogrodowych? (R)

Avans **Lubań, ul. Rybacka 5**
(obwodnica) tel. 722-30-26



- RTV
- AGD
- Komputery
- Car Audio

Czynne: pn-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-15.00

Największy Salon w Powiecie Lubańskim

1996
Społeczny Zespół Szkół dla Dorosłych

SPOŁECZNY ZESPÓŁ SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH w Lubaniu

Lubań ul. Leśna 8 tel. 0(75) 721 72 67 tel/fax 0(75) 722 26 78
e-mail: zszluban@jg.onet.pl www.szsd.luban.com.pl

W roku szkolnym 2004/2005 proponuje:

SZKOŁA POLICEALNA (wieczorowa i zaoczna):

- Technik administracji-administracja i prawo europejskie
- Technik rachunkowości-księgowość
- Technik informatyk-systemy i sieci komputerowe
- Technik ekonomista

TECHNIKUM 3-LETNIE:
(na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej)

- Technik mechanik
- Technik elektryk

KURSY DOSKONALĄCE:

- Zarządzanie Projektami Współfinansowanymi Środkami Unii Europejskiej
- Usługa komputera
- Księgowość od podstaw z obsługą komputera
- Kursy językowe (j. angielski, j. niemiecki, j. rosyjski)

VERIA Lubań Plus, ul. Robotnicza 11 c
tel. 721-31-77

Zapraszamy na stoisko wędliniarsko-mięsne



Polecamy wyroby z firmy "Sokołów", "MYSŁAW"

- * karczek z kością - 10,90 zł
- * polędwica pieczona z indyka - 15,99 zł
- * polędwica kalifornijska - 5,50 zł

Degustacje, Promocje **Zapraszamy na zakupy!**
pn.-sob. 8.00-21.00

Nowo otwarty punkt "ELTIM"
ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE
oferuje

- * przewody, oświetlenie
- * osprzęt elektryczny
- * zabezpieczenia

Niskie ceny

FHU ELTIM
59-800 Lubań
ul. A. Krajowej 5
tel. 721-32-85
(naprzeciwko Agencji Rozwoju Miasta)

NOWY GABINET STOMATOLOGICZNY
lek.stom. A.Sztandera

na rogu ulic:
Torowa i Rataja

ZAPRASZA
od 1 czerwca br.
codziennie

Godziny przyjęć:
* pn.wt.śr.pt. w g. 12.00-19.00
* czw. w g. 8.00-14.00
* sobota w g. 9.00-12.00

Rejestracja:
tel. 64-64-006 lub w godzinach przyjęć w gabinecie



PKS Lubań
PRZEDSIĘWZIĘCIE REZERWACJE I SPRZEDAŻY W LUBANIU SP. Z O.O. 59-800 LUBAŃ, UL. ZGORZELECKA 82

PIERWSZA NOWO OTWARTA
na terenie Lubania

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

pod patronatem **TUVPOL**
TUV Thüringen Gruppe

OFERUJE:

- * BADANIA TECHNICZNE WSZYSTKICH RODZAJÓW POJAZDÓW
- * BADANIA DODATKOWE:
 - POJAZDÓW ZASILANYCH GAZEM
 - POJAZDÓW PRZEWOZĄCYCH TOWARY NIEBEZPIECZNE (ADR)
 - NAUKI JAZDY
 - ZMIANY PRZEZNACZENIA POJAZDÓW
 - KONSULTACJE TECHNICZNE
 - * BADANIA POWYPADKOWE I POKOLIZYJNE

Lokalizacja: zajezdnia autobusowa
PKS w Lubaniu przy ul. Zgorzeleckiej 82

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 18.00,
w soboty od 8.00 do 14.00
075/ 722 2045 wew. 63,
+48 607 077 241, +48 607 079 973

FIAT **UŻYWANE I NOWE**
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
Nowe akumulatory
BAREN

Krzysztof Wyspiański
59-800 Lubań
ul. Wrocławska 22
tel./fax (075) 721 36 44

tel.kom. 0603 603 674
tel.kom. 0609 192 076

to... DWUTYGODNIK
Ziemia LUBAŃSKA
Kupujesz dwa razy w miesiącu...
I WIESZ WSZYSTKO!

OGŁOSZENIE

Lubańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Lubaniu
informuje, że w adaptowanym budynku przy ul. Słowackiego 16 w Lubaniu posiada w swojej ofercie mieszkania 1-, 2- i 3-pokojowe.
Osoby zainteresowane otrzymaniem mieszkania na wynajem lub kupno zapraszamy do biura TBS.
Lubań, ul. Rynek - Sukiennice 24, tel. 722-26-57

Lubańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego
posiada do natychmiastowego zasiedlenia mieszkania: 3-pokojowe o pow. 61 m kw. i dwa mieszkania 1-pokojowe na ul. Kolejowej 30, o pow. 42,70 m kw. (w pełni wyposażone).
Kontakt: Lubań, ul. Rynek - Sukiennice 24, tel. 722-26-57

LICENCJONOWANY PRZEWÓZ OSÓB DO NIEMIEC
Z nami jedziesz NAJTANIEJ!

"KAMIL" KRZYSZTOF TARCZYŃSKI
Gryfów Śląski
ul. Oldzkańska 3

Wyjazdy: środa, sobota, niedziela
Powroty: czwartek, niedziela, poniedziałek
Od lipca wyjazdy w kierunku KÖLN

tel. (075) 781 39 10
kom. 0604 419 643

Niemcy BUS
tel. 0162 164 40 14



Takich zawodów jeszcze nie było

(OLSZYNA) 24-25 lipca na torze motocrossowym "Sowia Chata" w Olszynie rozegrane zostały Międzynarodowe Mistrzostwa Czech MAXTON ADVENTURE CUP 2004.



Na linii startu tej dwudniowej imprezy motocrossowej w Olszynie stanęło kilkuset zawodników. Pierwszy dzień zawodów rozpoczął się potężnym pryszcem z nieba. Skutek ulewy był taki, że po kilku przejechanych kilometrach zawodnicy wpadli w głębokie bagno - miejscami dochodzące do metra głębokości. Dało się ono we znaki prawie

kolejnym wymagającym od crossowców nie lada umiejętności. Reasumując, można powiedzieć, że sobotnie zawody były bardzo trudne, a jednocześnie najlepsze w całej historii Maxton Adventure Cup - to opinia powtarzana przez wielu uczestników imprezy.
- Swego rodzaju zgrzytem, niesmaczkiem był incydent, który położył się

przedmiotów, wręcz relikwii. Widać taka jest nasza polska tradycja. Z przykrością należy również stwierdzić, że rodzice zawodników, po-

Trasa szybko wyschła i po paru okrażeniach zaczęło się kurzyć. Tym razem można było oglądać zaciętą walkę oraz piękne skoki na hopce usytuowanej bezpośrednio przed kibicami.
- Niektórzy zawodnicy dali z siebie więcej niż zwykle - zapewnia Zbigniew Burak. - Prowadząca drużyna z nr 141 skakała jak freestyle'owy kaskader Petr Kuchar, czy Travis Pastrana. Było na co patrzeć. Niech żałują ci, którzy tego nie obejrżeli. Kibice nie szczędzili braw i wiwatujących okrzyków. Piękna pogoda utrzymała się do końca dnia, aż do ogłoszenia wyników końcowych. I tu znowu zabrakło wyobraźni. Zawodnicy, którzy zajęli dalsze pozycje, podobnie zresztą jak kibice zaczęli pośpiesznie opuszczać tor. Nie poczekał na ten najważniejszy moment - wręczania nagród dla zwycięzców. Nie skorzystali z okazji, by osobiście pogratulować im znakomych wyników.



dobnie jak mechanicy, zamiast oglądać dramatyczny przebieg zawodów, musieli pilnować swoich osobistych rzeczy i motory. Sobotni wieczór okraszony był wieloma atrakcjami, tak jak to bywa na tego typu wielkich motocyklowych zlotach. Odbył się m.in. konkurs na najkrótszą spódniczkę, który był okrasą całodziennych zmagowań na trudnym torze. Do późnych godzin nocnych przy muzyce i piwie bawili się zarówno kibice, jak i uczestnicy zawodów. W niedzielny poranek nad torem zaświeciło upragnione słońce.

Trzeba obiektywnie przyznać, że organizator zawodów stanął na wysokości zadania i przygotował trasę bezbłędnie. Za to zasłużył sobie na słowa uznania nie tylko kibiców, ale uczestników imprezy oraz osób im towarzyszących.
Ps. Ostatnie Grand Prix Maxton Adventure Cupu 2004 odbędzie się w 4-5.09. br. w Msenie k. Mielnika (Czechy). Miejmy nadzieję, że do tego czasu crossowcy zdążą przygotować swoje maszyny i wyleczyć rany doznane w ciężkich zawodach w Olszynie. (eL)

Tenis integruje

W sobotę 10 lipca br. na kortach w Jeleniej Górze przy ul. Noskowskiego, dzięki staraniom Prezesa Towarzystwa Tenisowego z Lubania pana Czesława Bodzionego oraz wiceprezesa Klubu Tenisowego Jelenia Góra Pana Janusza Lewińskiego, odbyły się towarzyskie rozgrywki w tenisie

Bodziony - Lewiński 1:2, Kadłubowski - Łabieniec 2:0, Daszkiewicz - Sauc 0:2, Świerad - Paczowski J. 2:0, Bodziony, Radaszkiwicz - Kwiatkowski, Andraka 0:2, Świerad, Daszkiewicz - Rasiewicz, Paczowski J. 1:2, Kadłubowski, Butrym - Lewiński, Kwaśniewski 0:2. Ostatecznie rozgrywki wy-



ziemnym pomiędzy zawodnikami obu stron. Imprezę otworzył prezes klubu Pan Piotr Paczowski, witając zawodników i zachęcając ich do sportowej rywalizacji. W różnych kategoriach wiekowych wystąpiło sześciu przedstawicieli Lubania oraz ośmioro reprezentantów gospodarzy. Zwycięzcy pokazali swoją klasę i niewątpliwie umiejętności sportowe, triumfując w meczach rozgrywanych do dwóch wygranych setów. Wyniki rywalizacji: Radaszkiwicz - Andraka 2:0, Butrym - Kwiatkowski 0:2,

grał Klub Tenisowy Jelenia Góra z wynikiem 6:3. Tym razem szala zwycięstwa przechyliła się na korzyść gospodarzy, ale obydwie strony planują już kolejne spotkanie. Kto wie, być może następnym razem sytuacja się zmieni. Reprezentanci Lubania zapowiadają rewanż. Na pewno tego rodzaju pomysły umożliwiają ciekawe spędzenie letniego czasu oraz zawieranie nowych znajomości. Oby takich imprez było w naszym regionie jak najwięcej, przecież sport to zdrowie.

Brązowe Polo

10-11 lipca w miejscowości Kaniów k. Czerwem rozegrano tegoroczne Mistrzostwa Polski Seniorów w Kajak Polo.



W zawodach startowali zawodnicy Włókniarza Leśna, którzy od kilku lat, obok kajakarstwa górskiego, uprawiają również tę dyscyplinę sportu. Tegoroczny start w tej ogólnopolskiej imprezie zakończył się sukcesem pań. Ekipa żeńska zajęła bowiem III. miejsce, zdobywając tym samym brązowy medal. Bohaterkami tego sukcesu są: (od lewej) Monika Witkoś, Patrycja Do-

bos, Magdalena Czerniel, Rozalia Legier, Anna Kurak oraz trener Bogdan Sztuba. Natomiast mężczyźni musieli zadowolić się IV. lokatą. Kolejne zawody w tej dyscyplinie sportu odbędą się 15 sierpnia w Choszczynie na Pomorzu Zachodnim. Będą to Mistrzostwa Polski Juniorów, na które wybierają się młodzi kajakarze Włókniarza Leśna. (KK)

Przedsmak Aten

(ŚWIERADÓW-ZDRÓJ) Radna Teresa Fierkiewicz we współpracy z członkami Komisji Oświaty i Kultury Rady Miasta Świeradowa-Zdroju była inicjatorką zorganizowanej 23 lipca na błoniach przy ul. Kopernika Międzyskolonijnej Olimpiady Sportowej, która stanowiła przedsmak tej prawdziwej, która wnet rozpocznie się w Atenach.

Główne punkty imprezy to: turniej piłki nożnej poprowadzony przez sędziego Jana Lizaka, konkurs plastyczny, wyścigi w workach, przeciąganie liny, rzut piłeczkami do celu, zwinianie węża (konkurencja przygotowana przez świeradowskich strażaków), konkurs na rzeźbę kartonową (na zdjęciu). Najlepsze wyniki we wszystkich grach zespołowych osiągnęła kolonia z Koła (Wielkopolska), następne miejsca zajęły półkolonie: ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Czarnawie i ze świeradowskiego MZS oraz kolonia Caritas z Zielonej Góry. Organizatorzy mają nadzieję, że ta integracyjna impreza kolonijna zostanie na trwale wpisana w kalendarz imprez wakacyjnych. (aka)



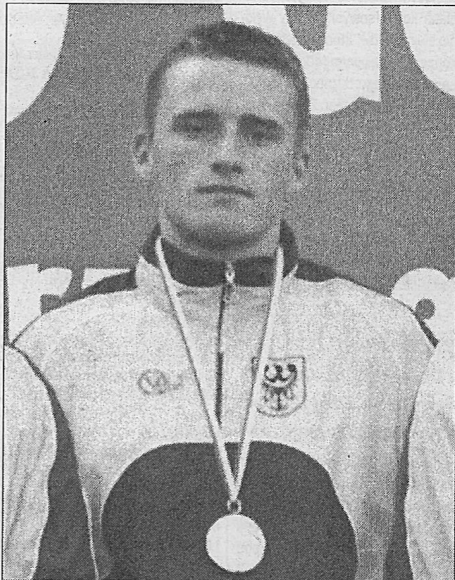
Złoto dla Włókniarza

16-18 lipca w miejscowości Zabrzeż k. Łącka rozegrano zawody kajakarstwa górskiego w ramach X. Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich, których organizatorem jest Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

W imprezie uczestniczyli również młodzi kajakarze leśniańskiego Włókniarza, którzy osiągnęli kilka prestiżowych wyników.

Łukasz Dudziński (na zdjęciu) zajął pierwsze miejsce, zdobywając tym samym tytuł Mistrza Polski Juniorów w kategorii KS-1 (kajaki jedyńki). To wspaniałe osiągnięcie, które doda zapewne skrzydeł pozostałym zawodnikom. Natomiast jego klubowi koledzy – **Mirosław Horyńczuk** i **Tomasz Dobrowolski**, także juniorzy, sięgnęli po brązowy medal w kategorii C-2.

Nieźle wypadli także pozostali kajakarze Włókniarza, którzy zajęli liczne czwarte miejsce i lokaty punktowane w ramach współzawodnictwa dzieci i młodzieży – zdobywając łącznie 77 pkt. (KK)



Trenują przed sezonem

Zaczną na wyjeździe

Podopieczni Wiesława Walczaka spokojnie przygotowują się do sezonu 4 ligi. Ten walkę o ligowe punkty rozpocznie wyjazdowym meczem z KP Brzegiem Dolnym.



Daniel Utan (po lewej) pracujący nad asystą Łużyce.

fol. GB

W zespole doszło do kilku zmian kadrowych. W składzie Łużyce nie zobaczymy już Grzegorza Falińskiego, Grzegorza Romana oraz Jana Wróby. Z zespołem nie trenuje też Wojtek Śmigiel. W składzie ekipy znad Kwisy pojawiły się także nowe twarze. Wśród nich jest Daniel Utan (Nysa Zgorzelec), Dawid Milewski (Górniki Zagłębie Wal-

brzych), Robert Budzionny (LSPM Zielona Góra). Z zielonogórskiej Szkoły Piłkarskiej powrócił też Łukasz Kusiak, wychowanek Łużyce. Treningi wznawia Zdzisław Mankiewicz, który postanowił kontynuować piłkarską przygodę. W składzie swojej drużyny trener Wiesław Walczak chciał widzieć Marcina Wojtówkę. Popularny "Wojtek" znalazł jednak pracę w Wałbrzychu i powrócił do macierzystego Górnika.

Grają towarzysko

Wczasy przygotowani podopieczni trenera Walczaka rozegrali kilka gier kontrolnych. Zremisowali z Górnikiem Złotoryja oraz Granicą Bogatynia 1:1, rozegrali Gryfów Gryfów 6:1, wygrali turniej w Zembrzydowej (pokonali tamtejszą Spartę i Apis Jędrzychowice po 2:0). Ligowe zmagania Łużyce rozpoczną 14. sierpnia, kiedy na wyjeździe zagrają z beniaminkiem – KP Brzegiem Dolnym.

(GB)

Puchar pojechał do Zaręby

W lipcu br. na lubańskim stadionie kartingowym rozegrano II. Turniej Piłkarski o Puchar Koła Miejskiego Samoobrony RP w Lubaniu.



Kiedy rok temu zainicjowano rozgrywki piłkarskie w ramach wspomnianego turnieju, zgłosiła się duża ilość drużyn, co nieco zaskoczyło organizatorów. Okazało się, że tak wielu ludzi, w różnym wieku, chce

grywkę eliminacyjną odbyły się w czterech grupach, w których występowały:

- * Grupa A – Team Lubań, OTPS, Areszt Śledczy,
- * Grupa B – LZS Zaręba, Straż

Graniczna, Liverpool JG, Straż Graniczna i Wiking.

Wyniki półfinału: LZS Zaręba-Liverpool JG 3:0, Straż Graniczna-Wiking 2:4.

Mecz o III miejsce Straż Graniczna wygrała z Liverpoolem JG wynikiem 2:1. Natomiast w finale spotkały się Wiking i LZS Zaręba. Po niezwykle emocjonującym do ostatniej minuty meczu ostatecznie Puchar Turnieju zdobył zespół z Zaręby (na zdjęciu), pokonując swoich przeciwników wynikiem 2:3. W zwycięskiej drużynie wystąpili: A. Sołtyśiak, M. Ryżewski, D. Podwojski, P. Borowiecki, T. Borowiecki, K. Humen, R. Bartoszek, T. Tusień i J. Fornal.

Organizatorzy wręczeni również nagrody indywidualne turnieju:

- Najlepszy bramkarz – Łukasz Stepokura (Wiking),
- Najlepszy strzelec – Piotr Borowiecki (LZS Zaręba), zdobywca 5 bramek.



grać w piłkę.

- Presja ze strony miłośników futbolu była tak duża, że postanowili wpisać zawody do stałego kalendarza organizowanych przez nas imprez – mówi przewodniczący lubańskiej Samoobrony Stanisław Bąk – Z dużą przyjemnością, mimo sporego wkładu pracy, będziemy or-

- Graniczna,
- * Grupa C – Wiking, Oldboye 2, Diabło,
- * Grupa D – Oldboye 1, Spółem, Liverpool Jelenia Góra.

Do ćwierćfinału awansowały następujące drużyny: Team Lubań, LZS Zaręba, Straż Graniczna, Areszt Śledczy, Oldboye 1, Oldboye 2,

Dodajmy, że impreza stała na bardzo wysokim – jak na amatorów – poziomie, a uczestniczące w niej drużyny pokazały ładną grę i wiele niezwykle widowiskowych akcji pod bramką. W trakcie turnieju strzelono w sumie 56 bramek. Dodać należy, że organizatorom dopisywała piękna tego dnia pogoda, dzięki czemu zmagania piłkarzy dopingowało ok. 250 kibiców.

I na koniec słów kilka na temat organizatorów i sponsorów, dzięki którym to przedsięwzięcie mogło się odbyć i którzy zapowiedzieli, że za rok odbędzie się jego III. edycja. Inicjatorem i głównym realizatorem turnieju był znany w Lubaniu pasjonat piłkarstwa Zygmunt Pogorzałek. Imprezę sponsorowali działacze Samoobrony: Z. Witecki, S. Bąk, Z. Pogorzałek i T. Ogonowski. Sklep Sportowy Władysława Konata, Firma Borgas, MOSiR Lubań, Klub Łużyce Lubań i Koło Gminne Samoobrony z Leśnej.

(KK)



ganizowali je w latach następnych. 17 lipca na boisku przy ul. Działkowej spotkało się 111 zawodników grających w 11 drużynach. Roz-

Wiking i Liverpool Jelenia Góra. Po niezwykle zaciętych meczach z dalszych gier odpadli faworyci Team Lubań i Oldboye. Natomiast do pół-

„Legia zaciężna” w okęgówce

Czegoś takiego chyba jeszcze nie mieliśmy w lokalnym sporcie. Nasze zespoły występujące w okęgówce i śpisujące się w niej całkiem dobrze będą mieli w nadchodzącym sezonie szczególnego przeciwnika. Otóż Apis Jędrzychowice na drodze ogłoszeń medialnych po-

szukuje chętnych futbolistów, którzy chcieliby grać w obronie, pomocy i ataku tego klubu. Podobna oferta skierowana jest do zawodników młodzieżowych. Wszystkich zainteresowanych kusi się możliwością załatwienia pracy. Pełna komercja i mocny argument. Należy tylko pa-

mierać, że taka osobliwa polityka kadrowa mało kiedy przynosi zakładane rezultaty, godne wyłożonych pieniędzy. Nasze zespoły z okęgówki mogą więc być chyba spokojne, w odniesieniu przynajmniej do możliwości sportowych tego jednego rywala.

(RYS)

Rowery dla wszystkich

(ŚWIERADÓW-ZDRÓJ) W dniach 7-8 sierpnia już po raz kolejny odbędzie się w Świeradowie-Zdroju masowa impreza rowerowa – maraton rowerów górskich BIKE MARATON, organizowany przez firmę G&G Promotion – to impreza otwarta dla wszystkich (dla przypomnienia: rok temu w Świeradowie wystartowało ponad 900 zawodników).

Zawodnicy wystartują w sobotę do mega- i gigamaratonu, a w czasie, gdy rowerzyści zmagają się będą z morderczymi podjazdami, na tarasie zdrojowym zostaną zorganizowane imprezy towarzyszące dla kibiców. Wieczorem po uroczystej dekoracji zwycięzców rozpocznie się zabawa, koncerty muzyczne i wspólne ognisko dla wszystkich uczestników DHL Powerade Bike Maraton 2004.

W niedzielę przewidziano w programie Dziecięcy Bike Maraton. Szczegółowe in-

formacje znajdują Państwo na afiszach i stronie internetowej: www.bikemaraton.pl Ciekawostką imprezy będą (zarezerwowane specjalnie dla Świeradowa-Zdroju) - I Amatorskie Mistrzostwa Polski Dziennikarzy i Medyków w Górskim Maratonie Rowerowym, na dystansie 60 km. Dziennikarze pojadą w sobotę razem ze wszystkimi uczestnikami, sklasyfikowani zostaną w swej kategorii. Z nieoficjalnych źródeł wiemy, że swój udział zapowiedzieli Maciej Orłoś i Martyna Wojciechowska. (AK)

Festiwal abstynencki

(STANKOWICE k.LEŚNEJ) Zgodnie z wieloletnią tradycją w dniach 5-8 sierpnia odbędzie się Ogólnopolski Zlot Rodzin Abstynenckich, połączony z Festiwalem Zespołów Muzycznych Klubów Abstynenckich.

Impreza odbędzie się nad Jeziorem Złotnicko-Leśnianskim na terenie Gospodarstwa Agroturystycznego „U Buckich” w Stankowicach. Warto przy tej okazji podkreślić, że wspomniany festiwal będzie w tym roku obchodził X-lecie swojego istnienia. Część muzyczna imprezy odbędzie się w sobotnie popołudnie (7 sierpnia, początek g.13.45). Na plenerowym scenie prezentować się będą zespoły muzyczne i wokaliści uczestniczący w festiwalu. Każdy z nich będzie mógł zaprezentować 2-3 utwory w czasie nie przekra-

czającym 15 minut. Po przesłuchaniach konkursowych jury wyłoni zwycięzców, którzy wystąpią w koncercie finałowym (godz. 20.00). Laureatów tegorocznego festiwalu będą mogli wysłuchać także mieszkańcy Leśnej i Lubania. Koncerty z ich udziałem odbędą się w niedzielę (8 sierpnia) – Leśna, g.13.00 – Rynek, Luban, g.16.00 – pod Ratuszem. Organizatorem tego przedsięwzięcia jest Ośrodek Kultury i Sportu w Leśnej i Lubańskie Stowarzyszenie Abstynentów „Odnowa” w Lubaniu. (eL)

Na zakończenie wakacji

(SIEKIERCZYN) Osiedlenie Dom Kultury w Zarębie organizuje 21 i 22 sierpnia VII. Rajd Rowerowy Zaręba - Siekierzyn - Frydlant (Czechy).

Impreza ma charakter dwudniowy. Pierwszego dnia uczestnicy eskapady pojadą przez Luban, Leśną, Świeradow, Harrachow do Jizerki, a drugiego dnia w drodze powrotnej przejdą m.in. Bieły Potok, Hejnice,

Respenaw, Zawidów, Radzimów i wrócą do Zaręby. Wpisowe wynosi 30 zł, w ramach noclegu przewidziano dwa posiłki. Reszta informacji można uzyskać u organizatora pod nr tel. 7221732. (RYS)

Agencja „Rodzinny Dom” posiada następujące oferty:

Do sprzedaży mieszkania:

*2-pokojowe
DLUŻYNA - 54 m kw., 2-pokojowe, nowe budownictwo, 35.000 zł.
LUBAN - 48,60 m kw., parter, stare budownictwo (Kamienna Góra), 50.000 zł.

*3-pokojowe

HENRYKÓW - 79,50 m kw., parter, komora-garaż o pow. 57 m kw., ogródek, 32.000 zł.
OLSZYNA - 100 m kw., II p., centrum, wraz z ogródkiem, 100.000 zł.
LUBAN - 61,10 m kw., III p., Osiedle Piastów, 75.000 zł.
LUBAN - 61 m kw., IV p., Osiedle Piastów, 70.000 zł.

*4-pokojowe

LEŚNA - 115 m kw., dwurodzinne, I p., centrum, 2 kuchnie, 1 łazienka, 2 wc, 2 piwnice, 2 komórki, po remoncie, 95.000 zł.

*5-pokojowe

LUBAN - 61 m kw., dwupokojowe, II i III p., ocieplone, c.o. etażowe, zmiana na domek jednorodzinny w Lubaniu i okolicy lub Bolesławu i okolicy, sprzedaje 90.000 zł.

BUDYNKI

DLUŻYNA - budynek mieszkalno-biurowy, 3 budynki warsztatowe, garaż, działka 3900 m kw., 450.000 zł.
LUBAN - pawilon mieszkalno-usługowy, 360 m kw., działka 380 m kw., 200.000 zł.

LUBAN - połowa budynku mieszkalno-usługowego o pow. 300 m kw. w stanie surowym w centrum, 200.000 zł.

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ - okolice, rozplanowana budowa, atrakcyjne położenie, wydobywany garaż, obora, strumyk przez środek działki, ogrodzenie, działka o pow. 8300 m kw., 170.000 zł.

LUBAN - segmenty w stanie surowym otwartym o pow. 132 m kw., 100.000 zł.

LUBAN - segment domu jednorodzinnego, osiedle willowe, 280.000 zł - do negocjacji.

RZĄSINY - gospodarstwo rolne 30 ha, budynek mieszkalny i budynek gospodarczy, cena 250.000 zł.

LEŚNA - budynek mieszkalny przedwzrostu, 18 pokoi, dwukondygnacyjny, stodoła, działka 50 arów, cena 370.000 zł.

GRYFÓW ŚLĄSKI - budynek mieszkalno-usługowy, do remontu, 180 m kw., centrum, działka 169 m kw., 80.000 zł.

LUBAN - domek jednorodzinny piętrowy z poddaszem mieszkalnym, 5 pokoi, dwie kuchnie, dwie łazienki, garaż na 2 samochody, wykonanie powyżej standardu, działka 435 m kw., 500.000 zł.

OKOLICE BIEDRZYCHOWIC - budynek mieszkalno-gospodarczy i stodoła do remontu 60.000 zł lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe.

ZARĘBA - budynek mieszkalno-gospodarczy do remontu lub rozbiórki, działka 3900 m kw., 29.000 zł.

LUBAN - połowa budynku dwurodzinnego I piętro, 112,5 m kw., 5 pokoi, kuchnia, łazienka, garaż, centrum, c.o. na gaz, 160.000 zł.

GIERALTÓW - budynek mieszkalny 100 m kw., sklep i bar piwny 100 m kw., garaż 50 m kw., działka 2400 m kw., 190.000 zł.

OLSZYNA - budynek jednorodzinny, komfortowy, 7 pokoi, 2 łazienki, 3 wc, działka 1470 m kw., 500.000 zł.

WŁOSIEN - połowa budynku jednorodzinnego do remontu. Sprzedam lub zamienię. Cena 30.000 zł.

GRONICZA - gospodarstwo rolne, zabudowania mieszkalno-gospodarcze o pow. użytkowej 500 m kw., grunt rolny 3,04 ha, 280.000 zł.

LUBAN - kilka działek budowlanych o pow. od 1200 do 1400 m kw. na Górze Harcerskiej w cenie 18 zł za m kw.
WESOŁÓWKA - działka budowlana o pow. 7700 m kw., uzbrowiona, 50.000 zł.

LOKALE UŻYTKOWE

LEŚNA - lokal użytkowy - sklep o pow. 86 m kw., parter, centrum, cena do negocjacji.
LUBAN-KSIEGIENKI - pawilon handlowy o pow. 56 m kw., 55.000 zł.

LUBAN - garaż murowany z kanałem 19 m kw., centrum, 12.000 zł.

LUBAN - osiedle willowe - biura lub magazyny, 50 do 150 m kw., czynsz do uzgodnienia.

LUBAN - magazyn-hurtownia o pow. 500 m kw., działka 1680 m kw., 300.000 zł, wyjątkowo 2500 zł/m-c.

MIESZKANIA DO ZAMIANY:

* Mieszkanie 1-pokojowe z kuchnią i łazienką o pow. 26 m kw., I p., zamienie na większe z dopłatą.

* Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią i wc na korytarzu, 37 m kw., w Ryńku - zamienie na podobne z przedpokojem na Osiedlu.

* Mieszkanie własnościowe - 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, wc, o pow. 51 m kw., II p., ogródek, barak - sprzedam za 50.000 zł lub zamienie na mieszkanie własnościowe 1-pokojowe do I p.

* Mieszkanie 2-pokojowe, 48 m kw., kwaterekunowe w Legnicy na równorzędne lub 3-pokojowe w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe, 55 m kw., II p., na 1-lub 2-pokojowe własnościowe lub sprzedaje, 50.000 zł.

* Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu „Piast”.

* Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Zorach k. Rybnika na równorzędne w Zgorzeli, Lubaniu lub Jeleniej Górze.

* Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół domu w Lubaniu lub okolicy.

* Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-3-pokojowe.

* Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie (4 piętro) z ogródkiem na 3-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie na dwa mieszkania 1-lub 2-pokojowe.

* Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie I piętro na domek jednorodzinny w Lubaniu lub okolicy.

* Mieszkanie 3-pokojowe w Lubaniu na równorzędne w Zgorzeli.

* Mieszkanie 3-pokojowe o pow. 63 m kw. na osiedlu „Piastów” na 2-pokojowe mniejsze w nowym lub starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie w Pobiedzkiej na 2-pokojowe kwaterekunowe w Lubaniu.

* Mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie na domek jednorodzinny w Lubaniu lub okolicy.

* Mieszkanie 2-pokojowe o pow. 53 m kw., IV p., na 1-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.

* Mieszkanie 5-pokojowe, dwupokojowe, 61 m kw., III i III p., w Lubaniu na domek jednorodzinny w Lubaniu i okolicy lub Bolesławcu i okolicy.

* Mieszkanie 1-pokojowe kwaterekunowe II p. w Bolesławcu na podobne do I piętra w Lubaniu.

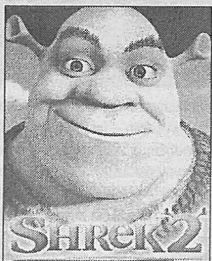
Agencja Rodzinny Dom świadczy również usługi w zakresie wyceny nieruchomości w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych. Agencja Rodzinny Dom posiada licencję Nr 374 na prowadzenie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami.

Agencja prowadzi również sprzedaż typowych projektów domków jednorodzinnych po 1200 zł za komplet - duży wybór.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul. Żymierskiego 2c/20 - wejście od pl. Okrzej w Lubaniu w godz. 10.00-12.00 i 16.00-18.00, tel/fax: (0-75) 722-35-11, tel. kom. 0604-873-085, www.rodziny-dom.pl, E-mail: rodziny_dom@poczta.fm.

KINO „WAWEL” w Lubaniu proponuje:

* „SHREK 2” USA2004, bo wieku, czas 1 godz. 40 min., bilety 14 i 13 zł, seanse: 7, 8.VIII, godz. 14.00, 16.00, 18.00 i 20.00, 9, 10, 11, 12.VIII, godz. 16.30 i 18.30, 13, 14, 15.VIII, godz. 15.00, 17.00 i 19.00, 16, 17, 18.VIII, godz. 16.30 i 18.30. Familijna komedia animowana,



kontynuacja klasycznego pierwowzoru sprzed 3 lat. Przebudzona księżniczka Fiona i jej wybaciciel - ogr Shrek spędzają miódowy miesiąc w chatce, na granicy Disney-landu. Nie mogą być sami - nekają je postacie z różnych bajek, które zgubili drogę. Po powrocie zostają zaproszeni do Zasadniogrodu, do rodziców panny młodej, którzy nie wiedzą, że nowożeńcy są ogrami. Wyruszają tam w towarzystwie gadatliwego Osla. Ojciec Fiony wynajmuje sławnego pogromcę ogrow Kota w Butach. Do akcji wkracza też wredny Książę z Bajki. Zabawa się rozpoczyna... Kapitalna polska wersja dialogów, reż. DUBBING - BATOSZ WIERZBIĘTA (Shrek 1, Potwory i spółka, Rogate ranczo). Głosów używają m.in.: ZBIGNIEW ZAMACHOWSKI (Shrek), JERZY STUHR (Osiol), AGNIESZKA KUNIKOWSKA (Fiona) WOJCIECH MALAJUKAT (Kot w butach) oraz WOJCIECH MANN (Zła Siostra). Genialna komedia, opierająca się na humorze sytuacyjno-dialogowym, nagłych zwrotach akcji, połączeniu gagów i wątku roman-

sowego! Czytelne aluzje i parodie klasyki filmowej (np. Słomiany wodzie, Mission: Impossible 2, Gwiezdne wojny, Maski Zorro, Władca Pierścieni). Wielki hit sezonu - 2 mln 500 tys. widzów w polskich kinach po 24 dniach od premiery! Uwaga! Zakończenie filmu po pierwszej części napisów końcowych! Kino „RELAX” Ośrodek Kultury Leśna - 6.VIII, godz. 17.00 i 19.00, 14 i 19.VIII, godz. 18.00, 14 i 15.VIII, godz. 18.00, 14 i 15.VIII, godz. 20.45. PANORAMA (szeroki ekran). Przerazający horror, remake kultowego klasika z 1978 r. w reż. debiutanta ZACKA SNYDERA. Ludzkość padła ofiarą tajemniczej zarazy. Zmarli powstają z grobów i wracają do życia, zmieniając się w żądną krwi zombi. Łakną świeżego ludzkiego mięsa. Grupa ocalałych ludzi znajduje

schronienie w opustoszałym centrum handlowym. Stopniowo żywioł i energia kończą im się, a trupa - o wiele bardziej żwawo, niż w pierwowzorze - robią się agresywne. Ludzie decydują się na ucieczkę... Grają m.in.: SARAH POLEY i VING RHAMES. Dla miłośników grozy o wyjątkowo mocnych nerwach!

„ŚWIT ŻYWYCH TRUPÓW” USA2004, od lat 15, czas: 1 godz. 40 min., bilety 13 zł, seanse: 13, 14, 15.VIII, godz. 20.45.



py - o wiele bardziej żwawo, niż w pierwowzorze - robią się agresywne. Ludzie decydują się na ucieczkę... Grają m.in.: SARAH POLEY i VING RHAMES. Dla miłośników grozy o wyjątkowo mocnych nerwach!

KOMIS MEBLOWY zaprasza

LUBAN ul. Rybacka 21 (obok CPN auto gaz)
Kontakt: tel. 646 26 23

EKSPRESOWE DORABIANIE KLUCZY

najnowszej generacji SAMOCHODOWE i domowe wszystkie rodzaje NAPRAWA STACYJEK i zamków samochodowych Ostrzenie noży, nożyczek, siatek do mięsa.
Luban, ul. 7 Dwyżyl 2 (wejście od ul. Dąbrowskiego) tel. 721-38-19 (CR)

PRYWATNY GABINET REHABILITACJI

prowadzony przez mgr rehab. Janusza Wojtkowiaka został przeniesiony z dniem 5.01.2004 r. z ul. Grunwaldzkiej 11 na ul. Młynarską 4 (dawny ZiB).
Proponowane zabiegi: terapia manualna (Lkranio-sakralna, neuromobilizacja osteopatyczna, PNF) w bólach kręgosłupa, głowy, stawów obwodowych, skrzyżowaniach bocznych kręgosłupa i inne.
Kontakt: tel. kom. 600 284 295, tel. dom. 722 39 64
Czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek w godz. 15.00-18.00 (CR)

Firma przyjmie zlecenie na KOLPORTAŻ ULOTEK REKLAMOWYCH

Wystawiamy faktury VAT
Kontakt: tel. (075) 75-23-484 lub 0608-124-965 (CR)

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

Piotr Wolniewicz 59-800 Luban ul. Bankowa 5 tel. 721 30 42
PILNE SPRZEDAŻ! Połowe bliźniak ok. 200 m² z działką 744 m² w Zgorzeli. Wyposażenie pełne. Cena 100 tys. euro (CR)

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

Piotr Wolniewicz 59-800 Luban ul. Bankowa 5 tel. 721 30 42
Dwa lokale mieszkalne w stanie surowym zamkniętym do wykonania, w nowobudowanym budynku 17-rodzinnym, w centrum Leśnej - Pu ogółem 95 m². Pomagamy w uzyskaniu kredytu. (CR)

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

Luban, ul. Wska 6 Barbara Buczyńska SPECJALISTA CHOROBY OCZU tel. W-w (071) 352-40-95, kom. 0602-793-339
Gabinet czynny w każdą sobotę w godz. 9.00-13.00
Rejestracja telefoniczna codziennie - nr tel. 722-21-52
Leczenie chorób oczu, dobowanie okularów, badanie na prawo jazdy i komisję inwalidz (CR)

PRYWATNY ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

ul. Kościuszki 25 A Luban, tel. 721-04-28
OGŁASZA NABÓR DO:
* Technikum kształcące w zawodzie:
- technik hotelarstwa,
- technik ekonomista.
* Policealne Studium o profilu:
- hotelarskie,
- administracyjne,
- informatyczne.

GRUNT OLSZYNA

3 działki budowlane, ceny do uzgodnienia.
PISARZOWICE - kilka działek budowlanych, ceny do uzgodnienia.
RADOŚCZÓC - 1300 m kw., częściowo uzbrowiona, 10.000 zł.
SIEKIERCZYN - działka budowlana, 900 m kw. z przylegającym projektem domku jednorodzinnego, 18.000 zł.
ZACISZE k. Gryfowa Śl. - grunty rolne 10 ha, cena do negocjacji.
POBIEDNA - działka budowlana o łącznej pow. 7600 m kw., 50.000 zł.

